ABIRYN

16-18.10.2026

Festiwal Nowej Sztuki
Festival für Neue Kunst
Festival of New Art

Słubice
Frankfurt (O)

Festiwal Nowej Sztuki
Festival für Neue Kunst
Festival of New Art

IAbiRynT

CISZA
STILLE
SILENCE

Słubice – Frankfurt (Oder), 2026

lAbiRynT – Festiwal Nowej Sztuki
lAbiRynT – Festival für Neue Kunst
lAbiRynT— Festival of New Art

▸ Festiwal, który odbywa się co roku w przedostatni weekend października, polega na trzydniowym spotkaniu artystów i prezentacji ich prac w wielu różnych miejscach w Słubicach, Frankfurcie nad Odrą i we wsi Urad.

Artyści pochodzą z Polski, Niemiec i całego świata. Zwiedzający mogą towarzyszyć im podczas oprowadzania od prezentacji do prezentacji lub zwiedzać wystawy indywidualnie. Festiwal uzupełniają wieczorne wykłady i filmy.

W okresie poprzedzającym festiwal Akademia lAbiRynT oferuje warsztaty dla amatorów i profesjonalistów z zakresu fotografii, multimediów, sztuki konceptualnej, instalacji i performance'u. Każdego roku festiwal ma inny temat przewodni.

W 2024 r. festiwal lAbiRynT otrzymał Europejski Certyfikat Kraju Związkowego Brandenburgia (Europa-Urkunde des Landes Brandenburg). ■

▸ Das jährlich am vorletzten Oktoberwochenende stattfindende Festival basiert auf einer dreitägigen Begegnung von Kunstschaffenden und der Präsentation ihrer Arbeiten an vielen verschiedenen Orten in Słubice, Frankfurt (Oder) und dem Dorf Urad.

Die Künstler:innen kommen aus Polen, Deutschland und der ganzen Welt. Besucher können sie auf einem Rundgang von Präsentation zu Prasentation begleiten, oder sich die Ausstellungen individuell erschließen. Ergänzt wird das Festival durch abendliche Vorträge und Filme.

Im Vorfeld des Festivals bietet die Akademie lAbiRynT Workshops fur Laien und Profis aus den Bereichen Fotografie, Multimedia, Konzeptkunst, Installation und Performance an. Das Festival steht jedes Jahr unter einem anderen Motto.

2024 wurde das Festival lAbiRynT mit der Europa-Urkunde des Landes Brandenburg ausgezeichnet. ■

▸ The festival, which takes place every year on the penultimate weekend of October, consists of a three-day meeting of artists and the presentation of their works in many various locations in Słubice, Frankfurt (Oder) and the village of Urad.

The artists come from Poland, Germany and all over the world. Visitors can accompany them on a guided tour from one presentation to the next one or visit the exhibitions individually. The festival is complemented by lectures and film presentations in the evenings.

In the run-up to the festival, the lAbiRynT Academy offers workshops for amateurs and professionals in the fields of photography, multimedia, conceptual art, installation and performance. Every year the festival has a new topic.

In 2024, the lAbiRynT festival was awarded the European Certificate of the State of Brandenburg (Europa-Urkunde des Landes Brandenburg). ■

Kuratorzy festiwalu | Kurator:innen des Festivals | Curators of the Festival:
Anna Panek-Kusz: anna@galeriaokno.pl | 0048 604 588 465
Michael Kurzwelly: arttrans@arttrans.de | 0049 171 2668747

Organizatorzy Festiwalu | Organisatoren des Festivals | Organizers of the Festival:
Słubicki Miejski Osrodek Kultury | Galeria OKNO
Słubfurt e.V.
Kleist Forum Frankfurt (Oder)

Anna Panek-Kusz

Pomiędzy krzykiem a ciszą
Zwischen Schrei und Stille
Between Scream and Silence

▶ Hasło tegorocznego Festiwalu Nowej Sztuki lAbiRynT: CISZA nie jest próbą wskazania jednej postawy wobec współczesności ani propozycją estetyki, którą należałoby uprzywilejować. Nie jest zachętą do wycofania się ze świata. Przeciwnie. Jest zaproszeniem do namysłu nad tym, w jaki sposób sztuka oddziałuje i jaką przestrzeń otwiera pomiędzy dziełem a odbiorcą.

Sztuka współczesna nie mówi jednym głosem. Są dzieła, które protestują, prowokują i domagają się natychmiastowej reakcji. Są realizacje, które wchodzą w przestrzeń społeczną z siłą manifestu, stając się głosem sprzeciwu wobec przemocy, wykluczenia czy politycznej obojętności. Są również takie, które świadomie rezygnują z nadmiaru środków wyrazu. Zamiast mówić głośniej, wybierają pauzę, redukcję, skupienie i uważność.

Obie strategie wydają się dziś równie potrzebne. Nie dlatego, że prowadzą do tych samych odpowiedzi. Dlatego, że próbują odpowiedzieć na wspólne pytanie: jak stworzyć przestrzeń, w której coś naprawdę może wybrzmieć?

Nie interesuje nas cisza rozumiana wyłącznie jako brak dźwięku. Cisza może być pauzą, zawieszeniem, przestrzenią oczekiwania, ale także krzykiem, formą sprzeciwu i zwrócenia uwagi. John Cage w utworze *4'33"* pokazał, że kiedy milkną muzycy, zaczynamy słyszeć świat: oddechy, szelest, ruch, własną obecność. Cisza nie usuwa dźwięku, ale zmienia sposób słuchania. W podobny sposób sztuka nie zmienia rzeczywistości, lecz sposób jej odbierania.

W świecie nieustannego przepływu informacji, natychmiastowych opinii i konkurujących ze sobą narracji coraz trudniej o doświadczenie, które wymaga czasu. Uwaga stała się jednym z najcenniejszych ▶▶

▶ Das Motto des diesjährigen Festivals für Neue Kunst lAbiRynT: STILLE ist weder der Versuch, eine bestimmte Haltung gegenüber der Gegenwart aufzuzeigen, noch der Vorschlag einer Ästhetik, die man bevorzugen sollte. Es ist keine Aufforderung, sich aus der Welt zurückzuziehen. Im Gegenteil. Es ist eine Einladung zum Nachdenken darüber, wie Kunst wirkt und welchen Raum sie zwischen dem Werk und dem Betrachter eröffnet.

Die zeitgenössische Kunst spricht nicht mit einer Stimme. Es gibt Werke, die protestieren, provozieren und eine sofortige Reaktion einfordern. Es gibt Projekte, die mit der Kraft eines Manifests in den gesellschaftlichen Raum treten und zur Stimme des Widerstands gegen Gewalt, Ausgrenzung oder politische Gleichgültigkeit werden. Es gibt aber auch solche, die bewusst auf einen Überfluss an Ausdrucksmitteln verzichten. Anstatt lauter zu sprechen, entscheiden sie sich für Pause, Reduktion, Konzentration und Achtsamkeit.

Beide Strategien scheinen heute gleichermaßen notwendig zu sein. Nicht, weil sie zu denselben Antworten führen, sondern weil sie versuchen, eine gemeinsame Frage zu beantworten: Wie lässt sich ein Raum schaffen, in dem etwas wirklich zum Klingen kommen kann?

Uns interessiert keine Stille, die ausschließlich als Abwesenheit von Klang verstanden wird. Stille kann eine Pause sein, ein Innehalten, ein Raum des Wartens, aber auch ein Schrei, eine Form des Widerstands und der Aufmerksamkeit. John Cage hat in seinem Stück *4'33"* gezeigt, dass wir, wenn die Musiker verstummen, beginnen, die Welt zu hören: Atemzüge, Rascheln, Bewegung, die eigene Präsenz. Stille beseitigt den Klang nicht, sondern verändert die Art des Zuhörens. In ähnlicher Weise verändert die ▶▶

▶ The theme of this year's lAbiRynT New Art Festival: SILENCE is not an attempt to establish a single attitude towards the present day, nor is it a proposal for an aesthetics that should be prioritised. Neither is it an encouragement to withdraw from the world. On the contrary. It is an invitation to reflect on how art affects us and what space it opens up between the artwork and the viewer.

Contemporary art does not speak with one voice. There are works that protest, provoke and demand an immediate response. There are works that enter the public sphere with the force of a manifesto, becoming a voice of opposition to violence, exclusion or political indifference. There are also those that consciously reject an excess of means of expression. Instead of speaking louder, they opt for a pause, for restraint, for focus and for attentiveness.

Both strategies seem equally necessary today. Not because they lead to the same answers, but because they attempt to answer a the same question: how can we create a space in which something can truly resonate?

We are not interested in silence understood solely as the absence of sound. Silence can be a pause, a suspension, a space of anticipation, but also a scream, a form of protest and a way of drawing attention. In his piece *4'33"*, John Cage showed that when musicians stop playing, we begin to hear the world: breaths, rustling, movement, our own presence. Silence does not remove sound, but changes the way we listen. In a similar way, art does not change reality but the way we perceive it.

In a world of constant information flow, quick opinions and competing narratives, it is becoming increasingly difficult ▶▶

▶ zasobów współczesności. Być może właśnie dlatego tak wielu artystów nie próbuje dziś mówić głośniej. Poszukuje raczej nowych sposobów zatrzymania spojrzenia i otwarcia przestrzeni uważności. Nie oznacza to jednak, że sztuka utraciła swój krytyczny potencjał.

Dla przykładu, tegoroczne Biennale w Wenecji (2026) pokazało z niezwykłą wyrazistością, jak szerokim spektrum języków posługuje się współczesna sztuka. Obok realizacji opartych na skupieniu i redukcji pojawiały się działania pełne politycznego napięcia, społeczne manifesty oraz performatywne akty sprzeciwu. Protesty aktywistek Pussy Riot i FEMEN przypominały, że przestrzeń sztuki pozostaje również miejscem publicznego zabierania głosu. Jednocześnie wiele wystaw proponowało doświadczenie odmienne, nie mniej intensywne, choć budowane poprzez ciszę, pamięć, fragment czy nieobecność.

Wystawa główna biennale, *In Minor Keys*, odchodziła od monumentalności i spektakularności na rzecz subtelniejszych relacji pomiędzy dziełem a odbiorcą. Szczególnie poruszający okazał się dla mnie pawilon Egiptu z wystawą Armena Agopa. W opisie wystawy pojawiło się określenie „teaching the eye to listen" („uczyć oko słuchania"). To zdanie pozostało ze mną na długo po powrocie z Wenecji. Nie jako definicja ciszy, lecz jako trafna metafora tego, czym może być doświadczenie sztuki. Nie chodzi wyłącznie o patrzenie. Chodzi o gotowość dostrzeżenia tego, co nie ujawnia się od razu. Podobna zasada leżała u podstaw innych realizacji. Serbska instalacja budowała opowieść z fragmentów pamięci. Natomiast ukraińska artystka Żanna Kadyrowa skierowała uwagę ku roślinom odnalezionym w zrujnowanych budynkach Ukrainy. Nie fotografowała wojny. Fotografowała życie, które mimo wojny trwa. W obu przypadkach znaczenie rodziło się nie z tego, co spektakularne, lecz z tego, co pozostało.

To doświadczenie towarzyszyło mi również podczas przygotowań do tegorocznego festiwalu.

Dlatego obecność Jana Berdyszaka jako autora wystawy głównej wydaje się tak naturalna. Fotografie z wyciętymi ▶▶

▶ Kunst nicht die Realität, sondern die Art und Weise, wie wir sie wahrnehmen.

In einer Welt des unaufhörlichen Informationsflusses, umgehender Meinungsbildung und konkurrierender Erzählungen wird es immer schwieriger, Erfahrungen zu machen, die Zeit erfordern. Die Aufmerksamkeit ist zu einer der wertvollsten Ressourcen der Gegenwart geworden. Vielleicht versuchen deshalb so viele Künstler:innen heute gar nicht erst, lauter zu sprechen. Vielmehr suchen sie nach neuen Wegen, den Blick festzuhalten und Raum für Achtsamkeit zu schaffen. Das bedeutet jedoch nicht, dass die Kunst ihr kritisches Potenzial verloren hätte.

So hat beispielsweise die diesjährige Biennale in Venedig (2026) eindrücklich gezeigt, wie breit das Spektrum der Sprachen ist, derer sich die zeitgenössische Kunst bedient. Neben Werken, die auf Konzentration und Reduktion basierten, gab es Aktionen voller politischer Spannung, gesellschaftliche Manifeste sowie performative Akte des Widerstands. Die Proteste der Aktivistinnen von Pussy Riot und FEMEN erinnerten daran, dass der Kunstraum auch ein Ort des öffentlichen Wortes bleibt. Gleichzeitig boten viele Ausstellungen eine andere, nicht weniger intensive Erfahrung, die jedoch auf Stille, Erinnerung, Fragment oder Abwesenheit basierte.

Die Hauptausstellung der Biennale, *In Minor Keys*, wandte sich von Monumentalität und Spektakel ab und konzentrierte sich stattdessen auf subtilere Beziehungen zwischen dem Kunstwerk und dem Betrachter. Besonders bewegend fand ich den ägyptischen Pavillon mit der Ausstellung von Armen Agop. In der Beschreibung der Ausstellung tauchte der Ausdruck „teaching the eye to listen" („dem Auge das Zuhören lehren") auf. Dieser Satz blieb mir noch lange nach meiner Rückkehr aus Venedig im Gedächtnis. Nicht als Definition der Stille, sondern als treffende Metapher für das, was das Erleben von Kunst sein kann. Es geht nicht nur ums Betrachten. Es geht um die Bereitschaft, das wahrzunehmen, was sich nicht sofort offenbart.

Ein ähnliches Prinzip lag auch anderen Werken zugrunde. Die Installation im ▶▶

▶ to find an experience that takes time. Attention has become one of the most valuable resources of our time. Perhaps this is why so many artists today do not try to speak louder. Rather, they seek new ways to hold the viewer's gaze and open up a space for mindfulness. This does not, however, mean that art has lost its critical potential.

For example, this year's Venice Biennale (2026) demonstrated with remarkable clarity the broad spectrum of languages employed by contemporary art. Alongside works based on concentration and reduction, there were actions brimming with political tension, social manifestos and performative acts of protest. The protests by the activist groups Pussy Riot and FEMEN served as a reminder that the art world remains a space for public expression. At the same time, many exhibitions offered a different experience – one no less intense, though built upon silence, memory, fragments or absence.

In Minor Keys, the main exhibition of the Biennale, departed from the monumental and spectacular in favour of more subtle relationships between the artwork and the viewer. Particularly moving for me was Armen Agop's exhibition in the Egypt Pavilion. Its description included the phrase "teaching the eye to listen". That phrase remained with me long after I returned from Venice. Not as a definition of silence, but as an apt metaphor for what the experience of art can be. It is not merely about looking. It is about a readiness to perceive what does not reveal itself immediately.

Other exhibitions were also based on a similar rule. The Serbian installation constructed a narrative from fragments of memory. Meanwhile the Ukrainian artist Zhanna Kadyrova directed our attention towards plants found in the ruined buildings of Ukraine. She did not photograph the war. She photographed life, which continues despite the war. In both cases, meaning arose not from what was spectacular, but from what remained.

This experience also stayed with me whilst preparing for this year's Festival. That is why Jan Berdyszak's presence as ▶▶

▶ fragmentami oraz cykl *Resztki* nie ilustrują hasła CISZA. Pokazują raczej, że nieobecność może być równie znacząca jak obecność, a brak staje się aktywną częścią doświadczenia. To, co zostało usunięte, nie zamyka interpretacji. Przeciwnie, otwiera ją.

Coraz bardziej przekonuje mnie myśl, że rolą kuratora jest tworzenie warunków spotkania. Takich, w których różne dzieła, różne doświadczenia i różne wrażliwości mogą wybrzmieć obok siebie, nie tracąc własnej odrębności.

Być może właśnie dlatego lAbiRynT od początku swojego istnienia budowany jest wokół pojęć, których nie da się jednoznacznie zdefiniować. "Granice wiarygodności", "Syndrom nadmiaru", "Czas", a dziś "Cisza" nie są tematami do zilustrowania. Są zaproszeniem do wspólnego myślenia. Każdy artysta odpowiada na nie własnym językiem, a każda wystawa staje się kolejnym głosem w rozmowie, której nie chcemy zamykać.

Jeśli tegoroczny festiwal stanie się choć na chwilę taką przestrzenią, w której można zatrzymać się pomiędzy krzykiem a ciszą, pomiędzy pewnością a pytaniem, pomiędzy obecnością a nieobecnością, będzie to jego największy sens. ■

▶ serbischen Pavillon baute eine Geschichte aus Erinnerungsfragmenten auf. Die ukrainische Künstlerin Zhanna Kadyrova hingegen lenkte die Aufmerksamkeit auf Pflanzen, die sie in verfallenen Gebäuden der Ukraine gefunden hatte. Sie fotografierte nicht den Krieg. Sie fotografierte das Leben, das trotz des Krieges weitergeht. In beiden Fällen entstand die Bedeutung nicht aus dem Spektakulären, sondern aus dem, was übrig geblieben war.

Diese Erfahrung begleitete mich auch bei den Vorbereitungen für das diesjährige Festival.

Deshalb erscheint die Teilnahme von Jan Berdyszak als Autor der Hauptausstellung so selbstverständlich. Die Fotografien mit ausgeschnittenen Fragmenten sowie die Serie *Reste* illustrieren nicht das Motto „STILLE". Sie zeigen vielmehr, dass Abwesenheit ebenso bedeutungsvoll sein kann wie Anwesenheit, und dass das Fehlen zu einem aktiven Teil der Erfahrung wird. Das, was entfernt wurde, schränkt die Interpretation nicht ein. Im Gegenteil, es eröffnet sie.

Ich bin zunehmend davon überzeugt, dass die Rolle des Kurators darin besteht, Bedingungen für Begegnung zu schaffen. Bedingungen, unter denen verschiedene Werke, verschiedene Erfahrungen und verschiedene Sensibilitäten nebeneinander zum Ausdruck kommen können, ohne ihre Eigenständigkeit zu verlieren.

Vielleicht ist das der Grund, warum sich lAbiRynT seit seiner Gründung um Begriffe dreht, die sich nicht eindeutig definieren lassen. „Grenzen der Glaubwürdigkeit", „Syndrom des Überflusses", „Zeit" und heute „Stille" sind keine Themen, die es zu veranschaulichen gilt. Sie sind Einladungen zum gemeinsamen Nachdenken. Künstler antworten darauf mit ihrer eigenen Sprache, und jede Ausstellung wird zu einer weiteren Stimme in einem Gespräch, das wir nicht beenden wollen.

Wenn das diesjährige Festival auch nur für einen Moment zu einem Ort wird, an dem wir zwischen Schrei und Stille, zwischen Gewissheit und Frage, zwischen Anwesenheit und Abwesenheit innehalten können, dann erfüllt sich darin sein tiefster Sinn. ■

▶ the feature artist of the main exhibition seems so natural. His photographs with sections cut out and the series *Remnants* do not illustrate the theme of SILENCE. Rather, they show that absence can be just as significant as presence, and that absence becomes an active part of experience. What has been removed does not limit interpretation. On the contrary, it opens it up.

I am becoming increasingly convinced that the curator's role is to create conditions for a meeting—one in which various works, various experiences and various sensibilities can resonate alongside one another without losing their own distinctiveness.

Perhaps this is why, ever since the very beginning, lAbiRynT has been built around concepts that cannot be unambiguously defined. "Credible/Incredible", "Syndrome of Surfeit", "Time", and now 'Silence" are not subjects to be illustrated. They are an invitation to think together. Each artist responds to them in his own language, and each exhibition becomes another voice in a conversation that we do not wish to bring to a close.

If this year's Festival can, even for a moment, become a space where one can pause between scream and silence, between certainty and doubt, between presence and absence, that will be its greatest significance. ■

Cisza i spotkanie
Stille und Begegnung
Silence and Encounter

▶ Nic nie powinno mi przeszkadzać we wsłuchiwaniu się w siebie. Gdybym mógł wyłączyć uszy, gdybym mógł wyłączyć zmysły, byłoby łatwiej. Radio już od rana, w ciągu dnia ciągłe rozpraszanie przez powiadomienia lub dzwonienie smartfonu, a wieczorem czas na kryminały. Przez cały dzień nieustannie „breaking news" – już jestem uzależniony od kolejnej złej wiadomości. Może jeszcze dwa kieliszki wina, by się nieco odciąć od rzeczywistości. A potem zasypiam, zanurzam się w nieświadomości snu.

Ale co by się stało, gdyby nagle tego wszystkiego zabrakło – całkowita awaria prądu, brak benzyny i odgłosów wytwarzanych przez rozmaite urządzenia? Pewne wyobrażenie o tym dał nam czas pandemii koronawirusa. Ja, jako szczęśliwy właściciel ogrodu z potężną lipą przed domem, mogłem wsłuchiwać się w brzęczenie owadów i zanurzać się w otaczającym śpiewie ptaków. W tym czasie bezczynności na powierzchnię mojego mrocznego wewnętrznego jeziora wypływały inspiracje.

Czy tęsknota za tym spokojem jest kiczowato-romantycznym wyidealizowaniem potrzeby, która może być bardzo niepokojąca, gdy nagle się pojawia? Gdy zostaję wyrzucony z nieustannego konstruowania własnej biografii? Z głębi ciszy mogą wyłonić się wątpliwości co do ekstrawertyczności codziennych zajęć.

Przypomina mi się cytat z Josepha Beuysa: „Tajemnice rozgrywają się na dworcu". To prowokacja. Hałas wjeżdżających pociągów, pisk hamulców, komunikaty z głośników oraz napływ i odpływ ludzi. A może Beuys ma tu na myśli stan oczekiwania, w którym własny ruch zostaje przerwany? Próbowałem tego – moja uwaga skupiała się na smartfonie, na tym, jak czekają ludzie wokół mnie, ▶▶

▶ Nichts sollte mich dabei stören, in mich hinein zu horchen. Wenn ich die Ohren, wenn ich die Sinne dafür abschalten könnte, wäre es einfacher. Morgens schon Radio, tagsüber immer wieder durch leises Piepen oder lautes Klingeln meines Smartphones abgelenkt und abends dann Krimizeit. Den ganzen Tag immer wieder „Breaking News", schon süchtig nach der nächsten Hiobsbotschaft. Vielleicht noch zwei Gläschen Wein zur Restbetäubung. Und dann schlafe ich ein, tauche ein in die Bewusstlosigkeit des Schlafes.

Doch was würde passieren, wenn plötzlich all das weg wäre, der totale Stromausfall, kein Benzin mehr und keine von Maschinen erzeugten Geräusche mehr? Eine kleine Ahnung davon wurde uns durch die Corona-Zeit geschenkt. Ich als glücklicher Besitzer eines Gartens mit einer mächtigen Linde vorm Haus konnte dem Summen der Insekten lauschen und in das mich umgebende Vogelgezwitscher eintauchen. In dieser Zeit des Müßigganges blubberten Inspirationen an die Oberfläche meines dunklen inneren Sees.

Ist die Sehnsucht nach dieser Ruhe eine kitschig-romantische Verklärung eines Bedürfnisses, das sehr verstörend sein kann, wenn es plötzlich da ist? Wenn ich herausgeworfen werde aus der täglichen Konstruktion meiner eigenen Biographie? Aus der Tiefe der Stille könnten Zweifel auftauchen an der Extrovertiertheit meiner Tagesabläufe.

Ich denke an ein Zitat von Joseph Beuys: „Die Mysterien finden auf dem Bahnhof statt". Eine Provokation. Der Lärm einfahrender Züge, das Quietschen der Bremsen, die Lautsprecheransagen und die Ein- und Ausströmen der Menschen. Oder meint Beuys damit den Zustand des ▶▶

▶ Nothing should disturb me as I listen to my inner self. If only I could switch off my ears, if only I could switch off my senses, it would be easier. The radio in the morning, distracted time and again during the day by the soft beeps or loud rings of my smartphone, and then crime drama time in the evening. "Breaking news" over and over again all day long; I'm already addicted to the next piece of bad news. Perhaps another couple of glasses of wine to numb the rest of me. And then I fall asleep, sinking into the unconsciousness of slumber.

But what would happen if all that were suddenly gone—a total power cut, no more petrol and no more machine-generated noises? The coronavirus pandemic gave us a small glimpse of what that might be like. As the lucky owner of a garden with a mighty lime tree in front of the house, I was able to listen to the humming of the insects and immerse myself in the birdsong all around me. During this time of idleness, inspirations bubbled to the surface of my dark inner lake.

Is this longing for tranquillity a kitsch-romanticised idealisation of a need that can be deeply unsettling when it suddenly arises? When I am thrown out of the daily construct of my own life story? From the depths of silence, doubts might surface about the extroverted nature of my daily routines.

I am reminded of a quote by Joseph Beuys: "The mysteries take place at the station". A provocation. The noise of arriving trains, the screech of brakes, the loudspeaker announcements and the ebb and flow of people. Or is Beuys referring to the state of waiting, in which one's own flow of movement is interrupted? I gave it a go; my attention was focused on my smartphone and on the waiting of ▶▶

▸ na tłoku podczas wsiadania i wysiadania. Kilkakrotnie próbowałem medytować, z umiarkowanym powodzeniem. Raz po raz budziły mnie wewnętrzne głosy, obowiązki i zadania, które przeoczyłem w codziennym pędzie do przodu. Jednak podczas spacerów ten rój myśli w mojej głowie się uspokaja.

Czasami zdarzają się chwile spotkania, w których mam wrażenie, że naprawdę widzę mojego rozmówcę, postrzegam go całkowicie bez żadnych ukrytych intencji, w jego istocie. Cicho i spokojnie próbuję to ćwiczyć i wydaje mi się, że coraz częściej mi się to udaje.

Starzeję się i z roku na rok coraz bardziej uświadamiam sobie swoją śmiertelność. Spoczywaj w pokoju. Absolutna cisza mojej nieobecności, na zawsze i dla mnie samego. Cisza wszechświata, a gdzieś tam planeta, na której żywe istoty wydają dźwięki. Powstają i przemijają. Niektórzy będą mnie jeszcze przez jakiś czas pamiętać, potem to też zniknie. Moje „ja" powstało z kontaktów z innymi ludźmi, tylko w tej wymianie może się rozwijać, a nawet stać się „my". Potrzebuję chwili wytchnienia, by przetworzyć to, czego doświadczyłem. Jak wahadło, które kołysze się w tę i z powrotem. Jak bicie mojego serca. Jak przerwa między dwoma dźwiękami. Po prostu rytm.

Na tegoroczny lAbiRynT wybraliśmy hasło CISZA, ponieważ uważamy, że może ono stanowić przeciwwagę dla zamieszania, niepewności i lęków, dla agresji, wojen, i jawnych gier o władzę oraz dla izolacji. Czy istnieją alternatywne modele w stosunku do politycznych zabaw w piaskownicy na moście między Frankfurtem a Słubicami, w stosunku do hałasu wywołanego strachem przed obcym? Mieszkańcy Słubfurtu pokazują, jak to zrobić.

Nieustannie wymaga się od nas, byśmy mieli gotową opinię na każdy temat. Jednocześnie wiemy, że w obliczu coraz wyraźniejszej zmiany klimatu konieczne jest wycofanie się, zatrzymanie, wyrwanie się z kręcącego się kołowrotu tego, żeby coraz szybciej, wyżej i dalej. Politycy są bezradni, obywatele są bezradni. ▸▸

▸ Wartens, in dem der eigene Bewegungsfluss unterbrochen wird? Ich habe es versucht, meine Aufmerksamkeit richtete sich auf mein Smartphone und auf das Warten anderer um mich herum, auf das Wimmeln beim Ein- und Aussteigen. Ich habe mich mehrfach im Meditieren versucht, mit mäßigem Erfolg. Immer wieder schreckten mich innere Stimmen auf, Verpflichtungen und Aufgaben, die ich im Vorwärtsstreben meines Alltags übersehen hatte. Doch beim Spazierengehen, da beruhigt sich der Gedankenschwarm in meinem Kopf.

Manchmal ergeben sich Momente der Begegnung, in denen ich das Gefühl habe, mein Gegenüber wirklich zu sehen, komplett absichtslos wahrzunehmen in seinem Wesen. Still und leise versuche ich das zu trainieren und ich bilde mir ein, dass es immer öfter gelingt.

Ich werde älter und von Jahr zu Jahr verdichtet sich das Bewusstsein meiner Endlichkeit. Ruhe in Frieden. Die absolute Stille meiner Abwesenheit, für immer und für mich selbst. Die Stille des Weltalls, dort ein Planet, auf dem Lebendiges Geräusche macht. Entstehen und Vergehen. Manche werden sich noch eine Weile an mich erinnern, dann wird auch das verschwinden. Mein Ich ist entstanden aus meinen Kontakten mit anderen Menschen, nur in diesem Austausch kann es wachsen, auch zum Wir werden. Und ich brauche die Pause, um das Erlebte zu verarbeiten. Wie ein Pendel, das hin und her schwingt. Wie das Pumpen meines Herzens. Wie der Intervall zwischen zwei Tönen. Rhythmus eben.

Wir haben für dieses Jahr das Motto STILLE gewählt, weil wir denken, dass es ein Kontrapunkt zu Aufregung, Unsicherheiten und Ängsten sein kann, zu Aggressionen, Kriegen, offenen Machtspielen und Abschottungen. Gibt es Gegenmodelle zu den politischen „Sandkastenspielen" auf der Brücke zwischen Frankfurt und Słubice, zu dem Getöse der Angst vor dem Fremden? Die Bürger*innen von Słubfurt machen es vor.

Ständig werden wir aufgefordert, zu Allem eine fertige Meinung zu haben. Gleichzeitig wissen wir, dass es im Angesicht ▸▸

▸ others around me, on the swarm of people getting on and off. I tried meditating several times, with limited success. Time and again, inner voices startled me—obligations and tasks I'd overlooked in the rush of my daily life. But when I go for a walk, the swarm of thoughts in my head settles down.

Sometimes moments of encounter arise in which I feel as though I am truly seeing the person opposite me, perceiving their essence completely without any ulterior motive. Quietly and gently, I try to practise this, and I imagine that I am succeeding more and more often.

I am growing older, and with every passing year my awareness of my own mortality grows ever more acute. Rest in peace. The absolute silence of my absence, forever and for myself alone. The silence of the universe, with a single planet within it where living things make sounds. Coming into being and passing away. Some will remember me for a while yet, but then even that will fade away. My sense of self has emerged from my interactions with other people; it can only grow through this exchange, and in doing so become part of a "we". And I need this pause to process what I have experienced. Like a pendulum swinging back and forth. Like the beating of my heart. Like the interval between two notes. Rhythm, quite simply.

We have chosen SILENCE as this year's theme because we believe it can serve as a counterpoint to turmoil, uncertainty and fear, to aggression, wars, overt power struggles and isolationism. Are there alternative models to the political sandpit games on the bridge between Frankfurt and Słubice, to the clamour of fear of the unknown? The citizens of Słubfurt are leading the way.

We are constantly being urged to have a ready-made opinion on everything. At the same time, we know that, in the face of ever more evident climate change, it is necessary to take a step back and pause, to step off the hamster wheel of "faster, higher and further". Politicians are at a loss; citizens are at a loss. We artists ▸▸

▸ Nam, artystom, pozostaje szansa, by „bezsensownie" i w zabawowy sposób łączyć ze sobą różne rzeczy, tkać pajęczyny, zadawać pytania – w czasach, gdy sztuka i kultura są traktowane jako usługi dobrowolne, a wpływowi i popularni filozofowie twierdzą, że sztuka nie ma już żadnego znaczenia społecznego.

Wszystkie teksty zamieszczone w katalogu głęboko mnie poruszyły, ponieważ artyści biorący udział w festiwalu w cudowny sposób uzupełniają się, poruszając różne aspekty tematu CISZY.

Życzę uczestnikom festiwalu, czytelnikom oraz artystom biorącym w nim udział inspiracji, wymiany poglądów i nawiązywania kontaktów w realnej przestrzeni podczas tego intensywnego festiwalowego weekendu. ■

▸ des sich immer deutlicher abzeichnenden Klimawandels nötig ist, uns zurückzunehmen und inne zu halten, auszuscheren aus dem Hamsterrad des „immer schneller, höher und weiter". Die Politiker:innen sind ratlos, die Bürger*innen sind ratlos. Uns Künstler:innen bleibt die Chance, „sinnlos" und spielerisch Dinge miteinander zu verknüpfen, Spinnennetze zu weben, Fragen zu stellen. In einer Zeit, in der Kunst und Kultur als „freiwillige Leistungen" zur Disposition stehen, in der Meinungen prägende Populärphilosophen davon reden, dass Kunst gesellschaftlich keine Relevanz mehr habe.

Die Katalogbeiträge in ihrer Gesamtheit haben mich tief berührt, denn alle am Festival beteiligten Künstler:innen ergänzen sich auf wunderbare Weise in ihren unterschiedlichen Fragen an das Thema STILLE.

Ich wünsche den Festivalbesucher:innen, den Leser:innen und den beteiligten Künstler:innen Inspirationen, Austausch und Vernetzung im Realraum eines intensiven Festivalwochenendes. ■

▸ are left with the opportunity to connect things in a "meaningless" and playful way, to weave cobwebs, to ask questions. At a time when art and culture are under threat as voluntary services, when influential popular philosophers claim that art no longer has any social relevance.

The catalogue contributions as a whole have moved me deeply, as all the artists taking part in the festival complement one another wonderfully in their different explorations of the theme of SILENCE.

I wish the festival-goers, the readers and the participating artists inspiration, exchange and networking opportunities in the real-world setting of an intense festival weekend. ■

Prowokowanie przestrzeni
Den Raum herausfordern
Provoking the Space

Kurator | Curator: Anna Panek-Kusz; **Artysta | Künstler | Artist:** Jan Berdyszak;
Miejsce | Ort | Site: Galeria Okno | Galerie Okno | Okno Gallery
Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1 Maja 1, Słubice

▶ Twórczość Jana Berdyszaka wymyka się jednoznacznym klasyfikacjom. Malarstwo, rysunek, grafika, fotografia czy działania przestrzenne, każde z tych pojęć opisuje jedynie fragment jego poszukiwań. Bardziej niż granice między dyscyplinami interesowało go to, co wydarza się pomiędzy nimi: przestrzeń między obrazem i widzem; obecnością i nieobecnością; światłem i cieniem; tym, co widzialne, a tym, co dopiero może się ujawnić.
Wystawa przygotowana w Galerii OKNO jest próbą spojrzenia na tę drogę właśnie z perspektywy fotografii. Nie dlatego, że Jana Berdyszaka można nazwać fotografem w tradycyjnym znaczeniu tego słowa. Przeciwnie, fotografia stała się dla niego obszarem namysłu nad naturą obrazu i samego aktu widzenia. Dla Galerii OKNO, od lat poświęconej fotografii i jej współczesnym interpretacjom, taki wybór wydaje się szczególnie naturalny. Pozwala dostrzec konsekwencję jego myślenia prowadzącą od pojedynczej fotografii, poprzez reinstalacje fotograficzne i obrazy efemeryczne, aż po cykle *Passe-par-tout* i *Reszty reszt*.
Berdyszak nie traktował fotografii jako narzędzia dokumentacji ani zapisu rzeczywistości. Interesował go obraz w momencie, gdy przestaje być jedynie przedstawieniem i zaczyna ujawniać własną strukturę, własne granice oraz relację z przestrzenią i widzem. W tym sensie fotografia nie jest dla niego autonomicznym medium. Jest sposobem myślenia o obrazie.
Tak odczytana twórczość prowadzi do pytania, które wydaje się wyjątkowo istotne dla całej wystawy: gdzie właściwie wydarza się fotografia? Czy istnieje wyłącznie na światłoczułej powierzchni papieru? Czy kończy się na ▶▶

▶ Das Schaffen von Jan Berdyszak lässt sich nicht eindeutig einordnen. Malerei, Zeichnung, Grafik, Fotografie oder räumliche Arbeiten – jeder dieser Begriffe beschreibt nur einen Ausschnitt seiner künstlerischen Suche. Mehr als die Grenzen zwischen den Disziplinen interessierte ihn das, was zwischen ihnen geschieht: der Raum zwischen Bild und Betrachter; zwischen Anwesenheit und Abwesenheit; zwischen Licht und Schatten; zwischen dem Sichtbaren und dem, was sich erst noch offenbaren kann.
Die in der Galerie OKNO gezeigte Ausstellung ist ein Versuch, diesen Weg aus der Perspektive der Fotografie zu betrachten. Nicht deshalb, weil man Jan Berdyszak als Fotografen im traditionellen Sinne des Wortes bezeichnen könnte. Im Gegenteil. Die Fotografie wurde für ihn zu einem Bereich der Reflexion über das Wesen des Bildes und den Akt des Sehens selbst. Für die Galerie OKNO, die sich seit Jahren der Fotografie und ihren zeitgenössischen Interpretationen widmet, erscheint eine solche Wahl besonders naheliegend. Sie lässt die Konsequenz seines Denkens erkennen, die von einzelnen Fotografien über fotografische Reinstallationen und ephemere Bilder bis hin zu den Zyklen *Passe-par-tout* und *Reszty reszt (Reste von Resten)* reicht.
Berdyszak betrachtete die Fotografie nicht als Mittel zur Dokumentation oder zum Festhalten von Realität. Ihn interessierte das Bild in dem Moment, in dem es aufhört, bloße Darstellung zu sein, und beginnt, seine eigene Struktur, seine eigenen Grenzen sowie seine Beziehung zum Raum und zum Betrachter zu offenbaren. In diesem Sinne ist die Fotografie für ihn kein autonomes Medium. Sie bietet eine Möglichkeit, über das Bild nachzudenken.
So interpretiert führt sein Schaffen zu der Frage, die für die gesamte Ausstellung von besonderer Bedeutung zu sein scheint: Wo findet die Fotografie eigentlich statt? Existiert sie ausschließlich auf der lichtempfindlichen ▶▶

▶ Jan Berdyszak's work escapes clear-cut categorisation. Painting, drawing, printmaking, photography or spatial installations—each of these terms describes only a fragment of his artistic exploration. Rather than in the boundaries between disciplines, he was interested in what happens between them: the space between the image and the viewer; between presence and absence; between light and shadow; between what is visible and what remains to be revealed.
The exhibition at the OKNO Gallery is an attempt to show this journey from the perspective of photography. Not because Jana Berdyszak can be described as a photographer in the traditional sense of the word. On the contrary, photography has become for him a field of reflection about the nature of the image and the very act of seeing. For the OKNO Gallery, which has for years been dedicated to photography and its contemporary interpretations, such a choice seems particularly natural. It allows us to recognise the consistency of his thinking, leading from a single photograph, through photographic re-installations and ephemeral images, right up to the series *Passe-par-tout* and *Rest of Rest*.
Berdyszak did not view photography as a tool for the documentation or recording of reality. He was interested in the image at the moment when it ceases to be merely a representation and begins to disclose its own structure, its own boundaries, and its relationship with space and the viewer. In this sense, photography is not an autonomous medium for him. It is a way of thinking about the image.
Perceived in this way, his work raises a question that seems particularly relevant to the exhibition as a whole: Where, exactly, does photography take place? ▶▶

▶ krawędzi kadru? Czy może zaczyna się dopiero tam, gdzie obraz otwiera się na przestrzeń, światło, ruch i obecność odbiorcy?
Hasłem tegorocznej edycji Festiwalu Nowej Sztuki lAbiRynT jest CISZA. Twórczość Berdyszaka nie ilustruje tego motywu. Tworzy jednak przestrzeń, w której cisza staje się sposobem patrzenia. Wymaga zatrzymania i uważności. Nie prowadzi do jednej interpretacji, lecz pozostawia przestrzeń dla indywidualnego doświadczenia.
Jednym z najważniejszych gestów w twórczości tego artysty jest otwarcie obrazu. Berdyszak nie traktuje jego granic jako czegoś ostatecznego. Przeciwnie – podważa ich trwałość, sprawiając, że obraz zaczyna przekraczać własną powierzchnię. Szczególnie wyraźnie widać to w prezentowanych na wystawie reinstalacjach fotograficznych. Wycięte fragmenty fotografii nie oznaczają braku. Włączają do obrazu otoczenie. Fotografia przestaje być zamkniętym przedmiotem. Staje się sytuacją, która za każdym razem wydarza się na nowo. Jej granice nie kończą się na papierze, przesuwają się coraz dalej. Podobny sposób myślenia odnajdujemy w refleksjach samego artysty. W jednym z zapisów z 1975 r. notował: „Może do najważniejszych zadań sztuki obecnie należy wyznaczanie i obrona miejsca pustego dla mentalnej inicjatywy indywiduum ludzkiego"[1].
To „miejsce puste" nie jest u Berdyszaka brakiem. Jest przestrzenią ▶▶

1 Fragment tekstu *Gęstość przestrzeni. Z Janem Berdyszakiem rozmawia Piotr Lisowski*, katalog do wystawy Jana Berdyszaka *Gęstość cienia. „Pomiędzy" światłem a ciemnością*, Toruń 2012, s. 74.

▶ Oberfläche des Papiers? Endet sie am Rand des Bildausschnitts? Oder beginnt sie erst dort, wo sich das Bild dem Raum, dem Licht, der Bewegung und der Präsenz des Betrachters öffnet?
Das Motto der diesjährigen Ausgabe des Festivals für Neue Kunst lAbiRynT lautet STILLE. Berdyszaks Werk illustriert dieses Motiv nicht. Es schafft jedoch einen Raum, in dem Stille zu einer Art des Sehens wird. Es erfordert Innehalten und Achtsamkeit. Es führt nicht zu einer einzigen Interpretation, sondern lässt Raum für individuelle Erfahrungen.
Eine der wichtigsten Gesten im Schaffen des Künstlers ist die Öffnung des Bildes. Berdyszak betrachtet dessen Grenzen nicht als etwas Endgültiges. Im Gegenteil – er untergräbt ihre Beständigkeit und bewirkt, dass das Bild beginnt, seine eigene Oberfläche zu überschreiten. Besonders deutlich wird das in den in der Ausstellung gezeigten fotografischen Reinstallationen. Die ausgeschnittenen Fragmente der Fotografien bedeuten kein Fehlen. Sie beziehen die Umgebung in das Bild mit ein. Die Fotografie hört auf, ein in sich geschlossenes Objekt zu sein. Sie wird zu einer Situation, die sich jedes Mal aufs Neue ereignet. Ihre Grenzen enden nicht auf dem Papier, sondern verschieben sich immer weiter.
Eine ähnliche Denkweise finden wir in den Reflexionen des Künstlers selbst. In einer Notiz aus dem Jahr 1975 schrieb er: „Vielleicht gehört es derzeit zu den wichtigsten Aufgaben der Kunst, einen leeren Raum für die geistige Initiative des einzelnen Menschen zu schaffen und zu verteidigen."[1]
Dieser „leere Raum" ist bei Berdyszak kein Mangel. Er ist ein Raum der Möglichkeiten. Ein Raum, in dem das Bild keine Bedeutungen ▶▶

1 Auszug aus dem Text *Gęstość przestrzeni. Z Janem Berdyszakiem rozmawia Piotr Lisowski (Die Dichte des Raums. Piotr Lisowski im Gespräch mit Jan Berdyszak)*, Katalog zur Ausstellung von Jan Berdyszak *Die Dichte des Schattens. Zwischen' Licht und Dunkelheit*, Toruń 2012, S. 74.

▶ Does it exist solely on the light-sensitive surface of the paper? Does it end at the edge of the frame? Or does it perhaps only begin where the image opens up to space, light and the presence of the viewer?
The key word of this year's edition of the lAbiRynT Festival of New Art is SILENCE. Berdyszak's work does not illustrate this theme. However, it creates a space in which silence becomes a way of seeing. It requires slowing down and attentiveness. It does not lead to a single interpretation, but leaves room for individual experience.
One of the most significant gestures in this artist's work is the opening up of the image. Berdyszak does not treat the image's boundaries as definitive. On the contrary—he undermines their permanence, allowing the image to transcend its own surface. This is particularly evident in the photographic re-installations shown at this exhibition. The cut-out sections of the photographs do not signify a missing element. They incorporate the surroundings. The photograph ceases to be a self-contained object. It becomes a situation that unfolds anew each time. Its boundaries do not end at the edge of the paper but move farther and farther away.
A similar way of thinking can be detected in the reflections put down by the artists himself in 1975: "Perhaps one of the most important artistic tasks nowadays is the finding out and protection of an empty place for the mental initiative of the human individual."[1] ▶▶

1 Fragment of the text *Density of Space. Jan Berdyszak in Conversation with Piotr Lisowski*, in: *Density of the Shadow. "Between" Light and Darkness*, catalogue of Jan Berdyszak's exhibition, Toruń 2012, p. 74.

▶ możliwości. Przestrzenią, w której obraz nie narzuca znaczeń, lecz zaprasza odbiorcę do ich współtworzenia.
Z tej samej potrzeby rodzą się obrazy efemeryczne. Berdyszaka interesuje nie tyle utrwalony obraz, ile sam moment jego pojawiania się: odbicie w wodzie, refleks na szybie, cień, przezroczystość. "Fotografia jako obiekt obrazowy istnieje niezależnie od widza. Fotografia efemeryczna natomiast istnieje tylko dla widza w czasie jej bezpośredniego oglądu, ale i ruchu w przypadku jej występowania na stworzonym obiekcie czy obiektach przestrzennych"[2].
Fotografia nie rozpoczyna się wraz z wynalezieniem aparatu. Jej początkiem jest doświadczenie widzenia, które wydarza się w naturze i w naszej obecności wobec niej. To odwrócenie perspektywy wydaje się istotnym aspektem jego myślenia.
W tym świetle również cykle *Passe-par-tout* i *Reszty reszt* można odczytać nie jako zamknięte realizacje, lecz jako kolejne etapy tej samej refleksji. Interesuje je nie pełnia, lecz ślad. Nie gotowy obraz, lecz to, co pozostaje po jego przekroczeniu. Nie przypadkiem na wystawie pojawiają się prace w odcieniach błękitu i granatu, współbrzmiących z identyfikacją wizualną tegorocznego festiwalu. Kolor nie pełni tu roli symbolu. Buduje raczej wspólną przestrzeń kontemplacji, w której poszczególne realizacje prowadzą ze sobą cichy dialog. Być może właśnie dlatego twórczość Jana Berdyszaka pozostaje tak poruszająca. Nie proponuje gotowych odpowiedzi ani zamkniętych interpretacji. Uczy uważności wobec tego, co nieoczywiste i łatwe do przeoczenia. Pokazuje, że obraz nie kończy się na swojej materialnej formie, tylko trwa w relacji z przestrzenią, światłem i obecnością patrzącego. To właśnie tam – pomiędzy – rodzi się doświadczenie. ▶▶

2 *Jak mgnienie. Jerzy Olek rozmawia z Janem Berdyszakiem*, „Fragile" nr 2 (24) 2014, wersja elektroniczna: https://fragile.net.pl/jak-mgnienie-jerzy-olek-rozmawia-z-janem-berdyszakiem/, dostęp 11.08.2026

▶ aufzwingt, sondern den Betrachter einlädt, diese mitzugestalten.
Aus demselben Bedürfnis entstehen flüchtige Bilder. Berdyszak interessiert sich weniger für das festgehaltene Bild als vielmehr für den Moment seines Entstehens: eine Spiegelung im Wasser, ein Reflex auf einer Scheibe, ein Schatten, eine Transparenz. „Die Fotografie als Bildobjekt existiert unabhängig vom Betrachter. Die flüchtige Fotografie hingegen existiert nur für den Betrachter während ihrer unmittelbaren Betrachtung, aber auch in Bewegung, wenn sie auf einem geschaffenen Objekt oder räumlichen Objekten auftritt."[2]
Die Fotografie beginnt nicht erst mit der Erfindung der Kamera. Ihr Ursprung liegt in der Erfahrung des Sehens, die in der Natur und in unserer Gegenwart gegenüber ihr stattfindet. Diese Umkehrung der Perspektive scheint ein wesentlicher Aspekt seines Denkens zu sein.
In diesem Licht lassen sich auch die Serien *Passe-par-tout* und *Reste von Resten* nicht als abgeschlossene Projekte lesen, sondern als aufeinanderfolgende Etappen derselben Reflexion. Sie interessieren sich nicht für das Ganze, sondern für die Spur. Nicht für das fertige Bild, sondern für das, was nach dessen Überschreitung übrig bleibt. Nicht zufällig tauchen in der Ausstellung Werke in Blau- und Marineblautönen auf, die mit dem visuellen Erscheinungsbild des diesjährigen Festivals harmonieren. Die Farbe hat hier keine symbolische Funktion. Sie schafft vielmehr einen gemeinsamen Raum der Kontemplation, in dem die einzelnen Arbeiten einen stillen Dialog miteinander führen.
Vielleicht ist das der Grund, warum das Werk von Jan Berdyszak so bewegend bleibt. Er bietet weder vorgefertigte Antworten noch feststehende Interpretationen an. Er lehrt Achtsamkeit gegenüber dem, was nicht offensichtlich und leicht zu übersehen ist. Er zeigt, dass ein Bild nicht bei seiner materiellen Form endet, sondern in der Beziehung zum Raum, zum Licht und zur Präsenz des Betrachters weiterlebt. Genau dort – dazwischen – entsteht die Erfahrung. ▶▶

2 *Jak mgnienie. Jerzy Olek rozmawia z Janem Berdyszakiem (Wie ein Wimpernschlag. Jerzy Olek im Gespräch mit Jan Berdyszak)*, „Fragile" Nr. 2 (24) 2014, elektronische Fassung: https://fragile.net.pl/jak-mgnienie-jerzy-olek-rozmawia-z-janem-berdyszakiem/, abgerufen am 11.08.2026

▶ For Berdyszak, this „empty place" is not a void. It is a space of possibilities. A space in which the image does not impose meanings, but invites the viewer to help create them.
Ephemeral images arise from this same need. Berdyszak is interested not so much in the fixed image as in the very moment of its appearance: a reflection in water, a glint on glass, a shadow, transparency. "The photograph as a visual object exists independently of the viewer. The ephemeral photograph, on the other hand, exists only for the viewer at the moment of direct viewing, but also in motion when it occurs on a created object or spatial objects."[2]
Photography has not begun with the invention of the camera. Its origins lie in the experience of seeing, which takes place in nature and in our presence within it. This reversal of perspective seems to be a significant aspect of his thinking.
In this light, the series *Passe-par-tout* and *Rest of Rest* can also be seen not as closed projects but rather as successive stages of the same reflection. What they concentrate on is not the whole but the trace. Not the finished image but what remains after it has been transcended. It is no coincidence that the exhibition features works in shades of blue and indigo, which resonate with the visual identity of this year's festival. Colour does not serve as a symbol here. Rather, it creates a shared space for contemplation, in which the individual works engage in a quiet dialogue with one another.
Perhaps this is precisely why Jan Berdyszak's work remains so poignant. He offers neither ready-made answers nor definitive interpretations. He teaches us to be mindful of what is not obvious and easy to overlook. He shows that a painting does not end with its physical form, but continues in its relationship with space, light and the presence of the viewer. It is precisely there—in between—that experience is born. ▶▶

2 *Jak mgnienie. Jerzy Olek rozmawia z Janem Berdyszakiem (In the Blink of an Eye. Jerzy Olek in Conversation with Jan Berdyszak)*, "Fragile", No. 2 (24) 2014, online version: https://fragile.net.pl/jak-mgnienie-jerzy-olek-rozmawia-z-janem-berdyszakiem/, accessed 11 August 2026

Wnętrze, fotografia, 1970, awers i rewers, reprodukcja: Cezary Hładki
Innenraum, Fotografie, 1970, Vorderseite und Rückseite, Reproduktion: Cezary Hładki
Interior, photograph, 1970, front and back, reproduction: Cezary Hładki





***

▶ **Wnętrze**

Nie pamiętam już wszystkich prac, które zobaczyłam tamtego dnia.
Jedna jednak utkwiła mi wyjątkowo w pamięci.
Niewielka (18 ×13 cm) fotografia Jana Berdyszaka *Wnętrze* wiszącą w prywatnej kolekcji Jerzego Olka.
Przedstawiała pejzaż i zawieszoną w nim romboidalną formę. Dopiero po chwili zauważyłam, że jej środek został wycięty.
Nie był to jednak gest zniszczenia.
Było to otwarcie.
Pomyślałam o oddechu. ▶▶

***

▶ **Innenraum**

Ich kann mich nicht mehr an alle Werke erinnern, die ich an jenem Tag gesehen habe.
Eines ist mir jedoch besonders in Erinnerung geblieben.
Eine kleine (18 × 13 cm) Fotografie von Jan Berdyszak mit dem Titel *Innenraum*, die in der Privatsammlung von Jerzy Olek hing.
Sie zeigte eine Landschaft und eine darin schwebende rhomboide Form. Erst nach einer Weile bemerkte ich, dass ihre Mitte ausgeschnitten war.
Es handelte sich jedoch nicht um eine Geste der Zerstörung.
Es war eine Öffnung. ▶▶

***

▶ **Interior**

I can't remember all the works I saw that day.
One, however, has stuck in my memory particularly strongly.
A small (18 × 13 cm) photograph by Jan Berdyszak, *Interior*, hanging in Jerzy Olek's private collection.
It depicted a landscape with a rhomboidal form suspended within it. It was only after a moment that I noticed its centre had been cut out.
Yet this was not an act of destruction.
It was an opening.
I thought of a breath. ▶▶

▶ Jeszcze większym zaskoczeniem okazało się odwrócenie pracy. Na jej rewersie Berdyszak pozostawił krótką notatkę:
„W tym wypadku fotografię traktowałem jako OBIEKT PROWOKUJĄCY do spostrzegania przestrzeni jako bytu."
Zrozumiałam, że nie chodzi o obraz.
Chodzi o przestrzeń, którą obraz uruchamia.
To właśnie to doświadczenie stało się początkiem mojego myślenia o wystawie Jana Berdyszaka na tegoroczny festiwal.
Nie chciałam opowiadać historii twórczości Jana Berdyszaka.
Chciałam opowiedzieć historię jednego gestu.
Gestu otwarcia.
Na wystawie gest ten powraca w reinstalacjach fotograficznych. Wycięte fragmenty nie oznaczają braku. Pozwalają obrazowi oddychać przestrzenią. Fotografia przestaje być zamkniętym przedmiotem. Staje się wydarzeniem.
Zaczęłam również inaczej rozumieć obrazy efemeryczne. Berdyszak pisał: „Prefotografia efemeryczna istnieje odkąd światło i wodę spotyka widzenie człowieka"[3].
To zdanie odwraca nasze przyzwyczajenia. Fotografia nie zaczyna się wraz z aparatem. Zaczyna się znacznie wcześniej, w spotkaniu światła, materii i spojrzenia.
Refleks na szybie.
Odbicie w wodzie.
Prześwit.
Obraz istniejący tylko przez chwilę.
Fotografia nie jest tutaj trwałą odbitką.
Jest doświadczeniem patrzenia.
Patrzenia, które nigdy nie jest ostateczne.
Patrzenia, które za każdym razem tworzy obraz na nowo.
Dlatego *Reszty reszt* nie wydają mi się końcem tej drogi.
Są jej najdalszym etapem.
Pozostaje już tylko ślad.
Kolor.
Fragment.
Milczenie.
I właśnie wtedy uświadomiłam sobie, że hasło tegorocznego festiwalu: CISZA nie opisuje tych prac. ▶▶

3 *Jak mgnienie*, op. cit.

▶ Ich dachte an den Atem.
Eine noch größere Überraschung war es, das Werk umzudrehen. Auf der Rückseite hatte Berdyszak eine kurze Notiz hinterlassen:
„In diesem Fall habe ich die Fotografie als OBJEKT betrachtet, das dazu PROVOZIERT, den Raum als Wesen wahrzunehmen."
Mir wurde klar, dass es nicht um das Bild geht.
Es geht um den Raum, den das Bild in Gang setzt.
Genau diese Erfahrung war der Ausgangspunkt für meine Überlegungen zur Ausstellung von Jan Berdyszak für das diesjährige Festival.
Ich wollte keine Geschichte über das Schaffen von Jan Berdyszak erzählen.
Ich wollte die Geschichte einer einzigen Geste erzählen.
Eine Geste des Öffnens.
In der Ausstellung kehrt diese Geste in fotografischen Reinstallationen zurück. Die ausgeschnittenen Fragmente bedeuten keinen Mangel. Sie lassen das Bild im Raum atmen. Die Fotografie hört auf, ein geschlossenes Objekt zu sein. Sie wird zum Ereignis.
Ich begann auch, seine ephemeren Bilder anders zu verstehen. Berdyszak schrieb: „Die ephemere Vorfotografie existiert, seit Licht und Wasser auf das menschliche Sehen treffen."[3]

Dieser Satz stellt unsere Gewohnheiten auf den Kopf. Die Fotografie beginnt nicht erst mit der Kamera. Sie beginnt viel früher, in der Begegnung von Licht, Materie und Blick.
Reflexion auf der Scheibe.
Spiegelung im Wasser.
Durchscheinen.
Ein Bild, das nur für einen Augenblick existiert.
Die Fotografie ist hier kein dauerhaftes Abbild.
Sie ist eine Erfahrung des Betrachtens.
Ein Betrachten, das niemals endgültig ist.
Ein Betrachten, das das Bild jedes Mal neu erschafft.
Deshalb erscheinen mir die *Reste von Resten* nicht als das Ende dieses Weges.
Sie sind seine größtmögliche Etappe.
Es bleibt nur noch eine Spur.
Farbe.
Ein Fragment.
Stille. ▶▶

3 *Jak mgnienie*, op. cit.

▶ An even greater surprise awaited me when I turned the work over. On its back side, Berdyszak had left a short note:
"In this particular case, I treated the photograph as an OBJECT THAT PROVOKES us to perceive space as a being."
I realised that it was not about the image.
It is about the space that the image activates.
It was precisely this experience that marked the beginning of my thinking about Jan Berdyszak's exhibition for this year's festival.
I did not want to tell the story of Jan Berdyszak's body of work.
I wanted to tell the story of a single gesture.
A gesture of opening.
In the exhibition, this gesture recurs in photographic re-installations. The cut-out sections do not signify a lack. They allow the image to breathe with the space. The photograph ceases to be a closed object. It becomes an event.
I have also come to understand ephemeral images differently. Berdyszak wrote: "Ephemeral pre-photography has existed ever since light and water met human vision".[3]
This sentence turns our preconceptions on their head. A photograph does not begin with the camera. It begins much earlier, in the encounter between light, matter and the gaze.
A glint on a window pane.
A reflection in water.
A glimpse.
An image that exists for only a moment.
A photograph here is not a permanent print.
It is the experience of looking.
A gaze that is never final.
A gaze that recreates the image anew each time.
That is why *Rest of Rest* does not strike me as the end of this journey.
It is its furthest stage.
All that remains is a trace.
Colour.
Fragment. ▶▶

3 *Jak mgnienie*, op. cit.

▶ Ono opisuje sposób ich oglądania.
Cisza nie jest tematem twórczości Berdyszaka.
Jest warunkiem spotkania z nią.
Może właśnie dlatego jego obrazy pozostają otwarte.
Nie zatrzymują spojrzenia.
Pozwalają patrzeć dalej. ■

Anna Panek-Kusz

▶ Und genau in diesem Moment wurde mir bewusst, dass das Motto des diesjährigen Festivals: STILLE Berdyszaks Werke nicht beschreibt.
Es beschreibt vielmehr die Art und Weise, wie man sie betrachtet.
Stille ist kein Thema in seinem Schaffen.
Sie ist die Voraussetzung für die Begegnung mit ihm.
Vielleicht bleiben seine Bilder gerade deshalb so offen.
Sie halten den Blick nicht fest.
Sie lassen einen weiterblicken. ■

Anna Panek-Kusz

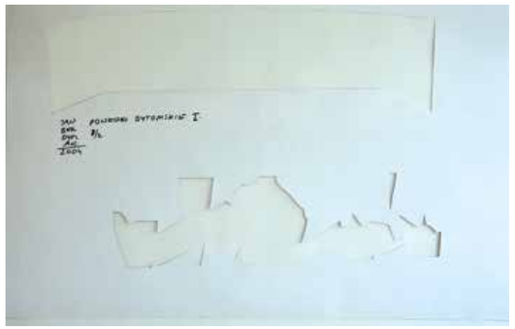
▶ Silence.
And it was then that I realised that this year's festival theme: SILENCE does not describe these works.
It describes the way in which they are viewed.
Silence is not the subject of Berdyszak's work.
It is a prerequisite for connecting with it.
Perhaps that is precisely why his paintings remain open.
They do not hold the viewer's gaze.
They allow the viewer to look beyond. ■

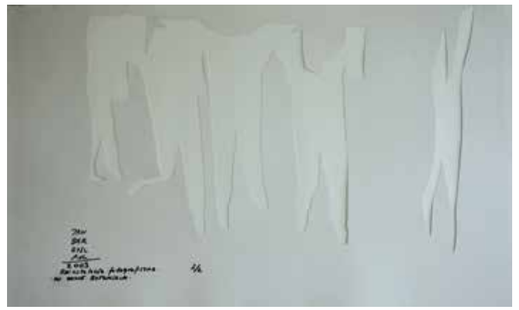
Anna Panek-Kusz

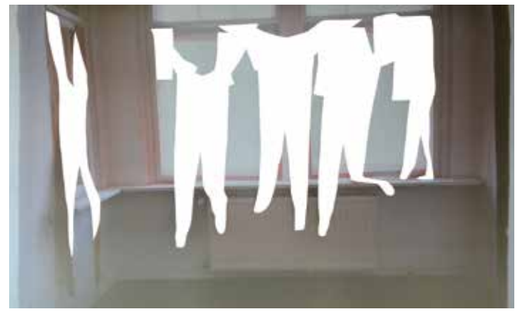


Praca z wystawy *Od genetiky po epigenetiku – Otcovia a synovia* (Ojcowie i synowie – od genetyki do epigenetyki), Tatranská galéria, Poprad, Słowacja, 07–08, 2017, fot. Marcin Berdyszak
Werk aus der Ausstellung *Od genetiky po epigenetiku – Otcovia a synovia* (Väter und Söhne – von der Genetik zur Epigenetik], Tatranská galéria, Poprad, Slowakei, Juli–August 2017, Foto: Marcin Berdyszak
Work from the exhibition *Od genetiky po epigenetiku – Otcovia a synovia* (Fathers and Sons. From Genetics to Epigenetics), Tatranská galéria, Poprad, Slovakia, Jul.–Aug. 2017, photo: Marcin Berdyszak



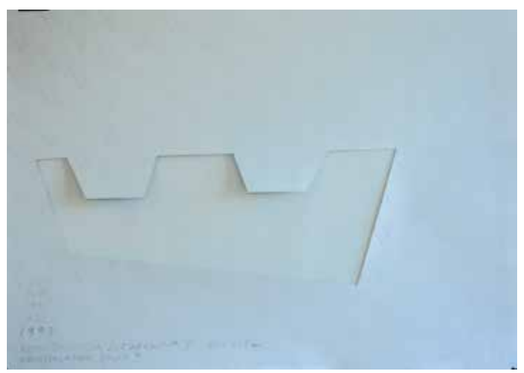


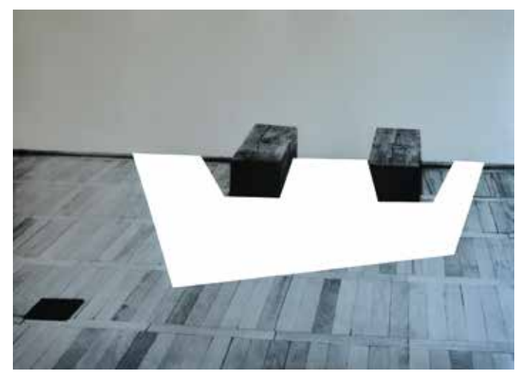




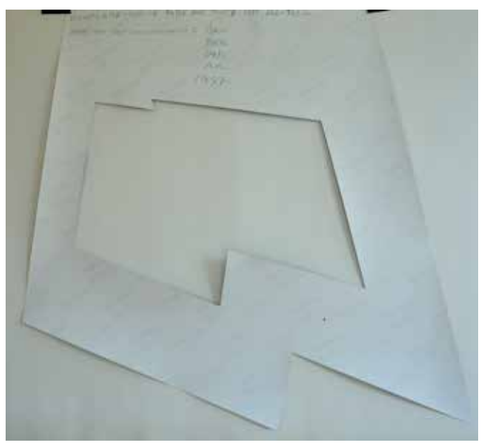


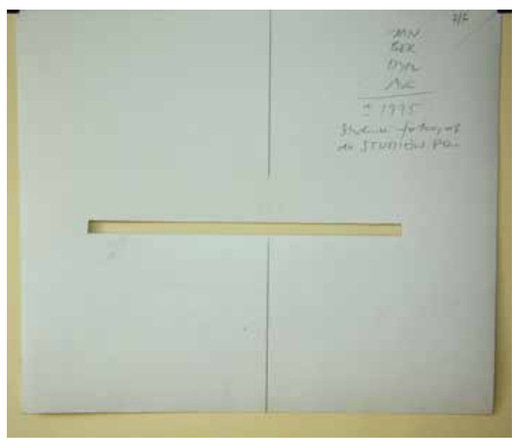


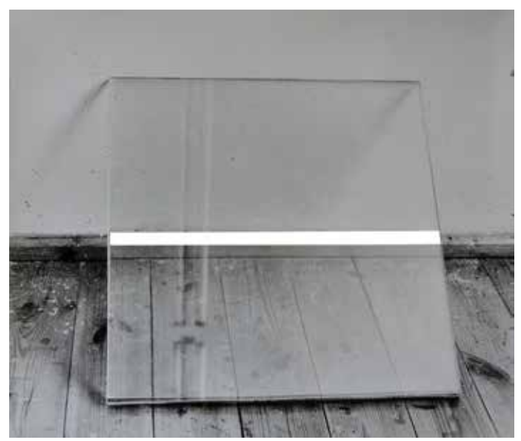












Prace fotograficzne, awers i rewers, reprodukcja: Wojciech Głowacki
Fotografische Arbeiten, Vorderseite und Rückseite, Reproduktion: Wojciech Głowacki
Photographic works, front and back, reproduction: Wojciech Głowacki

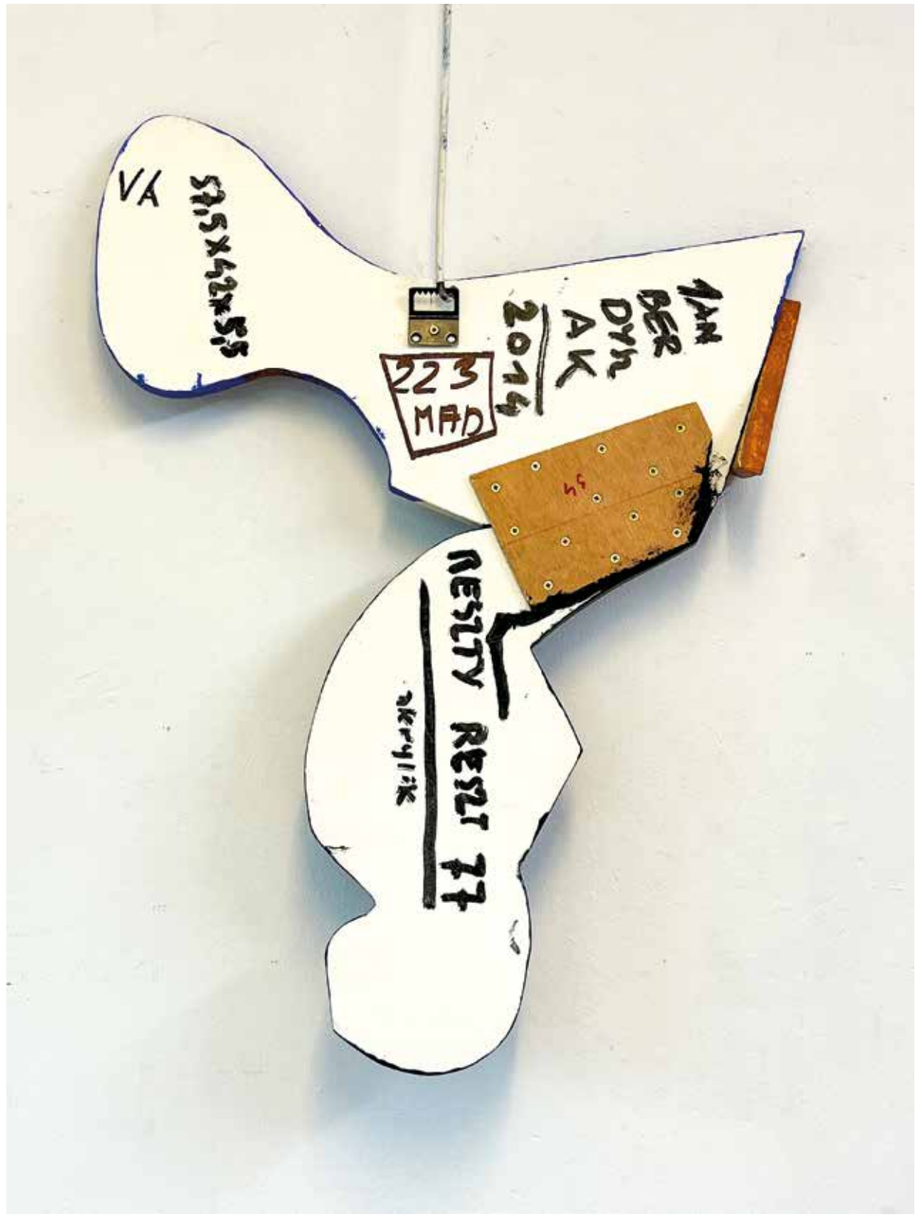
Prace fotograficzne, rewers i awers, reprodukcja: Wojciech Głowacki
Fotografische Arbeiten, Rückseite und Vorderseite, Reproduktion: Wojciech Głowacki
Photographic works, back and front, reproduction: Wojciech Głowacki



Tył pracy →
Die Rückseite der Arbeit →
The back of the work →



Reszty reszt 24 – kulturowe, akryl, deska, płótno, 188 × 103 cm, 2010
Reste von Resten 24 – kulturell, Acryl, Brett, Leinwand, 188 × 103 cm, 2010
Rest of Rest 24—cultural, acrylic, wooden plank, canvas, 188 × 103 cm, 2010



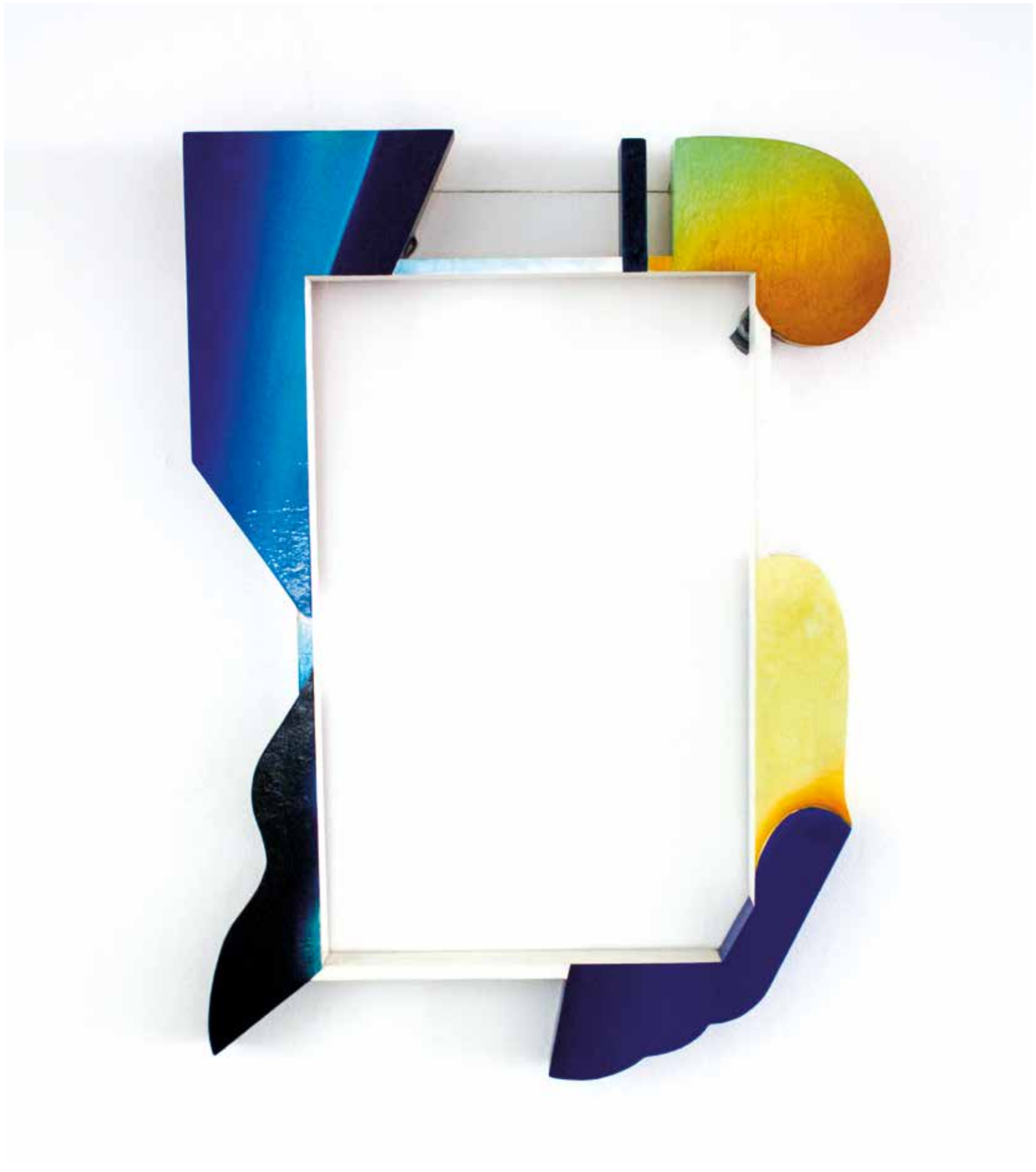


Tył pracy →
Die Rückseite der Arbeit →
The back of the work →

Reszty reszt 77, akryl, deska, płótno, 57,5 × 42 × 5,5 cm, 2014
Reste von Resten 77, Acryl, Brett, Leinwand, 57,5 × 42 × 5,5 cm, 2014
Rest of Rest 77, acrylic, wooden plank, canvas, 57,5 × 42 × 5,5 cm, 2014



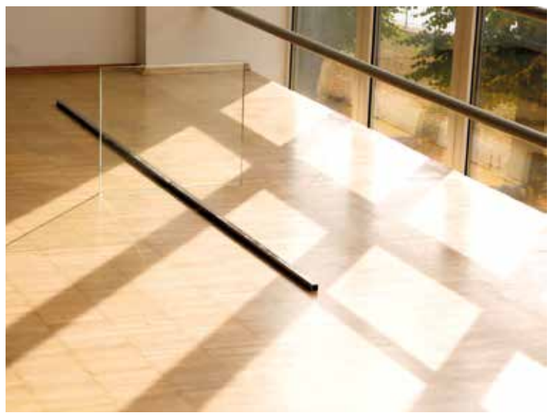
Après passe-par-tout X, akryl, deska, płótno, 73,5 × 84,5 cm, 2007
Après passe-par-tout X, Acryl, Brett, Leinwand, 73,5 × 84,5 cm, 2007
Après passe-par-tout X, acrylic, wooden plank, canvas, 73,5 × 84,5 cm, 2007



Speculum, olej, akryl na drewnie, 160 × 118 × 10 cm, 1972
Speculum, Öl, Acryl auf Holz 160 × 118 × 10 cm, 1972
Speculum, oil, acrylic on wood, 160 × 118 × 10 cm, 1972













Dokumentacja wystawy Jana Berdyszaka *Prowokowanie przestrzeni*, Galeria OKNO, Słubice, 2026
Dokumentation der Ausstellung von Jan Berdyszak *Den Raum herausfordern*, Galeria OKNO, Słubice, 2026
Documentation of Jan Berdyszak's exhibition *Provoking the Space*, Galeria OKNO, Słubice, 2026

Silent Structures

Artystka | Künstlerin | Artist: Sonja Keppler (1988);
Miejsce | Ort | Site: Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1 Maja 1, Słubice

▶ W czasach wizualnego przesytu, mediów społecznościowych i politycznego zgiełku cisza na tej wystawie staje się doświadczeniem świadomego oporu: jako pauza, przerwa i chwila pomiędzy ruchem a oddechem. Prace Sonji Keppler powstają w powolnych, medytacyjnych procesach, w których formy i struktury rosną warstwa po warstwie. Na wystawie cztery grupy dzieł tworzą wspólnie kontemplacyjną przestrzeń rezonansową, w której wzrok przyciąga patyna, rysy i organiczne powierzchnie – czyli to, co zazwyczaj pozostaje niezauważone.
Obiekty pokryte miedzią przy pomocy galwanizacji tworzą charakterystyczne struktury noszące ślady wzrostu, czasu i przemiany. Ceramika z japońskiego pieca ukazuje działanie ognia, popiołu i sił natury. Obiekty stworzone z oporników symbolizują ochronę, wycofanie i wewnętrzny oddźwięk; ich archaiczny język form łączy tradycyjne koncepcje konstrukcyjne z nowoczesną materialnością. Reliefy na płótnie *Crusted Seeds* tworzą z materiałów organicznych popękane powierzchnie dotykowe pełne spokoju i skupienia. Cisza jawi się tu nie jako pustka, lecz jako przestrzeń do percepcji, odzewu i wewnętrznej obecności – to zaproszenie do tego, by patrzeć wolniej i świadomie dostrzegać ślady.. ■

▶ In einer Zeit visueller Überflutung, sozialer Medien und politischen Lärms wird Stille in dieser Ausstellung als bewusster Widerstand erfahrbar: als Pause, Unterbrechung und Moment zwischen Bewegung und Atem. Die Arbeiten von Sonja Keppler entstehen in langsamen, meditativen Prozessen, in denen Formen und Strukturen Schicht für Schicht wachsen. Vier Werkgruppen verbinden sich zu einem kontemplativen Resonanzraum, in dem Patina, Risse und organische Oberflächen den Blick auf das lenken, was sonst übersehen wird.
Galvanisch verkupferte Objekte bilden wesenhafte Gefüge und tragen Spuren von Wachstum, Zeit und Transformation. Die Keramiken aus dem japanischen Ofen zeigen die Einwirkung von Feuer, Asche und Naturkräften. Widerstandsobjekte stehen für Schutz, Rückzug und innere Resonanz; ihre archaische Formensprache verbindet traditionelle Gestaltungskonzepte mit moderner Materialität. Die Leinwandreliefs *Crusted Seeds* verdichten organische Materialien zu rissigen, haptischen Oberflächen voller Ruhe und Konzentration. Stille erscheint hier nicht als Leere, sondern als Raum für Wahrnehmung, Resonanz und innere Präsenz – eine Einladung, langsamer zu sehen und Spuren bewusst wahrzunehmen. ■

▶ In the age of visual surfeit, social media and political noise, silence is experienced in this exhibition as a form of conscious resistance: as a pause, an interruption and a moment between movement and breath. Sonja Keppler's works are created in slow, meditative processes in which forms and structures grow layer by layer. Here four groups form together a contemplative space of resonance, in which patina, cracks and organic surfaces draw the eye to what is otherwise overlooked.
Electroplated copper objects form distinctive structures and bear traces of growth, time and transformation. The ceramics from the Japanese kiln reveal the influence of fire, ash and the forces of nature. Objects made of resistors symbolise protection, withdrawal and inner resonance; their archaic formal language combines traditional design concepts with modern materiality. The canvas reliefs *Crusted Seeds* condense organic materials into cracked, tactile surfaces full of tranquillity and concentration. Here, silence appears not as emptiness, but as a space for perception, resonance and inner presence—an invitation to look more slowly and to consciously perceive traces. ■



Woven, ocynkowany drut miedziany, 24 × 25 × 19 cm, 2025
Woven, verzinkter Kupferdraht, 24 × 25 × 19 cm, 2025
Woven, galvanised copper wire, 24 × 25 × 19 cm, 2025

Kręgi ciszy
Kreise der Stille
Circles of Silence

Artystka | Künstlerin | Artist: Aleksandra Sojak-Borodo (1981);
Miejsce | Ort | Site: Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1 Maja 1, Słubice

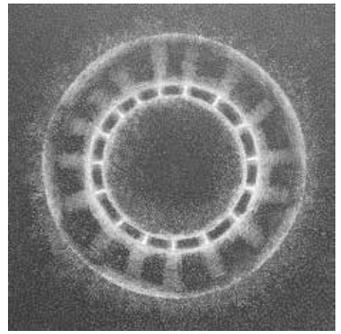
▶ To wystawa będąca zestawem prac rysunkowych, które próbują zobrazować ciszę rozumianą jako sumę dźwięków, wibracji i powtarzalności. Żyjąc, nie jesteśmy w stanie doświadczyć absolutnej ciszy – sytuacji, w której nie słyszymy nic. Sam nasz organizm jest źródłem dźwięków, które nieustannie nam towarzyszą (np. oddech, bicie serca). Ponad 70 lat temu opowiedział o tym John Cage, tworząc utwór *4'33"*. Idąc śladem tego kompozytora i jego dążenia do redukcji, zaczynam słyszeć dźwięki często niezauważalne, lecz stale obecne i powtarzalne, jak oddech, bicie serca czy szum tła. Te doświadczenia próbuję przełożyć na język wizualny, wybierając formę okręgu, która daje mi możliwość powtarzania. Każdy okrąg to kolejna odsłona ciszy.
Równie ważny jak efekt końcowy jest dla mnie sam proces powstawania prac. Kropki, zapiski i powtarzalne gesty stają się rodzajem medytacji i sposobem izolowania się od nadmiaru bodźców. Rysowanie i punktowanie kręgów pozwala mi docierać do dźwięków słyszalnych w ciszy: szmeru cienkopisu i ołówka na papierze, oddechu, gruchania gołębia za oknem czy szurania krzesła, które zaczynam słyszeć, gdy po cichu rysuję... ■

▶ Diese Ausstellung ist eine Sammlung von Zeichnungen, die versuchen, Stille als Summe von Klängen, Schwingungen und Wiederholungen darzustellen. Im Leben sind wir nicht in der Lage, absolute Stille zu erleben – eine Situation, in der wir nichts hören. Unser eigener Körper ist eine Quelle von Klängen, die uns ständig begleiten (z. B. Atmung, Herzschlag). Vor über 70 Jahren hat John Cage dies in seinem Stück *4'33"* thematisiert. In Anlehnung an diesen Komponisten und sein Streben nach Reduktion beginne ich, oft unmerkliche, aber stets präsente und sich wiederholende Geräusche wahrzunehmen, wie Atmung, Herzschlag oder Hintergrundrauschen. Diese Erfahrungen versuche ich in eine visuelle Sprache zu übersetzen, indem ich die Form des Kreises wähle, die mir die Möglichkeit zur Wiederholung bietet. Jeder Kreis ist eine weitere Facette der Stille.
Genauso wichtig wie das Endergebnis ist für mich der Entstehungsprozess der Werke selbst. Punkte, Notizen und sich wiederholende Gesten werden zu einer Art Meditation und zu einer Möglichkeit, mich von der Reizüberflutung abzuschotten. Das Zeichnen und Punktieren der Kreise ermöglicht es mir, die Geräusche wahrzunehmen, die in der Stille zu hören sind: das Rascheln des Fineliners und des Bleistifts auf dem Papier, den Atem, das Gurren einer Taube vor dem Fenster oder das Scharren eines Stuhls, das ich erst höre, wenn ich leise zeichne... ■

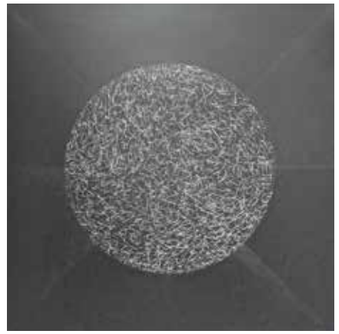
▶ This exhibition is a collection of drawings that seek to depict silence understood as the sum of sounds, vibrations and repetitions. In life, we are unable to experience absolute silence—a situation in which we do not hear anything. Our very bodies are sources of sounds that constantly accompany us (e.g. breathing, heartbeat). Over 70 years ago, John Cage described this phenomenon, when he composed his piece *4'33"*. Following in the footsteps of the composer and his approach to reduction, I begin to hear sounds that are often imperceptible, yet constantly present and repetitive, such as breathing, a heartbeat or background noise. I try to translate these experiences into a visual language, choosing the form of a circle, which allows me to repeat the process. Each circle is another manifestation of silence.
For me, the process of creating the works is just as important as the final result. Dots, notes and repetitive gestures become a form of meditation and a way of isolating myself from an excess of stimuli. Drawing and dotting circles allow me to tune into the sounds audible in silence: the rustle of a fineliner pen and a pencil on paper, my breathing, the cooing of a pigeon outside the window, or the scraping of a chair, which I begin to hear as I draw quietly....■



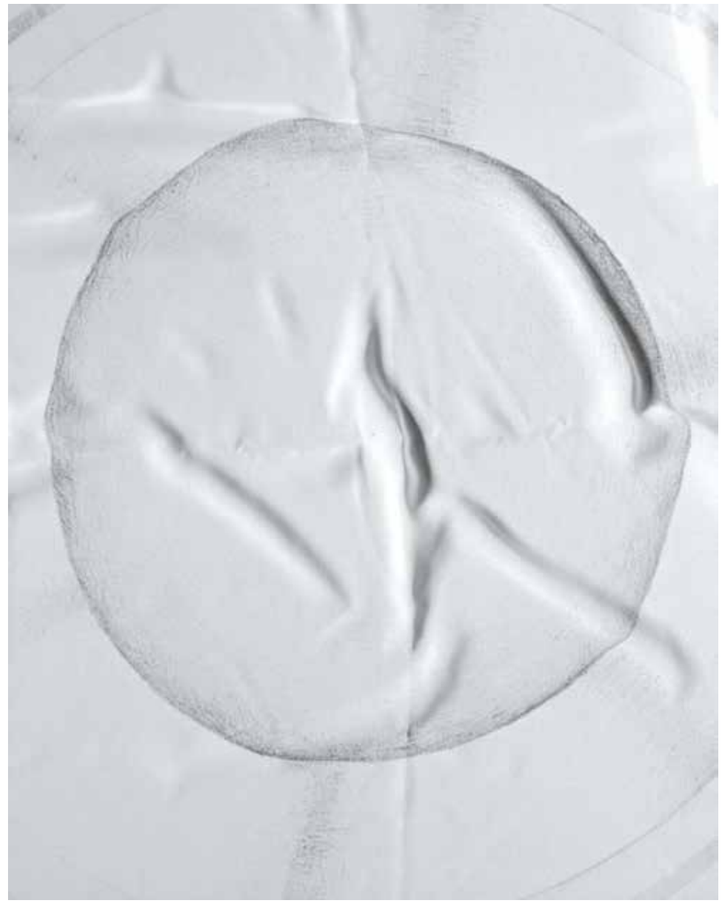
Kręgi ciszy 1, 30 × 30 cm
Kreise der Stille 1, 30 × 30 cm
Circles of Silence 1, 30 × 30 cm



Kręgi ciszy 2, 30 × 30 cm
Kreise der Stille 2, 30 × 30 cm
Circles of Silence 2, 30 × 30 cm



Kręgi ciszy 3, 70 × 70 cm
Kreise der Stille 3, 70 × 70 cm
Circles of Silence 3, 70 × 70 cm



Kręgi ciszy, fragment, tkanina
Kreise der Stille, Fragment, Stoff
Circles of Silence, fragment, fabric

Moje wewnętrzne atelier
Mein inneres Atelier
My Inner Atelier

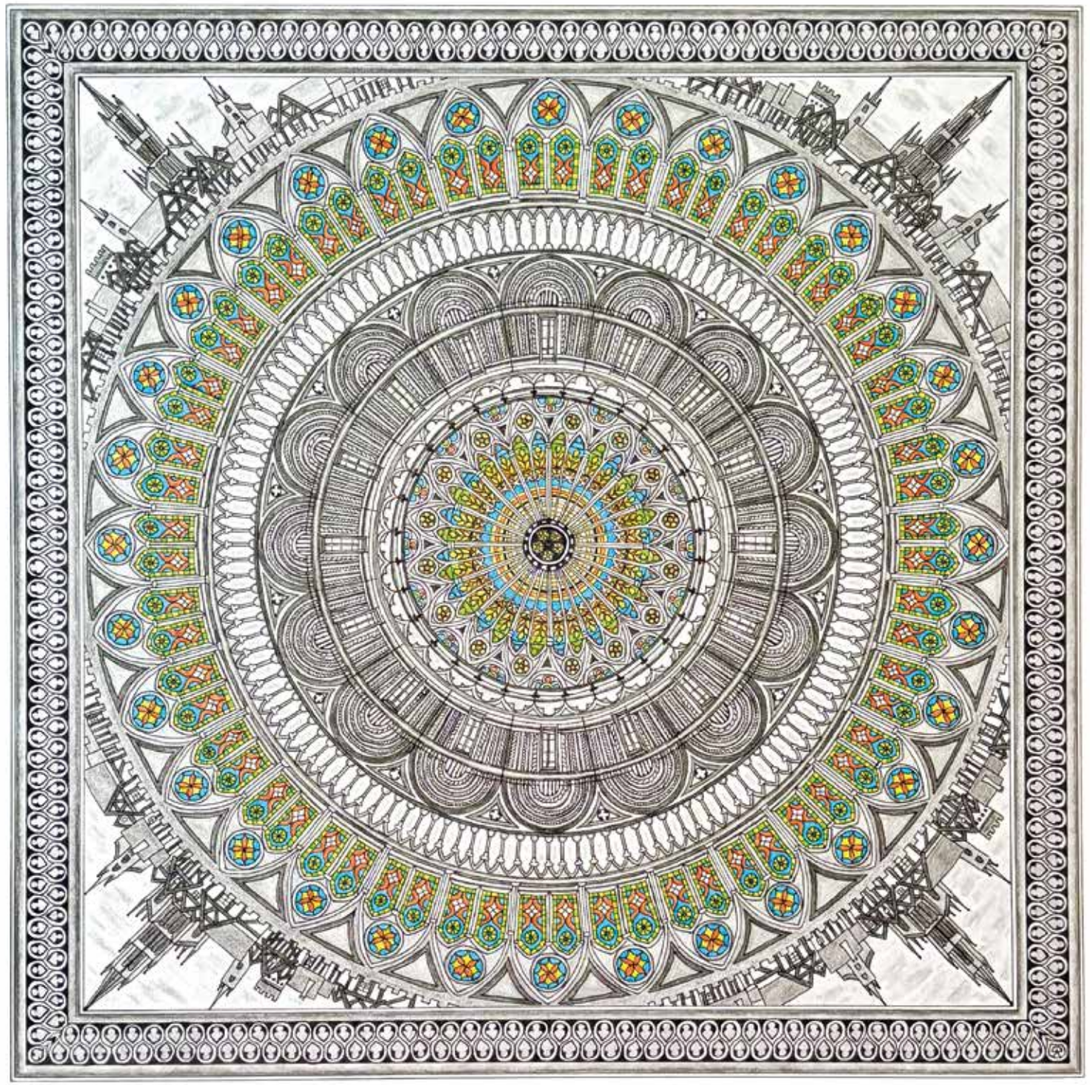
Artystka | Künstlerin | Artist: Gudrun Kissinger (1956);
Miejsce | Ort | Site: Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1 Maja 1, Słubice

▶ Cisza to w najprostszym znaczeniu brak dźwięków. Może być jednak również stanem wewnętrznym zaistniałym nawet wśród hałasu. Stanem, który zapewnia wewnętrzną jasność, twórczą przestrzenią. To wewnętrzne atelier jest punktem wyjściowym do wyostrzenia percepcji oraz przestrzenią rezonansową, w której nabierają kształtów myśli, uczucia i pomysły artystyczne. Pomimo iż otoczone hałasem, większość samych obiektów jest cicha. Mówią o formach i kolorach oraz niosą w sobie idee z różnych epok. Wewnętrzna cisza tworzy przestrzeń, w której można dostrzec ich język i w ten sposób dotrzeć do istoty obiektów. Każdy człowiek przetwarza swoje spostrzeżenia i wnioski w ramach dialogu z samym sobą, by następnie wyrazić je na swój własny sposób. Moją formą wyrazu jest mandala w najszerszym tego słowa znaczeniu – to przestrzeń obrazowa, która gromadzi i koncentruje to, co istotne, wizualna matryca skupiająca znaczenie. Moje prace dotyczą zarówno samego wewnętrznego atelier, jak i języka cichych obiektów. ■

▶ Stille bedeutet im einfachsten Sinne die Abwesenheit von Geräuschen. Aber sie kann auch ein innerer Zustand sein, der sogar mitten im Lärm entstehen kann. Ein Zustand, der innere Klarheit schafft, ein kreativer Raum. Dieses innere Atelier ist ein Ausgangspunkt, um die Wahrnehmung zu schärfen, und ein Resonanzraum, in dem Gedanken, Gefühle und künstlerische Ideen Gestalt annehmen. Trotz der lauten Umwelt sind auch die meisten Objekte selbst still. Sie sprechen über Formen und Farben und tragen Ideen aus verschiedenen Zeiträumen in sich. Innere Stille schafft Platz, um diese Sprache wahrzunehmen und so bis in das Wesen der Objekte vordringen zu können. Jeder Mensch verarbeitet seine Wahrnehmungen und Erkenntnisse in einem eigenen inneren Dialog mit sich selbst, um sie dann seiner eigenen Art und Weise wieder zum Ausdruck zu bringen. Meine Ausdrucksform ist das Mandala im weitesten Sinne, ein Bildraum, der das Wesentliche sammelt und verdichtet, eine visuelle Matrix, die Bedeutung bündelt. Meine Werke befassen sich mit dem inneren Atelier selbst sowie auch mit der Sprache stiller Objekte. ■

▶ In the simplest sense, silence means the absence of sound. But it can also be an inner state that can occur even amidst noise. A state that creates inner clarity, a creative space. This inner atelier is a starting point for sharpening one's perception, and a resonant space in which thoughts, feelings and artistic ideas take shape. Despite the noisy environment, most objects themselves are silent. They speak through forms and colours and carry within them ideas from various periods. Inner silence creates space to perceive this language and thus to penetrate to the very essence of the objects. We all process our perceptions and insights in a personal inner dialogue with ourselves, before expressing them again in our own unique way. My form of expression is the mandala in the broadest sense: a pictorial space that gathers and condenses the essential, a visual matrix that concentrates meaning. My works focus on the inner atelier itself, as well as on the language of silent objects. ■

Język gotycki
Gotische Sprache
Gothic language



Murky Message

Wystawa Pracowni Fotografii w Kontekstach Wydziału Fotografii Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu | Ausstellung des Studios für Fotografie im Kontext der Fakultät für Fotografie der Magdalena-Abakanowicz-Kunstuniversität in Poznań | exhibition by the Photography in Context Studio of the Faculty of Photography at the Magdalena Abakanowicz University of Arts in Poznań

▶ Dla autorek i autorów prezentowanych na wystawie cisza nie jest brakiem bodźców, lecz intensywnym, żywym doświadczeniem. To stan głęboko aktywny, któremu zawsze towarzyszy gęsta sieć odczuć. Tam, gdzie milkną sygnały płynące ze świata, otwiera się przestrzeń dla wewnętrznych powidoków i dźwięków, które swobodnie przenikają wszystkie zmysły.

Właśnie dlatego w sztuce tak kluczowa staje się umiejętność redukcji – ograniczenie środków wyrazu do tego, co niezbędne. Im bardziej oszczędny gest, tym większa szansa na autentyczne porozumienie. Wyciszenie nie jest pustką; ono aktywizuje odbiorcę i uwrażliwia go na wielozmysłowe niuanse, budując fundament dla aktu współtworzenia. Oszczędność formy pozwala widzowi na współuczestnictwo i dialog, na jej dopełnienie swoją aktywną ciszą.

Tytuł wystawy odnosi się do płynących z wnętrza organizmu dyskretnych sygnałów, do usłyszenia których potrzebujemy ciszy. Są one rodzajem przedwiedzy, dobroczynnym stanem znanym pod wieloma postaciami osobom mającym kontakt ze sztuką. To mroczne przesłanie (niejasna wiadomość) zjawia się w eksponowanych pracach w różnorodnych odsłonach. ■

Agnieszka Antkowiak, Piotr Wołyński

▶ Für die in der Ausstellung präsentierten Künstlerinnen und Künstler ist Stille kein Mangel an Reizen, sondern eine intensive, lebendige Erfahrung. Es ist ein zutiefst aktiver Zustand, der stets von einem dichten Geflecht aus Empfindungen begleitet wird. Dort, wo die Signale aus der Welt verstummen, öffnet sich ein Raum für innere Nachbilder und Klänge, die ungehindert alle Sinne durchdringen.

Genau deshalb wird in der Kunst die Fähigkeit zur Reduktion so entscheidend – die Beschränkung der Ausdrucksmittel auf das Wesentliche. Je zurückhaltender die Geste, desto größer die Chance auf authentische Verständigung. Stille ist keine Leere; sie aktiviert den Betrachter und sensibilisiert ihn für multisensorische Nuancen, wodurch sie die Grundlage für einen Akt der Mitgestaltung schafft. Die Zurückhaltung der Form ermöglicht dem Betrachter Teilhabe und Dialog, indem er sie durch seine aktive Stille ergänzt.

Der Titel der Ausstellung bezieht sich auf die diskreten Signale, die aus dem Inneren des Organismus kommen und für deren Wahrnehmung wir Stille benötigen. Sie sind eine Art Vorahnung, ein wohltuender Zustand, der besonders Menschen, die mit Kunst in Berührung kommen, in vielen Formen bekannt ist. Diese dunkle Botschaft (eine unklare Botschaft) taucht in den ausgestellten Werken in vielfältigen Facetten auf. ■

Agnieszka Antkowiak, Piotr Wołyński

▶ For the artists featured in this exhibition, silence is not a lack of stimuli but an intense, vivid experience. It is a deeply active state, always accompanied by a dense web of sensations. Where the signals from the outside world fall silent, a space opens up for inner afterimages and sounds that freely permeate all the senses.

This is precisely why the ability to reduce, to limit the means of expression to what is essential, becomes so crucial in art. The more economical the gesture, the greater the chance of genuine understanding. Silence is not emptiness; it activates the viewer and makes him sensitive to multisensory nuances, laying the foundation for an act of co-creation. The economy of form allows the viewer to participate and engage in dialogue, to complement it with his own active silence.

The exhibition's title refers to the subtle signals emanating from within the body, to hear which we need silence. They are a kind of foreknowledge, a beneficial state known in many forms to those who engage in art. This murky, ambiguous message appears in the exhibited works in various forms. ■

Agnieszka Antkowiak, Piotr Wołyński

Kuratorzy | Kurator:innen | Curators: Agnieszka Antkowiak, Piotr Wołyński; **Artyści | Kunstler:innen | Artists:** Agnieszka Antkowiak (1990), Julia Bachur (2003), Karo Jankiewicz (2000), Hanna Klewiado (2004), Julia Klimek (2003), Larys Lubowicki (1991), Natalia Reich (1989), Paulina Silska (2001), Inga Wachowska (2003), Julianna Warywoda (2003), Mikołaj Wojnar (1999), Piotr Wołyński (1959); **Miejsce | Ort | Site:** Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)



Julia Bachur, *I Once Thought About Digging a Hole Inside Me*, technika własna mieszana, wełna, aluminium , 80 × 100 cm, 2026
Julia Bachur, *I Once Thought About Digging a Hole Inside Me*, Mischtechnik, Wolle, Aluminium, 80 × 100 cm, 2026
Julia Bachur, *I Once Thought About Digging a Hole Inside Me*, mixed media, wool, aluminum, 80 × 100 cm, 2026



Karo Jankiewicz, bez tytułu, instalacja, technika własna, 2026
Karo Jankiewicz, ohne Titel, Installation, eigene Technik, 2026
Karo Jankiewicz, untitled, installation, individual technique, 2026

Larys Lubowicki, *Cineres avium (Autopsia)*, archiwalny druk pigmentowy, 2018
Larys Lubowicki, *Cineres avium (Autopsia)*, Archivpigmentdruck, 2018
Larys Lubowicki, *Cineres avium (Autopsia)*, archival pigment print, 2018





Mikołaj Wojnar, *Boxing Gloves' Cases*, oprawy lamp ulicznych, rękawice bokserskie, 75 × 45 × 20 cm, 2025
Mikołaj Wojnar, *Boxing Gloves' Cases*, Straßenlaternenfassungen, Boxhandschuhe, 75 × 45 × 20 cm, 2025
Mikołaj Wojnar, *Boxing Gloves' Cases*, street lamp fittings, boxing gloves, 75 × 45 × 20 cm, 2025

bez tytułu
o.T.
untitled

Artysta | Künstler | Artist: Armin Hauer / Nim Ra (1957);
Miejsce | Ort | Site: Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1 Maja 1, Słubice

▶ W mojej twórczości obrazy spokojne i „ciche" pojawiają się rzadko. Jednak pod koniec lat 80., w krótkim odstępie czasu, powstało w formacie pocztówkowym około 30 rysunków.

Cisza...
nikt nie mówi
nikt
nie odezwał się do mnie.

Tępymi pazurami
stuka Sfinks
w bagażniku. ■

▶ Leise und „stille" Bilder erscheinen in meinem Schaffen selten. Doch in den späten 80er Jahren entstanden im Postkartenformat, kurz hintereinander, circa 30 Zeichnungen.

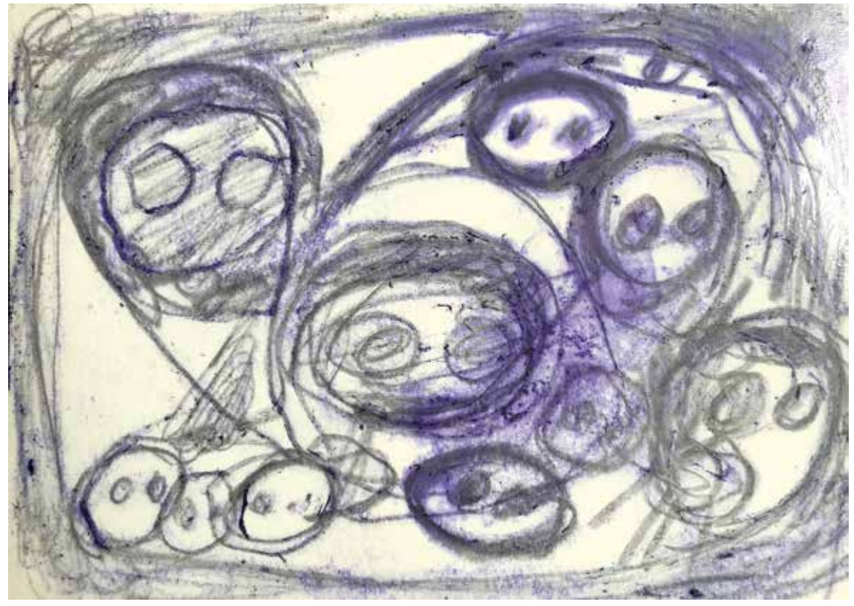
Stille...
keiner spricht
keiner
sprach mich an.

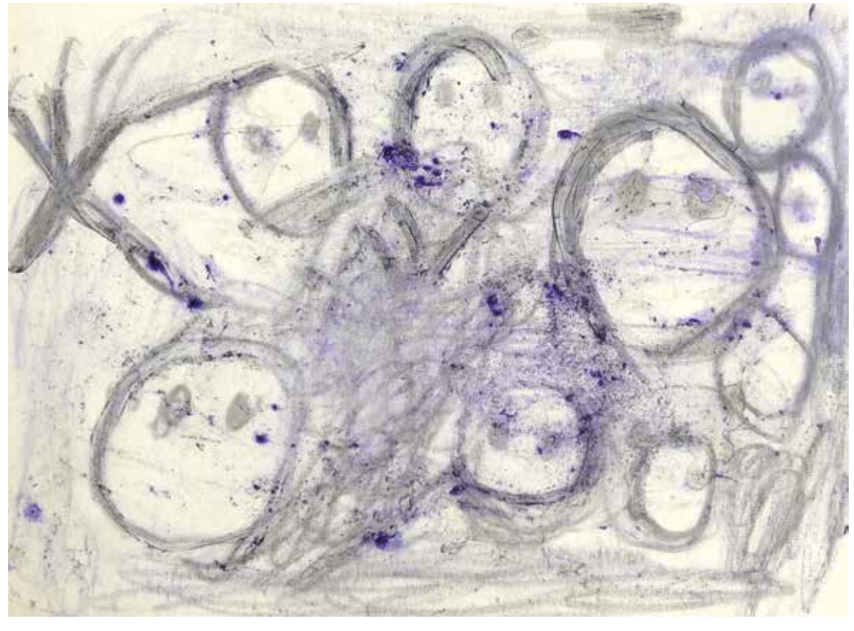
Ihre Krallen stumpf
klopft die Sphinx
im Kofferraum. ■

▶ Quiet and "silent" images rarely feature in my work. Yet in the late 1980s, I produced around 30 drawings in postcard format, one after another.

Silence...
no one speaks
no one
has spoken to me.

Its claws blunt,
the Sphinx
taps away
in the car boot. ■





Wybuchy po…
Spuren von Explosionen
Traces of Explosions

Artysta | Künstler | Artist: Tadeusz Sawa-Borysławski (1952);
Miejsce | Ort | Site: Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1 Maja 1, Słubice

▸ Fotografuję obrazy destrukcji, wyrwy po wybuchach pocisków utrwalone na brukach ulic, na murach. Te ślady historii Wrocławia zapisuję w maju – miesiącu, w którym upadła twierdza (Festung Breslau poddała się kilka dni przed zakończeniem II wojny światowej).
Minęło już ponad 80 lat od tego czasu. Świat funkcjonujący ponad głowami zwykłych ludzi karmił się nimi. Wiele o nim, tak od wewnątrz, napisali świadkowie destrukcji: ksiądz Paul Peikert[1], żołnierz Hugo Hartung[2]… ale najsilniej dociera do mnie – fotografującego – fraza napisana kiedyś przez Bogusława Michnika. Dla mnie zapisane kadry to forma, geometria, ślad chaosu, a przecież jest w nich zaklęte, zapisane – jak napisał poeta – „Powietrze / Którym oddychają / Zmarli…"[3] ■

1 Paul Peikert, *Chronik über die Belagerung Breslaus 1945*; wydanie polskie: *Kronika dni oblężenia*. Wrocław 22 I–6 V 1945, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1964
2 Hugo Hartung, *Der Himmel war unten*, Ullstein, Frankfurt-Berlin 1966; wydanie polskie: *Gdy niebo zstąpiło pod ziemię*, Via Nova, Wrocław, 2008
3 Bogusław Michnik, *1945*, wiersz z tomu *Śniłem się sobie*, OKiS, Wrocław, 2025

▸ Ich fotografiere Bilder der Zerstörung, die Spuren von Granateneinschlägen, die sich in das Kopfsteinpflaster der Straßen und in die Mauern eingegraben haben. Diese fast schon lautmalerischen Spuren der Geschichte Wrocławs halte ich im Mai fest. – dem Monat, in dem die Festung fiel (die Festung Breslau kapitulierte wenige Tage vor dem Ende des Zweiten Weltkriegs).
Seitdem sind bereits über 80 Jahre vergangen. Die Welt, die über die Köpfe der einfachen Menschen hinweg existierte, hat sich von ihnen ernährt. Vieles darüber, aus der Innenperspektive, haben Zeugen der Zerstörung geschrieben: Pfarrer Paul Peikert[1], der Soldat Hugo Hartung[2]… doch am stärksten berührt mich – den Fotografen – ein Satz, den Bogusław Michnik einst geschrieben hat. Für mich sind die festgehaltenen Bilder Form, Geometrie, Spuren des Chaos, und doch ist in ihnen – wie der Dichter schrieb – „die Luft / die die Toten atmen…"[3] verzaubert und festgehalten. ■

1 Paul Peikert, *Chronik über die Belagerung Breslaus 1945*
2 Hugo Hartung, *Der Himmel war unten*, Ullstein, Frankfurt-Berlin 1966
3 Bogusław Michnik, *1945*, Vers aus dem Band *Śniłem się sobie (Ich träumte mich)*, OKiS, Wrocław, 2025

▸ I photograph images of destruction—the craters left by shell explosions etched into the cobblestones and walls. I capture these traces of Wrocław's history in May—the month in which the fortress fell (Festung Breslau surrendered a few days before the end of the WW2).
More than 80 years have passed since then. The world functioning above the heads of ordinary people fed off them. Much has been written about it, from the inside, by witnesses to the destruction: Father Paul Peikert[1], soldier Hugo Hartung[2]… but what strikes me—the photographer—most powerfully is a phrase once written by Bogusław Michnik. For me, the captured images are a form, a geometry, a trace of chaos, and yet they contain, as the poet wrote, "The air / That the dead / Breathe…"[3] ■

1 Paul Peikert, *Chronik über die Belagerung Breslaus 1945*
2 Hugo Hartung, *Der Himmel war unten*, Ullstein, Frankfurt-Berlin 1966
3 Bogusław Michnik, *1945*, poem from the collection *Śniłem się sobie*, OKiS, Wrocław, 2025



Wybuchy po … latach
Explosionen nach … Jahren
Traces of Explosions … years later

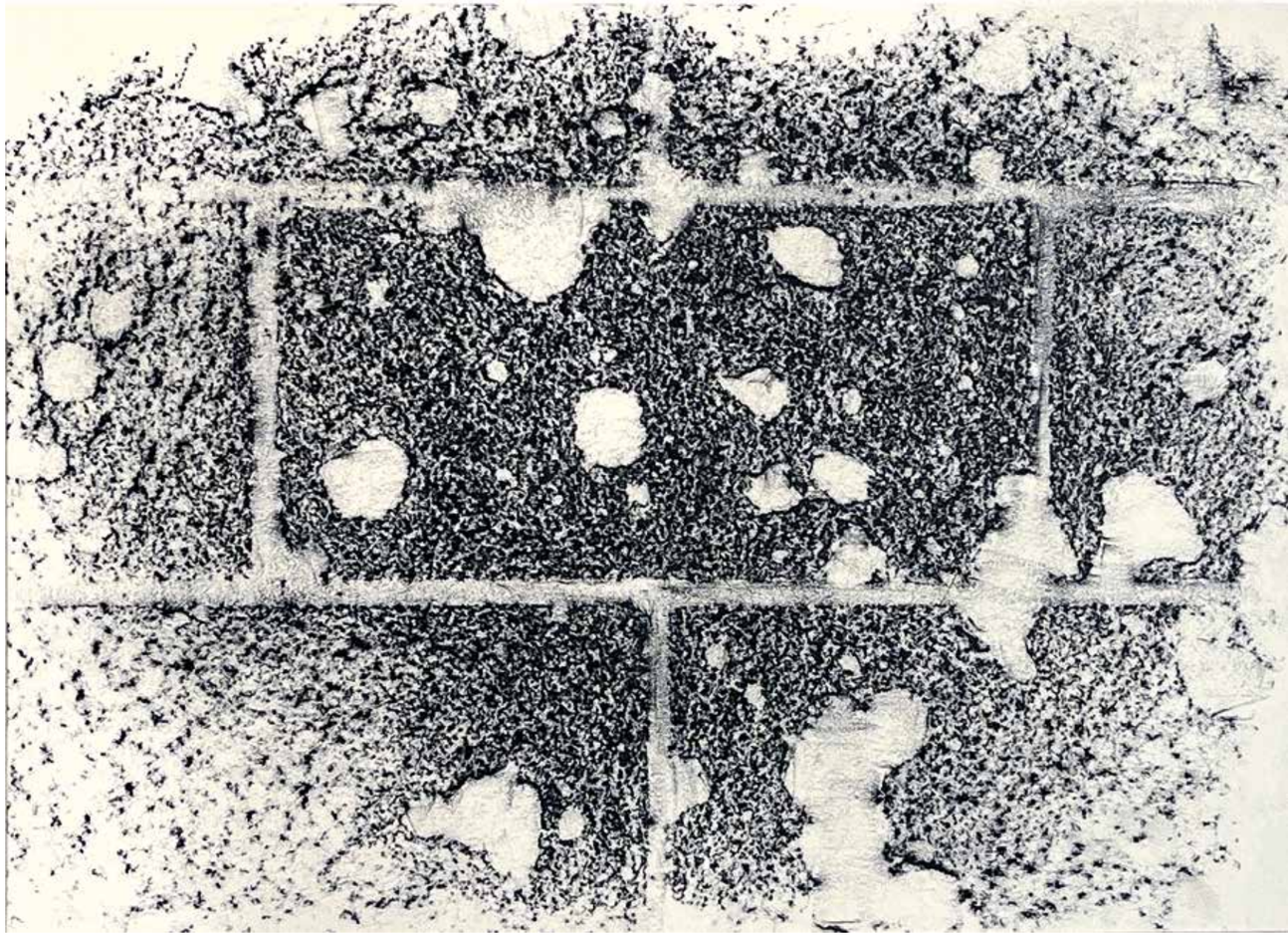
Cisza po burzy
Ruhe nach dem Sturm
Calm After the Storm

Artystka | Künstlerin | Artist: Ute Lindner (1968);
Miejsce | Ort | Site: Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1 Maja 1, Słubice

▶ Frotaże to wspomnienia utrwalone na papierze. W tym konkretnym przypadku są to wspomnienia z ostatnich dni II wojny światowej w Niemczech. To blizny pozostawione przez kule z karabinów Wehrmachtu i aliantów. Te wystrzelane w kamieniu reliefy, mające przetrwać czas, były niegdyś znane każdemu Berlińczykowi, ale także każdemu mieszkańcowi innych miast objętych walkami, nawet jeśli dziś, kiedy już się do nich przyzwyczailiśmy, nawet ich się nie zauważa. Podczas odrysowywania ujawniają się delikatne, piękne struktury, które ukrywają poważną przyczynę swojego powstania, niemal tak, jakby bały się być ciszą przed burzą. ■

▶ Frottagen sind festgehaltene Erinnerungen auf Papier. Im konkreten Fall Erinnerungen an die letzten Tage des Zweiten Weltkriegs in Deutschland. Es sind die Narben, die Kugeln aus Gewehren von Wehrmacht und Alliierten hinterlassen haben. Diese in Stein geschossenen Reliefs, dazu bestimmt, die Zeit zu überdauern, waren damals jedem Berliner, aber auch jedem Bewohner anderer umkämpfter Städte bekannt, auch wenn man sie heute, längst als normal empfunden, gern übersieht. Bei der zeichnerischen Abnahme zeigen sich fragile, durchaus schöne Strukturen, die den ernsten Entstehungsgrund verschweigen, fast so, als hätten sie Angst, die Ruhe vor dem Sturm zu sein. ■

▶ Frottages are memories captured on paper. In this particular case, they are memories of the final days of the World War II in Germany. They are the scars left by bullets fired from the rifles of the Wehrmacht and the Allies. These reliefs, carved into stone and intended to stand the test of time, were familiar to every Berliner at the time, and indeed to every inhabitant of other war-torn cities, even if today, having long since become part of the landscape, they are often overlooked. When viewed as drawings, they reveal fragile, thoroughly beautiful structures that conceal the grave circumstances of their creation, almost as if they were afraid of being calm before the storm. ■



Cisza po burzy (podwórze przy Schönhauser Allee 72d) nr 1, frotaż, grafit na papierze, 40 × 60 cm, 2022
Ruhe nach dem Sturm (Hinterhof Schönhauser Allee 72d) Nr. 1, Frottage, Graphit auf Papier, 40 × 60 cm, 2022
Silence After the Storm (backyard, Schönhauser Allee 72d) No 1, frottage, graphite on paper, 40 × 60 cm, 2022

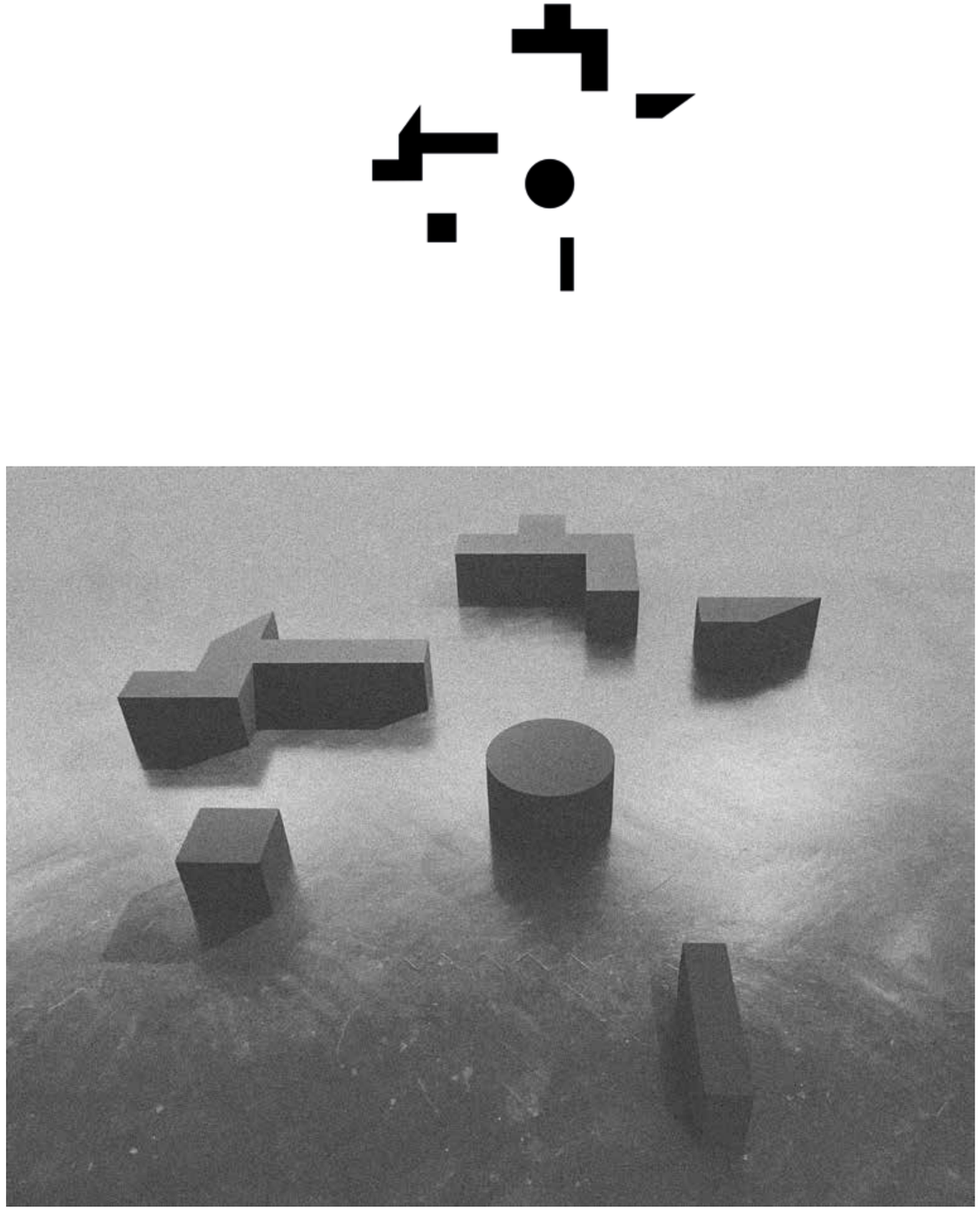
Cisza to dźwięk nasłuchiwania
Stille ist der Klang des Lauschens
Silence Is the Sound of Listening

Artysta | Künstler | Artist: Jacek Dziubiński (1964);
Miejsce | Ort | Site: Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1 Maja 1, Słubice

▶ Na podłodze rozmieszczone są niskie, geometryczne bryły. Razem tworzą zarys czegoś, co mogłoby przybrać formę litery „a".
Zamknięte w sobie, jeszcze nie przemawiają, ale zdają się nasłuchiwać, jak radary bądź ekrany odbijające dźwięk. Każda zajmuje przestrzeń inaczej, współtworząc niewidzialne pole napięć. Nie są to obiekty do oglądania, lecz symbole obecności, wśród których można się poruszać – znaczniki odległości, przerw i pauz.
Jak zauważa badacz i teoretyk dźwięku Murray R. Schafer, cisza to nie brak dźwięku, ale początek słuchania – stan, w którym uświadamiamy sobie zarówno otoczenie, jak i akustykę własnego wnętrza. Dźwięk nigdy w pełni nie zanika. Pod powierzchnią spokoju wyczuwalne są puls, szum, oddech, subtelne poruszenia obecności.
Ta przestrzenna instalacja wraz z towarzyszącym jej pejzażem dźwiękowym jest zaproszeniem do spotkania z ciszą rozumianą nie jako brak, lecz jako pole relacji. Ucho podąża za tym, czego oko nie obejmuje – za przerwami, rezonansami, śladami zanikających dźwięków.
Poruszanie się w tej przestrzeni – jeśli zanurzyć się w niej na wystarczająco długo – stanie się swego rodzaju choreografią uważności. Wejściem do własnej świątyni ciszy. ■

▶ Auf dem Boden sind niedrige, geometrische Körper angeordnet. Zusammen bilden sie den Umriss von etwas, das die Form des Buchstabens „a" annehmen könnte.
In sich verschlossen, sprechen sie noch nicht, scheinen aber zu lauschen, wie Radargeräte oder schallreflektierende Bildschirme. Jeder Gegenstand nimmt den Raum auf andere Weise ein und trägt so zu einem unsichtbaren Spannungsfeld bei. Es handelt sich nicht um Objekte zum Betrachten, sondern um Symbole der Präsenz, zwischen denen man sich bewegen kann – Markierungen für Entfernungen, Unterbrechungen und Pausen.
Wie der Klangforscher und Theoretiker Murray R. Schafer feststellt, ist Stille nicht die Abwesenheit von Klang, sondern der Beginn des Zuhörens – ein Zustand, in dem wir uns sowohl unserer Umgebung als auch der Akustik unseres eigenen Inneren bewusst werden. Klang verschwindet nie ganz. Unter der Oberfläche der Stille sind Puls, Rauschen, Atem und subtile Regungen der eigenen Präsenz spürbar.
Diese Rauminstallation ist zusammen mit der sie begleitenden Klanglandschaft eine Einladung zur Begegnung mit der Stille, die nicht als Abwesenheit, sondern als Feld der Beziehungen verstanden wird. Das Ohr folgt dem, was das Auge nicht erfassen kann – den Pausen, Resonanzen, Spuren verklingender Klänge.
Sich in diesem Raum zu bewegen – wenn man lange genug darin eintaucht – wird zu einer Art Choreografie der Achtsamkeit. Zum Eintritt in den eigenen Tempel der Stille. ■

▶ Low, geometric forms are arranged on the floor. Together, they form the outline of something that could take the shape of a lower-case "a".
Confined withing themselves, they do not yet speak, but seem to be listening, like radars or sound-reflecting screens. Each occupies space differently, co-creating an invisible field of tension. These are not objects to be viewed, but symbols of presence amongst which one can move—markers of distance, breaks and pauses.
As the sound researcher and theorist Murray R. Schafer observes, silence is not the absence of sound, but the beginning of listening—a state in which we become aware of both our surroundings and the acoustics of our own inner world. Sound never fully disappears. Beneath the surface of tranquillity, one can sense a pulse, a hum, a breath, subtle stirrings of presence.
This spatial installation, together with its accompanying soundscape, is an invitation to experience silence understood not as an absence, but as a field of relationships. The ear follows what the eye cannot grasp—the pauses, the resonances, the traces of fading sounds.
Moving through this space—if one immerses oneself in it for long enough—becomes a kind of choreography of mindfulness. An entrance to one's own temple of silence. ■



Powroty I
Rückkehren I
Returns I

Artystka | Künstlerin | Artist: Ewa Martyniszyn (1977);
Miejsce | Ort | Site: Dolina Uradu, ul. Szosowa 34, Urad

▶ Cykl *Powroty I* stanowi część projektu *O doświadczeniu bezpośrednim i jego braku* podejmującego refleksję nad miejscem i rolą człowieka we współczesnym świecie. Nie jest bezpośrednią krytyką określonych postaw, lecz wskazuje na problem tego, czego nie można już przywrócić. Każda ingerencja człowieka w środowisko naturalne niesie konsekwencje, często nieodwracalne. Poprzez gest artystyczny symbolicznie przywracam zwierzęta do ich naturalnego środowiska, ujawniając bezradność wobec niemożności odwrócenia skutków ludzkiej działalności.
Projekt odnosi się do problemu gospodarowania zasobami naturalnymi, ale także zaniku bezpośredniej relacji człowieka z naturą i osłabienia empatii wobec świata pozaludzkiego. Stanowi refleksję nad konsekwencjami funkcjonowania w rzeczywistości kształtowanej przez obrazy i technologie.
Fotografie naśladują sytuacje realne, pozostając jednocześnie konstruktami artystycznymi. Zastosowany tu gest artystyczny naznaczony jest niemocą spełnienia. Bezpośrednie działanie imitujące rzeczywistość nie zmieni jej. W tym sensie projekt wskazuje na potrzebę podejmowania działań z rozwagą oraz świadomością integralnego związku człowieka ze światem natury. ■

▶ Die Serie *Rückkehren I* ist Teil des Projektes *Über die unmittelbare Erfahrung und deren Fehlen*, das sich mit dem Platz und der Rolle des Menschen in der heutigen Welt auseinandersetzt. Sie ist keine direkte Kritik an bestimmten Haltungen, sondern verweist auf das Problem dessen, was nicht mehr wiederhergestellt werden kann. Jeder Eingriff des Menschen in die natürliche Umwelt hat Konsequenzen, die oft unumkehrbar sind. Durch eine künstlerische Geste führe ich die Tiere symbolisch in ihren natürlichen Lebensraum zurück und mache damit die Hilflosigkeit angesichts der Unmöglichkeit deutlich, die Folgen menschlichen Handelns rückgängig zu machen.
Das Projekt bezieht sich auf das Problem der Bewirtschaftung natürlicher Ressourcen, aber auch auf den Verlust der unmittelbaren Beziehung des Menschen zur Natur und die Schwächung des Mitgefühls gegenüber der nicht-menschlichen Welt. Es ist eine Reflexion über die Folgen des Lebens in einer Realität, die von Bildern und Technologien geprägt ist.
Die Fotografien ahmen reale Situationen nach, bleiben dabei jedoch künstlerische Konstrukte. Die hier angewandte künstlerische Geste ist von der Unmöglichkeit ihrer Verwirklichung geprägt. Das direkte, die Realität imitierende Handeln wird diese nicht verändern. In diesem Sinne weist das Projekt auf die Notwendigkeit hin, Maßnahmen mit Bedacht und im Bewusstsein der untrennbaren Verbindung des Menschen mit der Natur zu ergreifen. ■

▶ The series *Returns I* forms part of the project *On Direct Experience and Its Absence*, which reflects on the place and role of man in the contemporary world. It is not a direct criticism of specific attitudes but rather points to the problem of what can no longer be restored. Every human intervention in the natural environment has consequences, often irreversible. Through an artistic gesture, I symbolically return animals to their natural habitat, revealing our helplessness in the face of the impossibility of reversing the effects of human activity.
The project addresses the issue of natural resource management, but also the disappearance of the direct relationship between people and nature, and the weakening of empathy towards the non-human world. It serves as a commentary on the consequences of living in a reality shaped by images and technology.
Photographs imitate real situations, whilst remaining artistic constructs. The artistic gesture employed here is burdened with the inability to achieve fulfilment. Direct action that imitates reality will not change it. In this sense, the project stresses the need to act with caution and an awareness of mankind's integral connection with the natural world. ■



Ożywianie martwej natury
Die Belebung des Stilllebens
Reviving Still Life

Artysta | Künstler | Artist: Łukasz Prus-Niewiadomski (1985);
Miejsce | Ort | Site: Dolina Urodu, ul. Szosowa 34, Urad

▶ Cykl *Ożywianie martwej natury* powstał z fascynacji ludzką potrzebą oswajania i porządkowania natury. Punktem wyjścia są budowane przeze mnie miniaturowe światy: akwaria i gabloty wypełnione ususzonymi roślinami, owadami, gałęziami oraz innymi znalezionymi elementami. Zestawione razem tworzą fikcyjne krajobrazy balansujące pomiędzy dokumentacją a inscenizacją. Fotografie przypominają naukowe ekspozycje, kolekcje przyrodnicze lub prywatne gabinety osobliwości, jednak ich głównym tematem nie jest sama przyroda, lecz sposób, w jaki człowiek próbuje ją zrozumieć, podporządkować i zachować.
Natura od wieków budzi jednocześnie zachwyt i lęk. Próbujemy zatrzymać jej fragmenty, klasyfikować je, kolekcjonować i zamykać w bezpiecznych ramach. W efekcie powstają substytuty kontaktu z żywym światem – martwe okazy, muzealne gabloty, zielniki czy archiwa fotograficzne. W moich pracach proces ten zostaje ukazany poprzez tworzenie pozornie naturalnych przestrzeni, które w rzeczywistości są starannie zaaranżowanymi kompozycjami. Cykl stawia pytania o relację człowieka z przyrodą oraz o to, czy współczesne obrazy natury przybliżają nas do niej, czy raczej zastępują jej realne doświadczenie. ■

▶ Die Serie *Die Belebung des Stilllebens* entstand aus meiner Faszination für das menschliche Bedürfnis, die Natur zu zähmen und zu ordnen. Ausgangspunkt sind die von mir geschaffenen Miniaturwelten: Aquarien und Vitrinen, gefüllt mit getrockneten Pflanzen, Insekten, Zweigen und anderen gefundenen Elementen. Zusammen bilden sie fiktive Landschaften, die zwischen Dokumentation und Inszenierung schwanken. Die Fotografien erinnern an wissenschaftliche Ausstellungen, naturkundliche Sammlungen oder private Kuriositätenkabinette, doch ihr Hauptthema ist nicht die Natur selbst, sondern die Art und Weise, wie der Mensch versucht, sie zu verstehen, zu unterwerfen und zu bewahren.
Seit Jahrhunderten weckt die Natur zugleich Bewunderung und Angst. Wir versuchen, Teile von ihr festzuhalten, sie zu klassifizieren, zu sammeln und in sicheren Rahmen einzuschließen. So entstehen Ersatzformen für den Kontakt mit der lebendigen Welt – tote Exemplare, Museumsvitrinen, Herbarien oder Fotoarchive. In meinen Arbeiten wird dieser Prozess durch die Schaffung scheinbar natürlicher Räume dargestellt, die in Wirklichkeit sorgfältig inszenierte Kompositionen sind. Die Serie wirft Fragen nach der Beziehung des Menschen zur Natur auf und danach, ob uns zeitgenössische Naturbilder ihr näherbringen oder vielmehr das reale Erleben der Natur ersetzen. ■

▶ The series *Reviving Still Life* arose from my fascination with the human need to tame and organise nature. The starting point is the miniature worlds I construct: aquariums and display cases filled with dried plants, insects, twigs and other found objects. When brought together, they form fictional landscapes that straddle the line between documentation and staging. The photographs resemble scientific displays, natural history collections or private cabinets of curiosities; however, their main subject is not nature itself but the way in which people attempt to understand, subjugate and preserve it.
For centuries, nature has inspired both awe and fear. We try to capture fragments of it, classify, collect and enclose them within secure frames. The result is a substitute for contact with the living world—dead specimens, museum display cases, herbariums or photographic archives. In my works, this process is depicted through the creation of seemingly natural spaces, which are in fact carefully staged compositions. The series raises questions about man's relationship with nature and whether contemporary images of nature bring us closer to it or rather replace the real experience. ■





Wyciszanie
Stummschalten
Fading Out

Artysta | Künstler | Artist: **Krzysztof Ślachciak (1983);**
Miejsce | Ort | Site: **Dolina Uradu, ul. Szosowa 34, Urad**

▶ *Wyciszanie* to instalacja wykorzystująca fotografię jako narzędzie modulowania percepcji, interpretująca ciszę jako brak sygnału.
W Dolinie Uradu zostanie rozpięty wielkoformatowy, półprzeźroczysty wydruk panoramy wykonanej wcześniej z konkretnego punktu widzenia. Obraz zostanie umieszczony tak, by z wyznaczonego miejsca schodził się z realnym widokiem, nakładając reprezentację na rzeczywistość. Obraz ten będzie stopniowo wybielany od lewej do prawej strony – od czytelnego obrazu po niemal absolutną biel. Ten gradient nie tyle zaciera obraz, co redukuje jego informacyjność, prowadząc widza od rozpoznania ku percepcyjnej pustce: ciszy.
Instalacji dopełni pojedyncza czarno-biała fotografia otworkowa umieszczona na wydruku. Skupienie jest w końcu najlepsze w ciszy. ■

▶ *Stummschalten* ist eine Installation, die die Fotografie als Mittel zur Modulation der Wahrnehmung nutzt und Stille als Fehlen eines Signals interpretiert.
Im Pliszka-Tal bei Urad wird ein großformatiger, halbtransparenter Druck eines Panoramas aufgehängt, das zuvor aus einem bestimmten Blickwinkel aufgenommen wurde. Das Bild wird so platziert, dass es von einem bestimmten Standort aus mit der realen Aussicht verschmilzt und die Darstellung über die Realität legt. Dieses Bild wird von links nach rechts allmählich ausgeblendet – von einem erkennbaren Bild hin zu fast absolutem Weiß. Dieser Farbverlauf verwischt das Bild nur soweit, als er dessen Informationsgehalt reduziert und den Betrachter von der Erkennung hin zu einer wahrnehmungsmäßigen Leere führt: der Stille. Ergänzt wird die Installation durch eine einzelne schwarz-weiße Lochkamera-Fotografie, die auf dem Druck angebracht ist. Schließlich gelingt es am besten, sich in der Stille zu konzentrieren. ■

▶ *Fading Out* is an installation that uses photography as a tool for modulating perception, interpreting silence as the absence of a signal.
In the Urad Valley, a large-format, semi-transparent print of a panorama—previously photographed from a specific point of view—will be displayed. The image will be placed so that, from a certain spot, it will merge with the actual view, superimposing the representation onto reality. This photograph will gradually fade from left to right—from a clear image to almost pure whiteness. This gradient will not so much blur the image as reduce its informational content, leading the viewer from recognition towards a perceptual void: silence.
The installation will be complemented by a single black-and-white pinhole photograph mounted on the print. After all, concentration is best achieved in silence. ■



Echo

Wystawa poplenerowa studentów i wykładowców Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, Wydział Animacji i Intermediów, Katedra Filmu Eksperymentalnego | Ausstellung als Ergebnis eines Studienaufenthaltes von Student:innen und Dozent:innen der Magdalena Abakanowicz Universität der Künste in Poznań, Abteilung für Experimentalfilm | post-workshop exhibition by students and lecturers at the Magdalena Abakanowicz University of the Arts in Poznań, Department of Experimental Film

▶ Stoisz na łące, w swobodnym polu akustycznym. Cisza. Z twoich płuc wydobywa się powietrze przepływając miedzy strunami głosowymi. Mocny, pulsujący strumień powietrza powoduje powstanie dźwięku. Ruch fali uformowany przez rezonanse w narządzie głosu wydobywa się na zewnątrz. Docierający ze źródła dźwięk bezpośredni mija cię i nie powraca. Krzyk przemieszcza się po liniach prostych bez żadnych przeszkód. W oddali widzisz zbocze skalistej góry. Cisza. Czekasz. Dźwięk uderza w graniczną powierzchnię. Odbicie. Czekasz. Cisza. Dźwięk przemieszcza się obok ciebie raz jeszcze. Echo działa na wszystkie nasze zmysły. To nie tylko zjawisko akustyczne, to wielozmysłowe doświadczanie w obszarze dźwięku oraz obrazu, to także istotny motyw literacki z mitologii greckiej, w której Echo była nimfą skazaną na powtarzanie tylko ostatnich słów rozmówcy. Sama nie mogła dodać od siebie niczego, co uczyniło ją metaforą niepełnego wyznania, a równocześnie pragnienia bycia usłyszanym. Istotne jest dostrzeżenie tych tropów; słów zapisanych, obrazów utrwalonych na kliszach analogowych czy cyfrowych aparatach, kamer filmowych lub telefonów komórkowych. ■

Izabella Gustowska, Cezary Hładki

▶ Du stehst auf einer Wiese, in einem freien Schallfeld. Stille. Luft strömt aus Deinen Lungen und strömt zwischen den Stimmbändern hindurch. Ein kräftiger, pulsierender Luftstrom erzeugt einen Ton. Die durch Resonanzen im Stimmapparat geformte Wellenbewegung dringt nach außen. Der direkt von der Quelle kommende Schall geht an dir vorbei und kehrt nicht zurück. Der Schrei bewegt sich ungehindert in geraden Linien fort. In der Ferne siehst du den Hang eines felsigen Berges. Stille. Du wartest. Der Schall trifft auf die Grenzfläche. Reflexion. Du wartest. Stille. Der Schall bewegt sich noch einmal an dir vorbei. Das Echo wirkt auf alle unsere Sinne. Es ist nicht nur ein akustisches Phänomen, sondern eine multisensorische Erfahrung im Bereich von Klang und Bild; es ist auch ein wesentliches literarisches Motiv aus der griechischen Mythologie, in der Echo eine Nymphe war, die dazu verdammt war, nur die letzten Worte ihres Gesprächspartners zu wiederholen. Sie selbst konnte nichts Eigenes hinzufügen, was sie zu einer Metapher für ein unvollständiges Bekenntnis und zugleich für den Wunsch, gehört zu werden, machte. Es ist wichtig, diese Spuren wahrzunehmen: niedergeschriebene Worte, Bilder, die auf analogen oder digitalen Kameras, Filmkameras oder Mobiltelefonen festgehalten wurden. ■

Izabella Gustowska, Cezary Hładki

▶ You are in a meadow, in an open acoustic space. Silence. Air flows out of your lungs, passing between your vocal cords. A strong, pulsating stream of air creates sound. The wave motion formed by resonances within your vocal tract is emitted outwards. The direct sound arriving from the source passes you by and does not return. The cry travels in straight lines without any obstacles. In the distance, you can see the slope of a rocky mountain. Silence. You wait. The sound strikes the boundary surface. A reflection. You wait. Silence. The sound passes by you once more. An echo engages all our senses. It is not merely an acoustic phenomenon; it is a multisensory experience involving sound and image, and it is also a significant literary motif from Greek mythology, in which Echo was a nymph condemned to repeat only the last words of the person she was speaking to. She herself could not add anything of her own, which made her a metaphor for an incomplete statement and, at the same time, a longing to be heard. It is important to recognise these clues: words written down, images captured on analogue film or by digital cameras, film cameras or mobile phones. ■

Izabella Gustowska, Cezary Hładki

Kuratorzy | Kurator:innen | Curators: Izabella Gustowska, Cezary Hładki; **Artyści | Kunstler:innen | Artists:** Julia Borowska (2005), Maja Drejer (2006), Alicja Gajda (2006), Malwina Grot (2003), Izabella Gustowska (1948), Cezary Hładki (1972), Kinga Klajbor (2002), Kalina Lamentowicz (2006), Zuzanna Orch (2004), Filip Świadek (1999), Hugo Woźniak (2007)
Miejsce | Ort | Site: Marienkirche, Oberkirchplatz 1, Frankfurt (O)



Izabella Gustowska, *Dinner Party 1953*, film: 5 min.
Dinner Party u Leokadii jest jak echo z 1953. Te dziewczynki z jednej klasy miały wtedy po 13 lat.
Czy któraś z nich żyje? Wierzę, że tak! Moja siostra Leokadia jest jak echo wspomnień już od 6 lat.

Izabella Gustowska, *Dinner Party 1953*, film: 5 min.
Die Dinnerparty bei Leokadia ist wie ein Echo aus dem Jahr 1953. Diese Mädchen aus derselben Klasse waren damals 13 Jahre alt.
Lebt eine von ihnen noch? Ich glaube schon! Meine Schwester Leokadia ist schon seit sechs Jahren wie ein Echo der Erinnerungen.

Izabella Gustowska, *Dinner Party 1953*, film: 5 min.
A dinner party at Leokadia's is like an echo from 1953. Those girls from the same class were 13 years old back then.
Is any of them still alive? I believe so! My sister Leokadia has been like an echo of memories for the past 6 years.

```
import matplotlib.pyplot as plt

import numpy as np

E_in, alpha = 100.0, 0.65

E_abs, E_echo = E_in * alpha, E_in * (1 - alpha)

x_air, x_wall = np.linspace(-10, 0, 400), np.linspace(0,
5, 200)

w_in = np.sqrt(E_in) * np.sin(2 * np.pi * 0.5 * x_air)

w_echo = np.sqrt(E_echo) * np.sin(2 * np.pi * 0.5 *
x_air - np.pi)

w_wall = np.sqrt(E_abs) * np.sin(2 * np.pi * 1.0 *
x_wall) * np.exp(-1.5 * x_wall)

plt.figure(figsize=(10, 5))

plt.plot(x_air, w_in, label=f'Incident ({E_in}%)',
color='blue')

plt.plot(x_air, w_echo, label=f'Echo ({E_echo:.1f}%)',
color='green', linestyle='--')

plt.plot(x_wall, w_wall, label=f'LOST ENERGY
({E_abs:.1f}%)', color='red')

plt.axvspan(0, 5, color='lightgray', alpha=0.5,
label='Wall')

plt.axhline(0, color='black', linewidth=0.5)

plt.text(-5, 11, 'AIR', fontsize=10, fontweight='bold',
ha='center')

plt.text(2.5, 11, 'WALL', fontsize=10, fontweight='bold',
ha='center')

plt.title('Acoustic Simulation', fontsize=12)

plt.xlim(-10, 5)

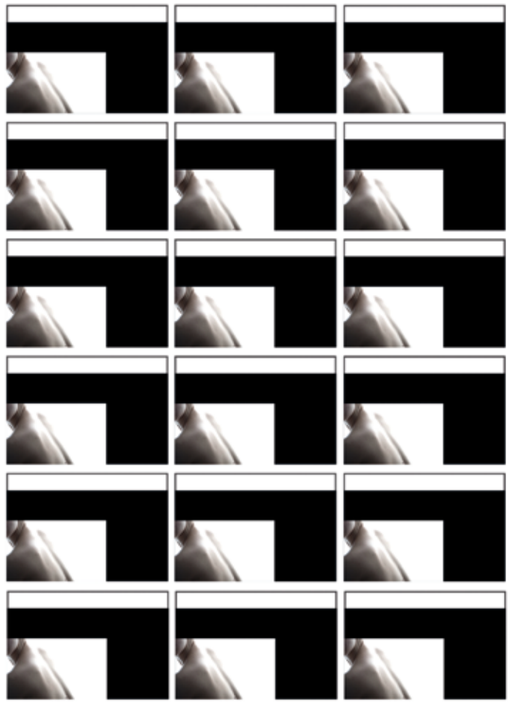
plt.ylim(-12, 14)

plt.legend(loc='upper left', fontsize=9)

plt.grid(True, linestyle=':', alpha=0.5)

plt.savefig('acoustic_simulation.png', dpi=300,
bbox_inches='tight')
```

Malwina Grot, Część zatracona.
Poszukiwanie utraconej energii fali dźwiękowej
Malwina Grot, Das verlorene Teil.
Eine Suche nach der verlorenen Energie einer Klangwelle
Malwina Grot, The Lost Part.
The Search for the Lost Energy of the Sound Wave

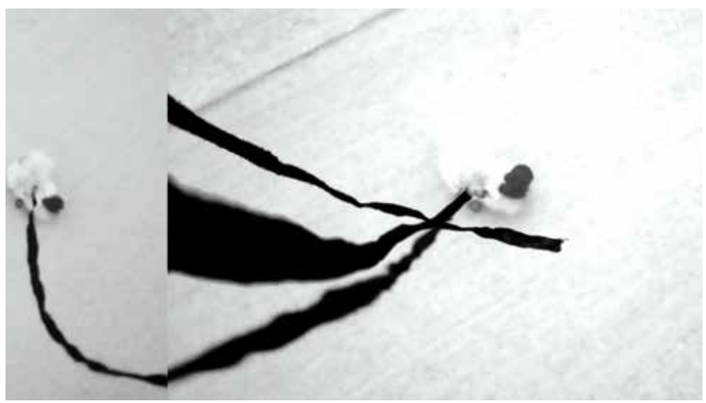


Alicja Gajda, Najgłośniejsze z ech wśród mojej ciszy
Najcichsze z cisz we mnie
Alicja Gajda, Das lauteste Echo in meiner Stille
Die stillste Stille in mir
Alicja Gajda, The Loudest of Echoes Amidst My Silence
The Quietest of Silences Within Me

Cezary Hładki, *Czekając*, film eksperymentalny,
loop / instalacja wideo
Cezary Hładki, *Warten*, experimenteller Film,
Loop, Videoinstallation
Cezary Hładki, *Waiting*, experimental film,
loop / video installation



Kinga Klajbor, Szczelina w widzeniu,
próba odnalezienia się w odbiciach
Kinga Klajbor, Eine Lücke im Blick, der Versuch,
sich in den Spiegelbildern wiederzufinden
Kinga Klajbor, A Gap in One's Vision,
an Attempt to Find Oneself in Reflections



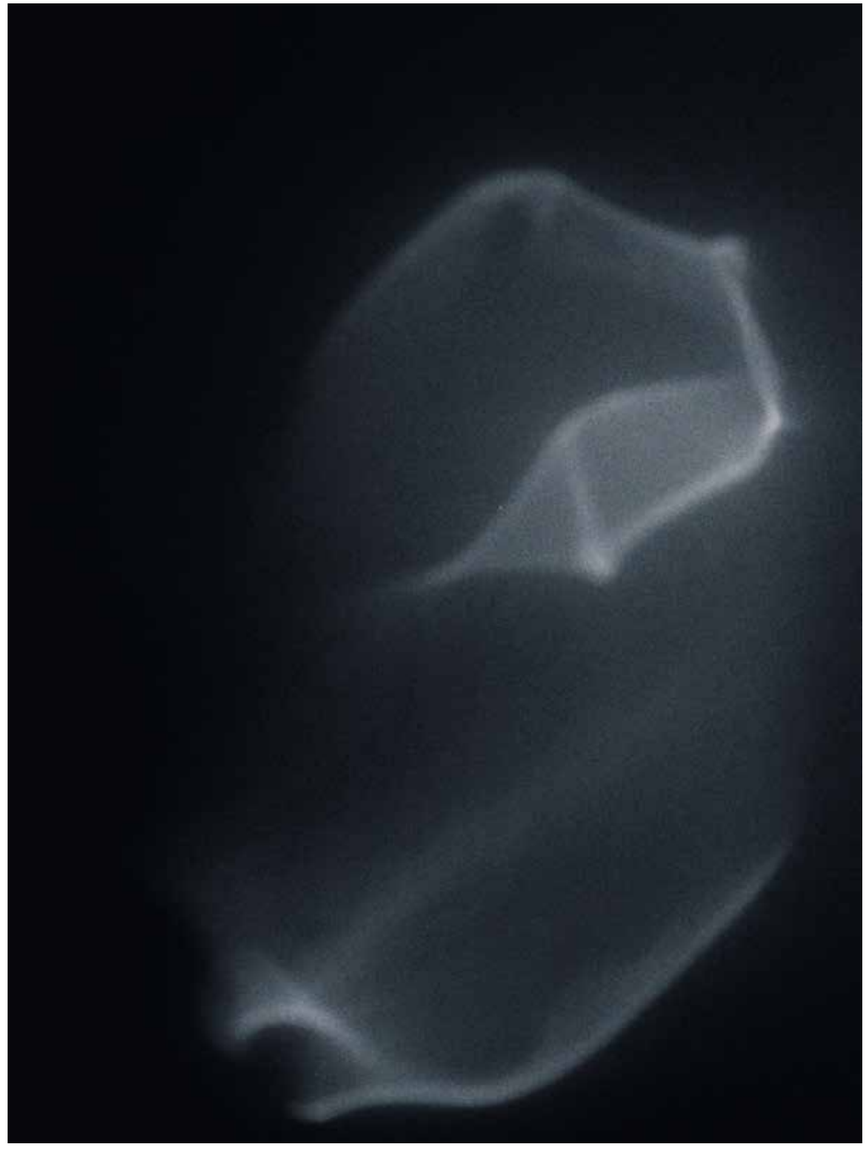
Maja Drejer, Niekończące się szukanie echa, które być może nigdy nie istniało.
Maja Drejer, Die endlose Suche nach einem Echo, das es möglicherweise nie gab.
Maja Drejer, The Never-Ending Search for an Echo that May Never Have Existed



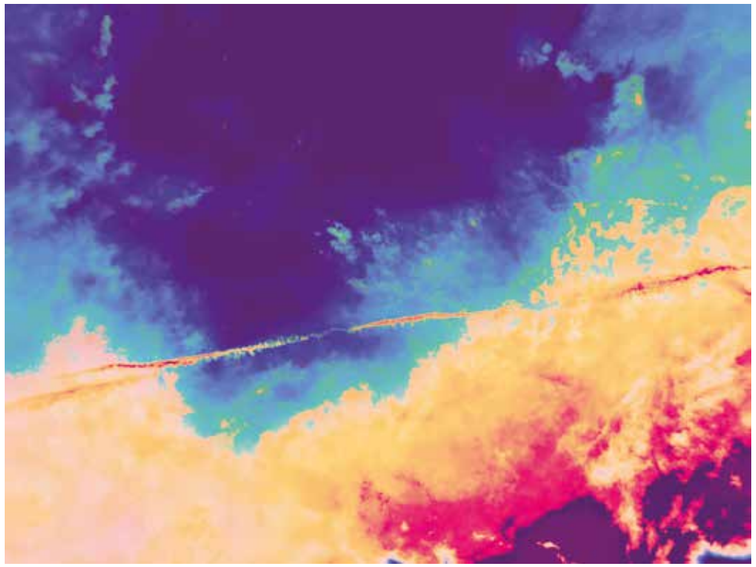


Kalina Lamentowicz, *Cantabile*. Wstyd mój mieszka w krtani. Każdy dźwięk obnaża moje więdnące ciało.
Kalina Lamentowicz, *Cantabile*. Meine Scham steckt mir im Hals. Jeder Laut entblößt meinen erschlaffenden Körper.
Kalina Lamentowicz, *Cantabile*. My shame lies in my throat. Every sound lays bare my withering body.

Filip Świadek, Film ilustruje ruch fal echa rozchodzących się w przestrzeni, z użyciem zjawiska refrakcji.
Filip Świadek, Der Film veranschaulicht die Ausbreitung von Echowellen im Raum unter Ausnutzung des Phänomens der Lichtbrechung.
Filip Świadek, Using the phenomenon of refraction, the film illustrates the movement of echo waves travelling through space.



Julia Borowska, Echo jako rozkład obecności w materii obrazu.
Julia Borowska, Echo als Verteilung von Präsenz in der Materie des Bildes.
Julia Borowska, Echo as the Distribution of Presence In the Matter of the Image.





Hugo Woźniak, *Mrówki na pół*. Echo jako cząstki przeszłości pukające w nasze czoło w środku dnia. Flash tego jak było kiedyś.
Hugo Woźniak, *Ameisen halbiert*. Echos als Teilchen der Vergangenheit, die uns mitten am Tag an die Stirn klopfen. Ein Blitzbild davon, wie es früher war.
Hugo Woźniak, *Halving the Ants*. Echoes—fragments of the past tapping us on the forehead in the middle of the day. A flashback to how things used to be.



Zuzanna Orch, *Córka Eteru*. Natrętne myśli cię zjedzą, a po tobie zostanie tylko głos
Zuzanna Orch, *Die Tochter des Äthers*. Aufdringliche Gedanken werden dich auffressen, und von dir wird nur noch eine Stimme übrig bleiben
Zuzanna Orch, *The Daughter of Ether*. Intrusive thoughts will consume you, and all that will remain of you is a voice

The Presence of the Unseen. Niewyraźne obrazy
The Presence of the Unseen. Unscharfe Bilder
The Presence of the Unseen. Blurred Images

Artystka | Künstlerin | Artist: Ursula Antesberger (1949);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Gdy Ursula Antesberger miała 13 lat, zmarła jej matka. Od samego początku, zarówno w działalności artystycznej, jak i w pracy jako psychoanalityk, zajmuje się tematami straty i nieobecności oraz wspomnień. Bada to, co widzialne i niewidzialne, oraz wpływ wczesnej traumy na tożsamość.
Seria obrazów *The Presence of the Unseen. Niewyraźne obrazy* skupia się na przejściach między przeszłością a teraźniejszością, między wspomnieniami a śladami pamięci.
Artystka sfotografowała pozostawione przedmioty, takie jak biżuteria czy zdjęcia, a następnie zdjęcia pokryła woskiem. Płyny wosk, symbolizujący pożywienie i ciepło, utrwala ruch, na który artystka ma jedynie ograniczony wpływ. Wynikiem tego jest przeplatanie się przezroczystości i nieprzezroczystości, co wskazuje na wielowarstwowość wspomnień.
Fotograficzne powiększenie obiektów oraz nieostrość obrazów otwierają pole wyobraźni i pamięci. Praca nabiera abstrakcyjnego charakteru, co nadaje tematowi uniwersalny wymiar. ■

▶ Ursula Antesberger war 13 Jahre alt, als ihre Mutter starb. Seit Beginn ihrer künstlerischen Tätigkeit wie ihrer psychoanalytischen Arbeit hat sie sich mit dem Thema Verlust und Abwesenheit und den Erinnerungen auseinandergesetzt. Sie beschäftigt sich mit dem Sichtbaren und Unsichtbaren und welche Auswirkungen frühe Traumata auf die Identität eines Menschen haben.
In ihrer Bilderreihe *The Presence of the Unseen. Unscharfe Bilder* geht es der Künstlerin um die Übergänge von Vergangenheit und Gegenwart, von Erinnerungen und Erinnerungsspuren.
Hinterlassene Gegenstände wie Schmuck, Gegenstände, Fotos u.a. hat die Künstlerin fotografiert und mit Wachs bearbeitet. Das flüssig aufgetragene Wachs, Nahrung und Wärme symbolisierend, lässt einen Bewegungsablauf entstehen, auf den die Künstlerin nur bedingt Einfluss hat. Das Resultat ist der Wechsel zwischen Durchsichtigkeit und Blickdichte, der auf die Vielschichtigkeit der Erinnerungen hinweist.
Die fotografische Vergrößerung der Objekte wie die Unschärfe öffnen das Feld der Imagination und der Erinnerung. Die Arbeit bekommt eine Abstraktion, die dem Thema eine Allgemeingültigkeit gibt. ■

▶ Ursula Antesberger was 13 years old when her mother died. Since the beginning of both her artistic and psychoanalytical work, she has explored the themes of loss, absence and memory. She examines the visible and the invisible, and the impact of early trauma on a person's identity.
Her series of images *The Presence of the Unseen. Blurred Images*, explores the transitions between past and present, and between memories and their traces.
The artist photographed objects left behind—such as jewellery, personal items and photographs—and then treated the obtained images with wax. The liquid wax, symbolising nourishment and warmth, creates a flow of movement over which the artist has only limited control. The result is an alternation between transparency and opacity, which points to the complexity of memories.
The photographic enlargement of the objects, as well as the blurring of images, open up the realm of imagination and memory. The work takes on an abstract quality that lends the theme a universal relevance. ■

Druk cyfrowy na kartonie malarskim, wosk
Digitalprint auf Malkarton, Wachs
Digital print on cardboard, wax









bez tytułu
ohne Titel
untitled

Artysta | Künstler | Artist: Quirin Bäumler (1965);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Ta spora, sprawiająca wrażenie delikatnie unoszącej się w powietrzu instalacja składa się z dwóch elementów: rzeźb wykonanych z krystalicznie lśniącego białego gipsu oraz przedmiotów znalezionych.
Jedna z tych rzeźb, rzeźbiona negatywowo i odlana w gipsie, prezentuje tajemniczo przekształconą, fakturalną powierzchnię oraz dramatyczne „przenicowanie" formy, które jest kontrastowym kontrapunktem dla fragmentu spokojnej w wyrazie twarzy kobiety z XIX w.
Z rzeźbą koresponduje konstrukcja przypominająca regał, złożona ze znalezionych metalowych elementów bocznych, trzech półek odciśniętych w gipsie oraz odlanych podstaw, które wyglądają jak plastyczne, wykraczające poza swoją funkcję, kompozycje. Te wymodelowane odlewy służą jako miejsce spoczynku dla dwóch znalezionych kamieni.
Rysunki ołówkiem na papierze, przypięte bez ram w rzędzie do ściany, tworzą równoległą do półek linię poziomą.
Efekt instalacji jest minimalistyczny, konceptualny i narracyjny jednocześnie. Ta heterogeniczna strategia, oscylująca między abstrakcją a figuracją, między elementami konstruktywnie abstrakcyjnymi a intuicyjnie poetyckimi, stanowi również podstawę poszczególnych rysunków.
W wyważonej polaryzacji między kreacją a odkryciem powstaje napięcie między lekkością a ciężarem, między ciszą a zgiełkiem. ■

▶ Die raumgreifende, fragil schwebend wirkende Installation besteht aus zwei Komponenten: aus als Plastiken ausgestalteten Elementen in kristallin weißem Gips und aus gefundenen Objekten.
Eine dieser Plastiken, die, als Negativ modelliert und in Gips gegossen, eine transformierte, grafische Oberfläche und „Umstülpung" zeigt, dient als kontrastreicher Träger für das Fragment eines Frauengesichts aus dem 19. Jahrhundert.
In Verbindung dazu steht eine regalartige Konstruktion aus gefundenen Seitenteilen aus Metall, drei in Gips negativ gegossenen Brettern und Fundamenten, die als plastische Setzungen jenseits ihrer Funktion erscheinen. Diese gestalteten Güsse werden zu Trägern von zwei gefundenen Steinen.
Bleistiftzeichnungen auf Papier, rahmenlos in einer Reihe an die Wand geheftet, bilden eine korrespondierende Horizontale.
Die Installation wirkt minimalistisch, konzeptuell und zugleich narrativ. Dieser heterogene Ansatz zwischen Abstraktion und Figuration, zwischen konstruktiv abstrakten und intuitiv poetischen Anteilen liegt auch den einzelnen Zeichnungen zugrunde.
In dieser Polarität von Gestaltung und Findung entsteht eine Spannung zwischen Leichtigkeit und Schwere, Stille und Tumult. ■

▶ This large installation, which gives the impression of floating delicately in the air, consists of two elements: sculptures made of crystalline white plaster and found objects.
One of these sculptures, created as a negative and cast in plaster, reveals a transformed, sharply drawn surface and a twisted form, which serves as a contrasting support for a fragment of a 19th-century female face.
Complementing the sculpture is a structure resembling a shelf, composed of found metal side frames, three shelfboards cast in plaster as negatives, and cast bases, which appear as sculptural compositions transcending their functional purpose. These sculpted casts serve as a resting place for two found stones.
Pencil drawings on paper, pinned unframed in a row to the wall, form a corresponding horizontal line.
The installation appears minimalist, conceptual and, at the same time, narrative. This heterogeneous approach, oscillating between abstraction and figuration, and combining constructively abstract and intuitively poetic elements, also underlies the drawings.
In this polarity between creation and discovery, arises a tension between lightness and heaviness, silence and tumult. ■



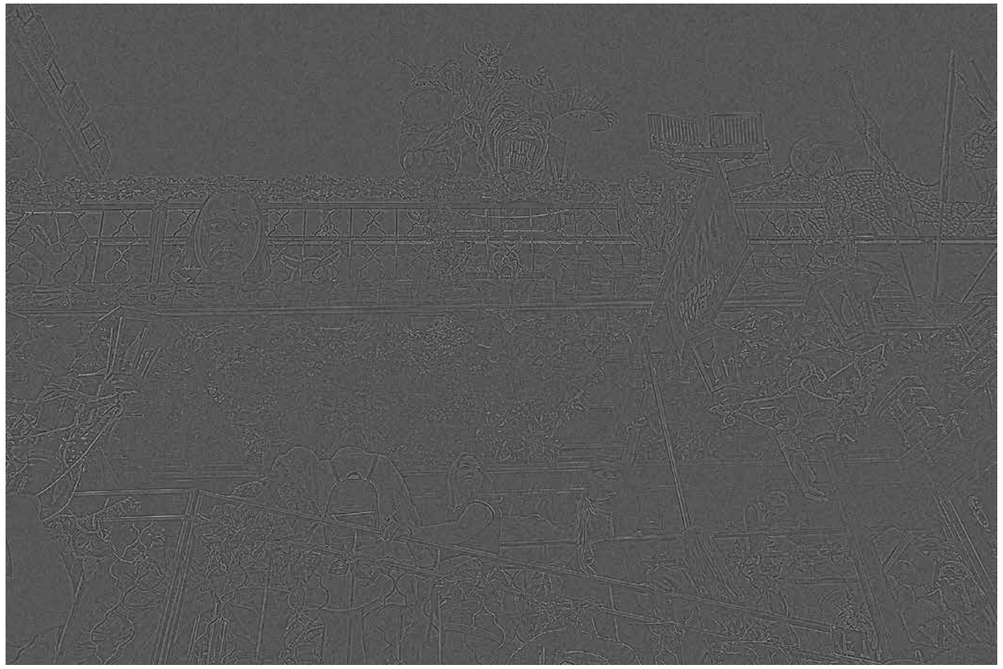
Szum tła
Hintergrundrauschen
Background Noise

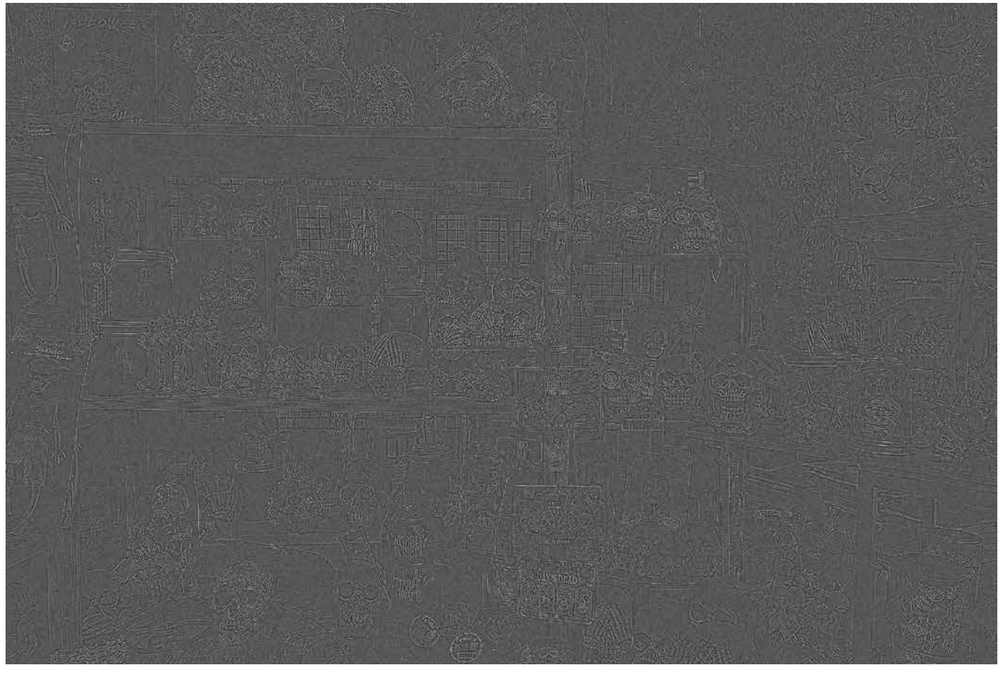
Artysta | Künstler | Artist: Adam Czerneńko (1969);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Czy potrafimy korzystać z ciszy? Czym jest ona dla menedżera, astronauty czy żyjącego w odosobnieniu pustelnika? Czy w przepełnionym bodźcami świecie stać nas jeszcze na tę wartościową ciszę, która pozwala na kontemplację przyrody? W taoizmie uważa się, że nadmiar działania oddala nas od rzeczywistości, prawdziwe zaś rozumienie pojawia się w spokojnym trwaniu, na patrzeniu bez pośpiechu.
Dla większości z nas cisza stała się luksusem lub... niepokojącym brakiem bodźców. Współczesny styl życia skutecznie nas od niej oddala. Kulturowo premiowana jest ciągła aktywność. Bezczynność wywołuje lęk. Montujemy kabiny ciszy czy słuchawki z systemem Active Noise Cancelling. Urządzenia te nie generują jednak ciszy – one tworzą antyhałas. To technologiczna symulacja, konstrukt dający jedynie pozór spokoju.
Skoro prawdziwe doświadczenie ciszy wymyka się realności, pozostaje nam jej zniekształcona kopia. Szare, czyste i „ciche" powierzchnie prezentowanych prac z bliska odsłaniają zdegenerowany, szczątkowy obraz. Pozbawione głębi i tonalności kadry obnażają prawdę o naszych czasach. Oglądamy nie ciszę, lecz jej baudrillowski symulakr: uproszczoną atrapę, która karmi nas iluzją wytchnienia. ■

▶ Sind wir in der Lage, die Stille zu genießen? Was bedeutet sie für einen Manager, einen Astronauten oder einen in Abgeschiedenheit lebenden Einsiedler? Können wir uns in einer von Reizen überfluteten Welt noch diese wertvolle Stille leisten, die es uns ermöglicht, die Natur zu betrachten? Im Taoismus geht man davon aus, dass übermäßiges Handeln uns von der Realität entfernt, während wahres Verständnis im ruhigen Verweilen und im Betrachten ohne Hast entsteht.
Für die meisten von uns ist Stille zu einem Luxus geworden, oder ... zu einem beunruhigenden Mangel an Reizen. Der moderne Lebensstil entfernt uns effektiv davon. Kulturell wird ständige Aktivität belohnt. Untätigkeit löst Angst aus. Wir richten Ruhekabinen ein oder tragen Kopfhörer mit Active Noise Cancelling. Diese Geräte erzeugen jedoch keine Stille – sie erzeugen Gegengeräusche. Es handelt sich um eine technologische Simulation, ein Konstrukt, das nur den Anschein von Ruhe vermittelt.
Da sich die echte Erfahrung von Stille der Realität entzieht, bleibt uns nur eine verzerrte Kopie davon. Die grauen, sauberen und „stillen" Oberflächen der präsentierten Arbeiten offenbaren aus der Nähe betrachtet ein generiertes, fragmentarisches Bild. Die von Tiefe und Farbnuancen befreiten Bildausschnitte entlarven die Wahrheit über unsere Zeit. Wir betrachten nicht die Stille, sondern ihr Baudrillardisches Simulakrum: eine vereinfachte Attrappe, die uns mit der Illusion von Erholung nährt. ■

▶ Are we able to make the most of silence? What does silence mean to a manager, an astronaut or a hermit living in seclusion? In a world flooded with stimuli, can we still afford that precious silence which allows us to contemplate nature? In Taoism, it is believed that an excess of activity distances us from reality, whilst true understanding arises from calm stillness and unhurried observation.
For most of us, silence has become a luxury or ... a disturbing lack of stimulation. Our modern lifestyle effectively distances us from it. Constant activity is culturally rewarded. Idleness evokes anxiety. We install soundproof booths or wear headphones with Active Noise Cancelling. However, these devices do not generate silence; rather, they create anti-noise. It is a technological simulation, a construct that offers only the illusion of tranquility.
Since the true experience of silence eludes reality, we are left with a distorted copy of it. The grey, clean and "silent" surfaces of the works on display reveal, upon closer inspection, a degenerate, fragmentary image. Devoid of depth and tonal range, these frames lay bare the truth about our times. What we are looking at is not silence but its Baudrillardian simulacrum: a simplified fake that feeds us with the illusion of relief. ■





Ryk politycznych gaduł
Das Dröhnen der politischen Schwätzer
The Clamour of Political Windbags

Artysta | Künstler | Artist: Hannes Forster (1955);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Znowu się pojawili – ignoranci i nieznający historii polityczni eksperci od kultury. Tym razem w wydaniu prawicowym. Na przykład Bauhaus, niemiecki projekt, doceniany (w przeciwieństwie do wielu innych heroicznych działań transgranicznych) na całym świecie, zostaje znowu zdegradowany do rangi błędu historii. „Elita" powinna znów zamieszkać w kamienicach ze „zdobieniami", a w zamian za to pracownicy magazynów, sprzedawcy i kelnerzy powinni ponownie zostać zepchnięci na wilgotne i ciemne dziedzińce. To właśnie Bauhaus wyciągnął tych ludzi z ich koszarów do jasnych miast-ogrodów.
Ci zacofani panowie – zamiast pracować – wypisują głupie i aroganckie pamflety o kulturze, na której w ogóle się nie znają. Według nich artyści powinni tworzyć dekoracje do domów i służyć ogólnej rozrywce ludu.
Takie szkodliwe bzdury trzeba piętnować! Bo inaczej politycy zamkną artystom usta na dobre – i wtedy zapanuje „błogi spokój i cisza". ■

AR, HF

▶ Da sind sie wieder – die Ignoranten und die geschichtsunwissenden politischen Kulturexperten. Diesmal in der rechten Variante. So wird beispielsweise das Bauhaus, ein deutsches Projekt, das (im Gegensatz zu vielen anderen heroischen grenzüberschreitenden Unternehmungen) weltweit geschätzt wird, erneut zu einem Fehler der Geschichte degradiert. Die „Elite" solle wieder in Mietshäuser mit „Verzierungen" ziehen, und im Gegenzug sollten Lagerarbeiter, Verkäufer und Kellner erneut in feuchte und dunkle Innenhöfe verbannt werden. Gerade das Bauhaus hat diese Menschen aus ihren Kasernen in helle Gartenstädte geholt.
Diese rückständigen Herren schreiben – anstatt zu arbeiten – dumme und arrogante Pamphlete über eine Kultur, von der sie überhaupt keine Ahnung haben. Ihrer Meinung nach sollten Künstler:innen Dekorationen für Häuser schaffen und der allgemeinen Unterhaltung des Volkes dienen.
Solchen schädlichen Unsinn muss man anprangern! Sonst werden die Politiker den Künstler:innen ein für alle Mal den Mund verbieten – und dann herrscht „selige Ruhe und Stille". ■

AR, HF

▶ They've turned up again—the ignorant and historically illiterate political "cultural experts". This time, they're of the right-wing variety. For example, the Bauhaus, a German project recognised (unlike many other heroic cross-border endeavours) throughout the world, is once again being relegated to the status of a historical blunder. The "elite" should once again take up residence in "ornate" townhouses, whilst warehouse workers, shop assistants and waiters should once again be relegated to damp and dark courtyards. It was the Bauhaus that brought these people out of their barracks and into bright garden cities.
These backward gentlemen—instead of working—write silly and arrogant pamphlets about a culture they know nothing about. According to them, artists should create decorations for homes and serve the general entertainment of the people.
Such harmful nonsense must be condemned! Otherwise, politicians will silence artists for good – and then "blissful peace and quiet" will reign. ■

AR, HF





Innocent When You Dream

Artysta | Künstler | Artist: Patrick Huber (1959);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Ze śpiącymi górami jest tak: z naukowego punktu widzenia góry nie mogą spać. Są to nieożywione formacje skalne bez świadomości, układu nerwowego czy rytmu snu i czuwania. A jednak od niepamiętnych czasów ludzie wierzą, że coś w nich spoczywa: dziewice, czarownice, bohaterowie, bogowie czy olbrzymy ze starych legend. Być może kryje się za tym przesąd, a może nadzieja. Pozostaje pytanie: czy należy budzić takie potężne postacie – czy też pozwolić im śnić cicho i niewinnie? ■

▶ Mit schlafenden Bergen ist das so eine Sache: Wissenschaftlich gesehen können Berge nicht schlafen. Sie sind unbelebte Gesteinsformationen ohne Bewusstsein, Nervensystem oder Schlaf-Wach-Rhythmus. Und doch glaubt der Mensch seit Urzeiten, dass in ihnen etwas ruht: Jungfrauen, Hexen, Helden, Götter oder Riesen aus alten Sagen. Vielleicht steckt dahinter Aberglaube, vielleicht Hoffnung. Bleibt die Frage: Sollte man solche mächtigen Gestalten wecken – oder sie leise und unschuldig träumen lassen? ■

▶ The thing about sleeping mountains is this: from a scientific point of view, mountains cannot sleep. They are inanimate rock formations without consciousness, a nervous system or a sleep-wake cycle. And yet, since time immemorial, people have believed that something lies dormant within them: maidens, witches, heroes, gods or giants from ancient legends. Perhaps this stems from superstition, or perhaps from hope. The question remains: should such mighty figures be awakened—or should they be allowed to dream quietly and innocently? ■



Śpiąca Greczynka, czerń z winogron i piwo Freistädter Pils na płótnie, 100 × 80 cm, 2026
Schlafende Griechin, Rebschwarz & Freistädter Pils auf Leinwand, 100 × 80 cm, 2026
A Sleeping Greek Woman, black of grapes and Freistädter Pils beer on canvas, 100 × 80 cm, 2026

Raport
Rapport
Report

Artystka | Künstlerin | Artist: Georgia Krawiec (1972);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Bezruch

Cicho tyka zegar. W przyjemnym rytmie. Powietrze wypełnia szum, jakby morza, ale bez fal. Wydaje się, że słychać bicie serca. Pulsowanie. Czy to własne serce? Wzrok utkwiony w otworze. A otwór wpatruje się w twarz naprzeciwko.
Ciszę przerywa głos: „Proszę się odprężyć i spróbować patrzeć spokojnie, w przeciwnym razie będą panu łzawić oczy". Patrzenie w ciszę jest czymś niezwykłym. Cisza staje się wodą, przenika wszędzie. Należało wcześniej poćwiczyć pozostawanie w bezruchu. Teraz to nie próba generalna, teraz to już spektakl. Niezwykłe, ale nie nieprzyjemne odczucie. Pozostać w bezruchu i patrzeć w ciszę.
Przychodzą do głowy pokręcone myśli. Wzrok czasem błądzi. Pokręcone myśli też. Po chwili robi się pięknie. Uwaga wpada w otwór i zatrzymuje się na tylnej ściance aparatu. Cisza przykleja się do wiązek światła i wraz z nimi wpływa do środka. Są one tak napięte, że nie można już odwrócić uwagi. Czarny otwór pozostaje otwarty.
Mucha zaplątała się we włosach, cisza musi się temu oprzeć. Mucha uwalnia się, odlatuje, robi małe piruety, brzęczenie, bzzz, bzzz, coraz ciszej, cisza znów jest cicha. I nagle...
Kwadrans wyrzeczeń minął: „Udało się!". Cisza zostaje zalana gwarem głosów i uprzejmościami, już jej nie ma. Było pięknie. ■

▶ Stillhalten

Leise tickt eine Uhr. Im angenehmen Takt. Rauschen erfüllt die Luft, wie das Meer, aber ohne Wellengang. Einen Herzschlag glaubt man zu hören. Pochen. Ist es der eigene? Das Loch wird star fixiert. Und es fixiert das Gegenüber.
Die Stille wird durchschnitten: „Versuchen Sie bitte entspannt zu schauen, sonst werden Ihre Augen tränen." Das Schauen in die Stille ist ungewohnt. Die Stille wird zum Wasser, sie dringt überall ein. Das Stillhalten hätte vorab geübt werden müssen. Jetzt muss es sein. Ungewohnt aber nicht unangenehm. Stillhalten und still schauen.
Man kommt auf krumme Gedanken. Der Blick schweift schon mal ab. Die krummen Gedanken auch. Nach einer Weile wird es schön. Die Aufmerksamkeit fällt ins Loch und wird dort an der Kamerarückwand festgehalten. Die Fäden sind so geschnürt, dass das Abschweifen nicht mehr gelingt. Die Stille klebt an den Fäden und fliest mit ihnen hinein. Das Loch bleibt offen, es ist schwarz.
Eine Fliege verirrt sich im Haar, die Stille muss widerstehen. Die Fliege befreit sich, sie fliegt los, kleine Pirouetten, SumSum, SimSim, immer leiser, die Stille ist wieder still. Und dann...
Eine Viertelstunde Enthaltsamkeit ist vorbei: „Sie haben es geschafft!" Stille wird mit Stimmengewirr und Höflichkeiten überflutet, sie ist keine mehr. Schön war es. ■

▶ Staying Still

A clock is ticking softly. In a soothing rhythm. A swooshing sound fills the air, like the sea, but without the waves. You think you can hear a heartbeat. A thumping. Is it your own heart? You fix your gaze on the hole. And it fixes its gaze on you.
The silence is broken: "Please keep your gaze relaxed, otherwise your eyes will water." Gazing into the silence feels unfamiliar. The silence becomes like water, seeping in everywhere. Staying still should have been practised beforehand. This isn't a dress rehearsal; it's the real thing now. An unusual, but not unpleasant feeling. Staying still and gazing quietly.
Your mind wanders. The gaze drifts off now and then. So do the wandering thoughts. After a while, all becomes beautiful. Your attention falls into the hole and comes to rest on the back of the camera. The silence clings to the beams of light and flows in with them. They are so tense that it is no longer possible to look away. The hole remains open; it is black.
A fly strays into your hair; the silence must resist. The fly breaks free, it flies off in little pirouettes, bzzz-bzzz, growing ever quieter; the silence is silent again. And then...
A quarter of an hour of sacrifices is over: "You've done it!" Silence is flooded with a babble of voices and pleasantries; it exists no more. It was lovely. ■

Marszałek Sejmu, z projektu *Raport*,
fotografia na kliszy, lightbox, 2005/2011
Der Sejmmarschall, aus dem Projekt *Rapport*,
Fotografie auf Planfilm, Lightbox, 2005/2011
Marshal of the Sejm, from the project *Report*,
photograph on film, lightbox, 2005/2011



Szczotkarz, z projektu *Raport*,
fotografia otworkowa na kliszy, lightbox, 2010/2011
Der Bürstenmacher, aus dem Projekt *Rapport*,
Lochkamerafotografie auf Planfilm, Lightbox, 2010/2011
Brushmaker, from the project *Report*,
pinhole photograph on film, lightbox, 2010/2011





Fotograf, z projektu *Raport*,
fotografia otworkowa na kliszy, lightbox, 2009/2011
Der Fotograf, aus dem Projekt *Rapport*,
Lochkamerafotografie auf Planfilm, Lightbox, 2009/2011
Photographer, from the project *Report*,
pinhole photograph on film, lightbox, 2009/2011



Tłumacz, z projektu *Raport*,
fotografia otworkowa na kliszy, lightbox, 2010/2011
Der Übersetzter, aus dem Projekt *Rapport*,
Lochkamerafotografie auf Planfilm, Lightbox, 2010/2011
Interpreter, from the project *Report*,
pinhole photograph on film, lightbox, 2010/2011

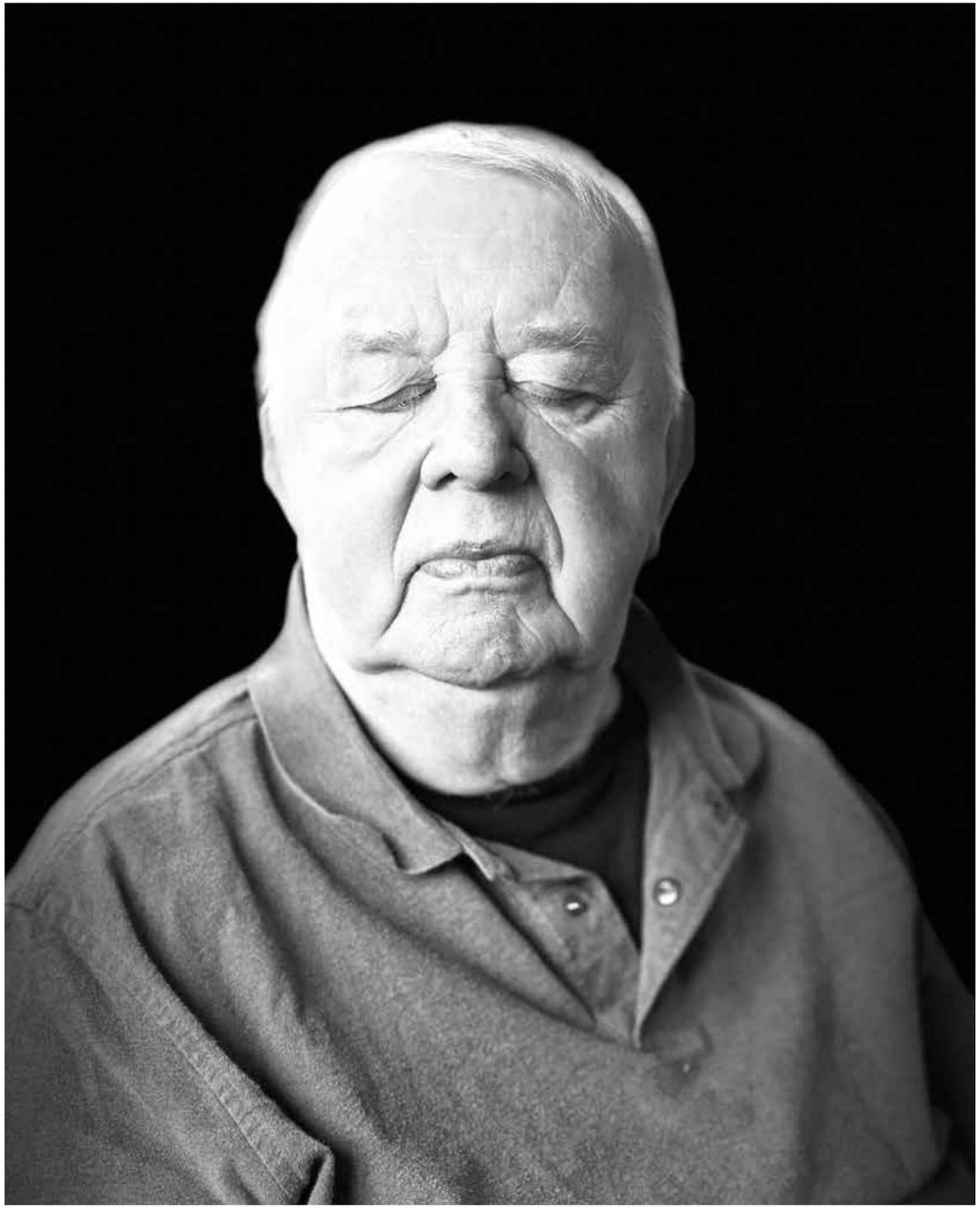
Bądź cicho
Sei still
Keep Quiet

Artystka | Künstlerin | Artist: Uta Kurzwelly / Ummerlée (1965);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Jak radzimy sobie z potrzebą ciszy?
Domagamy się jej. „Ruhe!", „Cicho!", „Silencio!", „Psst!". Jedno słowo wypowiedziane po to, by zakończyć wszystkie inne. A jednak każde wezwanie do ciszy samo w sobie jest odgłosem. Ingerencją. Zakłóceniem. Cisza nie zaczyna się tu cicho – zaczyna się głośno.
Wypowiada się ją szeptem, jakby była krucha. Wykrzykuje, jakby trzeba było ją wymusić. Powtarza się ją, przywołuje, rozkazuje. Za każdym razem jednocześnie oddalając się coraz bardziej od tego, czym powinna być. Bo prawdziwej ciszy nie da się stworzyć za pomocą mowy. Ani poprzez presję. Nie poprzez kontrolę. Tracimy ją właśnie w chwili, gdy próbujemy ją zatrzymać. Te głosy wzywające do ciszy tworzą echo sprzeczności. Przestrzeń, w której nakazy nakładają się na siebie, znaczenia ulegają przewartościowaniu, a głośność staje się formą bezsilności. Kto domaga się ciszy, ten mówi. Kto ją narzuca, ten tworzy hałas. Głosów. Wyrażeń. Istnienia. I tak powstaje paradoks: cisza staje się najgłośniejszą ideą w przestrzeni. Chór wezwań, który nigdy nie milknie. ■

▶ Wie gehen wir mit dem Bedürfnis nach Stille um?
Stille wird gefordert. „Ruhe!", „Cicho!", „Silencio!", „Psst!". Ein Wort, gesprochen, um alle anderen zu beenden. Und doch ist jede Aufforderung zur Stille selbst ein Geräusch. Ein Eingriff. Eine Störung. Stille beginnt hier nicht leise – sie beginnt laut.
Sie wird geflüstert, als wäre sie zerbrechlich. Sie wird geschrien, als müsste sie erzwungen werden. Sie wird wiederholt, beschworen, befohlen. Und mit jedem Mal entfernt sie sich weiter von dem, was sie sein soll. Denn echte Stille lässt sich nicht durch Sprache herstellen. Nicht durch Druck. Nicht durch Kontrolle. Sie entzieht sich genau in dem Moment, in dem wir versuchen, sie festzuhalten. Diese Stimmen, die zur Ruhe rufen, erzeugen ein Echo aus Widersprüchen. Ein Raum, in dem sich Befehle überlagern, Bedeutungen kippen, und Lautstärke zur Form von Ohnmacht wird. Wer Stille verlangt, spricht. Wer sie durchsetzt, erzeugt Lärm. An Stimmen. An Ausdruck. An Existenz. Und so entsteht ein Paradox: Stille wird zur lautesten Idee im Raum. Ein Chor aus Aufforderungen, der niemals verstummt. ■

▶ How do we cope with the need for silence?
Silence is demanded. "Quiet!", "Ruhe!", "Cicho!", "Silencio!", "Shhh!". A single word, spoken to silence all other words. And yet every call for silence is itself a sound. An intrusion. A disturbance. Silence does not begin quietly here—it begins loudly.
It is whispered as if it were fragile. It is shouted as if it had to be enforced. It is repeated, invoked, commanded. And with every repetition, it drifts further away from what it is meant to be. For true silence cannot be created through language. Not through pressure. Not through control. It eludes us at the very moment we try to hold on to it. These voices calling for silence create an echo of contradictions. A space in which commands overlap, meanings shift, and volume becomes a form of powerlessness. Those who demand silence speak. Those who enforce it create noise. Of voices. Of expression. Of existence. And so a paradox arises: silence becomes the loudest idea in the room. A chorus of demands that never falls silent. ■



bez tytułu
o.T.
untitled

Artystka | Künstlerin | Artist: Susanne Moll (1959);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ „Forma to forma to forma..."

swobodna adaptacja Gertrudy Stein ■

▶ „Eine Form ist eine Form ist eine Form... "

frei nach Gertrude Stein ■

▶ „Form is form is form..."

a free adaptation of Gertrude Stein's words ■



Żółcień neapolitański, ok. 145 × 190 × 1,5 cm
Neapelgelb, ca 145 × 190 × 1,5 cm
Naples Yellow, ca 145 × 190 × 1,5 cm

Roomtone

Artystka | Künstlerin | Artist: Eeva Ojanperä (1983);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ *Roomtone* bada ciszę jako skondensowany stan społeczny. Punktem wyjścia jest praktyka z filmu: nagrywanie „roomtones" (szumu tła) – minuty pozornej ciszy w każdym miejscu kręcenia, która w postprodukcji wydaje się niewidoczna, ale tworzy atmosferę.
Poprzez wykorzystanie tego zabiegu w przestrzeni publicznej i półpublicznej powstają nagrania miejsc oczekiwania i stref przejściowych: urzędów, korytarzy, poczekalni, stref przejściowych. Przestrzenie te nie są puste – są nasycone napięciem, presją czasu i oczekiwaniem. Cisza staje się tu pudłem rezonansowym zbiorowych emocji.
Rozmieszczone w przestrzeni jako elementy instalacji, gramofony, uruchamiane w trakcie performance'u, odtwarzają szumy tła. Fragmenty te są miksowane, nakładane na siebie i rytmicznie aranżowane – tworząc kompozycję złożoną z niepozornych momentów, w których czas zdaje się rozciągać.
Roomtone sprawia, że słyszalne staje się to, co zazwyczaj pozostaje ukryte: napięcie w bezruchu, polityczny wymiar oczekiwania oraz pytanie, do kogo należy cisza – i komu jest narzucana. ■

▶ *Roomtone* untersucht Stille als verdichteten sozialen Zustand. Ausgangspunkt ist eine Praxis aus dem Film: Das Aufnehmen von „Roomtones" – eine Minute scheinbarer Stille jedes Drehortes, die in der Postproduktion unsichtbar wirkt, aber Atmosphäre trägt.
Übertragen in den öffentlichen und halböffentlichen Raum entstehen Aufnahmen von Orten des Wartens und der Schwelle: Behörden, Flure, Wartezimmer, Übergangszonen. Diese Räume sind nicht leer – sie sind aufgeladen mit Anspannung, Zeitdruck und Erwartung. Die Stille wird hier zum Resonanzkörper kollektiver Zustände.
Roomtones werden als installative Elemente über Plattenspieler im Raum verteilt und in einer Performance aktiviert. Die Fragmente werden gemischt, überlagert und rhythmisiert – eine Komposition aus unscheinbaren Momenten, in denen Zeit gedehnt erscheint.
Roomtone macht hörbar, was sonst ausgeblendet wird: Die Spannung im Stillstand, das Politische im Warten und die Frage, wem Stille gehört – und wem sie auferlegt wird. ■

▶ *Roomtone* explores silence as a condensed social state. The starting point is a practice from filmmaking: the recording of "roomtones"—a minute of apparent silence from each filming location, which remains unnoticed in post-production but conveys atmosphere.
Transposed into public and semi-public spaces, this results in recordings of places of waiting and liminal spaces: government offices, corridors, waiting rooms, transition zones. These spaces are not empty—they are charged with tension, time pressure and anticipation. Here, silence becomes a resonating body for collective states of mind.
Distributed throughout the space as installation elements, turntables play room tones that are activated during a performance. The fragments are mixed, layered, and rhythmically arranged—a composition of inconspicuous moments in which time seems to stretch.
Roomtone makes audible what is otherwise muted: the tension in stillness, the political dimension of waiting, and the question of who silence belongs to—and upon whom it is imposed. ■



Roomtone, instalacje dźwiękowe, performance
Roomtone, Soundinstallationen, Performance
Roomtone, sound installations, performance

Cisza ciała, wstyd obrazu
Das Schweigen des Körpers, die Scham des Bildes
The Silence of the Body, the Shame of the Image

Artystka | Künstlerin | Artist: Jolanta Rycerska (1971);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Projekt o kobietach i ich ciałach. Fotografowane „brzydkie miejsca" zostały wskazane przez bohaterki zdjęć. Wybrały one obszary, które budzą ich największy opór. Te zdjęcia są konfrontacją. Demaskują problem poprzez wyjęcie na światło dzienne tego, co zostało stłamszone przez społeczne idealizacje. Kobieca niechęć do własnych niedoskonałości jest doświadczeniem masowym i wspólnym dla całych pokoleń.
Projekt jest krytycznym głosem w dyskusji o prawie do posiadania naturalnego ciała, które nie jest produktem ani dekoracją. To sprzeciw wobec kulturowej cenzury procesów biologii. To opowieść o kobiecej izolacji w przeżywaniu wstydu narzucanego systemowo, ale konsumowanego w osamotnieniu, co czyni go narzędziem opresji społecznej. W świecie rządzonym przez dyktat wiecznej młodości i wąską definicję atrakcyjności każda oznaka upływu czasu, asymetrie czy zmiany chorobowe stają się błędem biologicznym, który należy ukryć.
Sfotografowanie „tych" miejsc – jest twórczym aktem demaskacji tej izolacji. Przełamaniem tytułowej ciszy poprzez wyjęcie na światło dzienne tego, co wstydliwe. To akt zamiany tych miejsc w kolektywny manifest prowadzący ku wspólnotowemu odzyskiwaniu samoakceptacji. ■

▶ Ein Projekt über Frauen und ihre Körper. Die fotografierten „hässlichen Stellen" wurden von den Protagonistinnen der Aufnahmen selbst ausgewählt. Sie haben die Bereiche gewählt, die bei ihnen den größten Widerstand hervorrufen. Diese Fotos sind eine Konfrontation. Sie entlarven das Problem, indem sie das ans Tageslicht bringen, was durch gesellschaftliche Idealisierung unterdrückt wurde. Die Abneigung von Frauen gegen ihre eigenen Unvollkommenheiten ist eine weit verbreitete Erfahrung, die ganze Generationen gemeinsam haben.
Das Projekt ist eine kritische Stimme in der Diskussion über das Recht auf einen natürlichen Körper, der weder Produkt noch Dekoration ist. Es ist ein Widerstand gegen die kulturelle Zensur biologischer Prozesse. Es ist eine Geschichte über die Isolation von Frauen beim Erleben von Scham, die systemisch auferlegt, aber in Einsamkeit durchlebt wird. Das macht sie zu einem Instrument sozialer Unterdrückung. In einer Welt, die vom Diktat der ewigen Jugend und einer engen Definition von Attraktivität beherrscht wird, wird jedes Anzeichen des Vergehens der Zeit, werden Asymmetrien oder krankheitsbedingte Veränderungen zu einem biologischen Fehler, den es zu verbergen gilt.
Das Fotografieren „dieser" Stellen ist ein kreativer Akt der Entlarvung dieser Isolation. Ein Durchbrechen des im Titel erwähnten Schweigens, indem das Beschämende ans Tageslicht gebracht wird. Es ist ein Akt der Verwandlung dieser Stellen in ein kollektives Manifest, das zur gemeinschaftlichen Wiedererlangung der Selbstakzeptanz führt. ■

▶ A project about women and their bodies. The photographed "ugly spots" were identified by the women featured in the pictures. They chose the areas that cause them the greatest discomfort. These photographs are a confrontation. They expose the problem by bringing to light what has been suppressed by societal idealisation. Women's aversion to their own imperfections is a widespread experience, shared by entire generations.
The project is a critical voice in the debate on the right to possess a natural body that is neither a product nor a decoration. It is a protest against the cultural censorship of biological processes. It is a story of women's isolation in experiencing shame that is imposed systemically but endured in solitude, which makes it a tool of social oppression. In a world governed by the dictate of eternal youth and a narrow definition of attractiveness, any sign of the passage of time, asymmetries or pathological changes becomes a biological flaw that must be concealed.
Photographing "these" places is a creative act of exposing this isolation. It breaks the silence referred to in the title by bringing what is shameful out into the open. It is an act of transforming these places into a collective manifesto leading towards a communal reclaiming of self-acceptance. ■









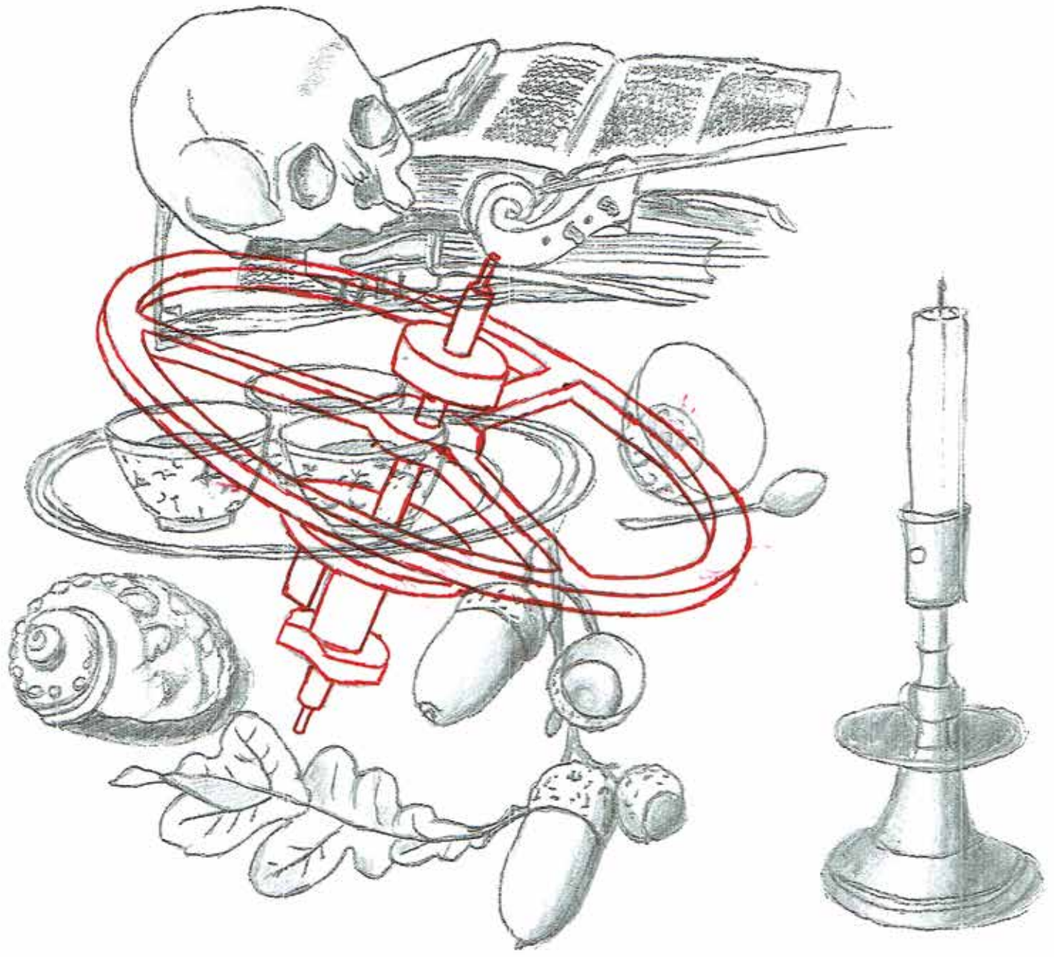
Martwa natura / Nature morte
Stillleben / Nature morte
Still Life / Nature Morte

Artyści | Künstler:innen | Artists: Klara Schilliger (1953), Valerian Maly (1959);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Martwa natura stanowi punkt wyjścia do naszej InstalAkcji. Termin ten wywodzi się z holenderskiego *stil leven* (*stil* = nieruchomy, *leven* = byt) i odnosi się do obrazów przedstawiających głównie przedmioty nieożywione (kwiaty, owoce, martwe zwierzęta, instrumenty, kieliszki itp.). Wiele martwych natur, poprzez zaszyfrowanie w nich za pomocą symbolu określonego przesłania, pojmowanych jest jako *memento mori/vanitas*, czyli alegorie przemijania i/lub próżności.
Podczas naszego performance'u – na wzór scenicznego *tableau vivant* (żywego obrazu) – stworzymy takie barokowe *memento mori*: jako krzyczące zatrzymanie się porównywalne z pauzą, nad którą Beethoven umieścił znak *crescendo* (op. 81a, część pierwsza, takt 253). ■

▶ Das Stillleben dient als Ausgangsmaterial für unsere InstallAction. Der Begriff leitet sich vom niederländischen *stil leven* (*stil* =unbewegt und *leven* = Dasein) ab und bezieht sich auf Bilder, die vorwiegend unbelebte Objekte (Blumen, Früchte, tote Tiere, Instrumente, Gläser usw.) darstellen. Viele Stillleben sind durch die Verschlüsselung bestimmter Botschaften durch Symbole als Memento Mori/Vanitas, d.h. als Allegorien der Vergänglichkeit und/oder Eitelkeit zu verstehen.
Während unserer Performance lassen wir – ähnlich einem szenischen *Tableau vivant* – ein solch barockes *Memento mori* entstehen: Als ein schreiendes Innehalten, zu vergleichen mit der Pause, über die Beethoven ein *Crescendo*-Zeichen setzte (op. 81a, 1. Satz, Takt 253). ■

▶ The starting point for our InstallAction is the still life. The term is derived from the Dutch *stil leven* (*stil* = motionless, *leven* = existence) and refers to images that mainly depict inanimate objects (flowers, fruit, dead animals, instruments, glasses, etc.). Through the encoding of specific messages via symbols, still lives can be understood as *memento mori/vanitas*, i.e. allegories of transience and/or vanity.
During our performance, we create—much like a staged Baroque *tableau vivant*—such a memento mori: a jarring pause, comparable to the rest over which Beethoven placed a *crescendo* mark (Op. 81a, 1st movement, bar 253). ■



Nowa odsłona Bogdan Club – Wybuchająca kapusta
Die neue Ausgabe des Bogdan Club – Explodierender Kohlkopf
Bogdan Club Revisited—The Exploding Cabbage

Artyści | Künstler | Artists: Adrian Palka (1956), Simon Miles (1956), Wolfram Spyra (1964);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ W Magistrale Kunsthalle zaprezentowana zostanie seria mikrointerwencji nawiązujących do tematu festiwalu, w tym monolit złożony z nieczynnych radioodbiorników zatytułowany *FunkStille* autorstwa Wolframa Spyry, *Stone Phones* i *4 38*, a także efekty warsztatów nagraniowych *Die Stille Fangen*.

Nowa odsłona Bogdan Club – Wybuchająca kapusta

Bogdan Club, weterani brytyjskiej sceny performatywnej, powracają do swojego dzieła z roku 1984 zatytułowanego *Wybuchająca kapusta*, zaprezentowanego w londyńskim ICA w maju 1989. Dzieło to stanowi zapowiedź upadku systemu komunistycznego w Polsce. Kapusta jest umieszczona na cokole zawierającym sceniczny materiał wybuchowy. Po detonacji kapusta zostaje rozerwana na małe kawałki i znika z pola widzenia, a publiczność zostaje obrzucona zielonymi drobinkami. Pozostaje tylko Cisza.

Cisza jako nieobecność jest przeceniana

Poeta performatywny Simon Miles gmera w przerwach i pauzach, które rozbijają mowę i muzykę, mając nadzieję, że uda mu się dokopać do choćby odrobiny tej „miłości", o której Simone Weil pisała, że najsilniej rozkwita w odległości między rzeczami.

***

Bogdan Club – absurdalna grupa performatywna założona w Wielkiej Brytanii przez Adriana Palkę i Simona Milesa w latach 80. Znaczna część jej twórczości czerpała z doświadczeń członków grupy związanych z Europą w czasach zimnej wojny oraz nawiązywała do ich brytyjsko-polskiej tożsamości. ■

▶ In der Magistrale Kunsthalle wird eine Reihe von Mikrointerventionen präsentiert, die sich auf das Thema des Festivals beziehen, darunter ein Monolith aus ausgedienten Radios mit dem Titel *FunkStille* von Wolfram Spyra, ***Stone*** *Phones* und *4 38* sowie die Ergebnisse der Aufnahmeworkshops ***Die Stille Fangen***.

Eine neue Inszenierung des Bogdan Club – Explodierender Kohlkopf

Der Bogdan Club, Veteranen der britischen Performance-Szene, greifen ihr Werk aus dem Jahr 1984 mit dem Titel **Explosiver Kohlkopf** wieder auf, das im Mai 1989 im Londoner ICA präsentiert wurde. Dieses Werk ist eine Vorahnung des Zusammenbruchs des kommunistischen Systems in Polen. Der Kohlkopf steht auf einem Sockel, der szenischen Sprengstoff enthält. Nach der Detonation wird der Kohlkopf in kleine Stücke zerrissen und verschwindet aus dem Blickfeld, während das Publikum mit grünen Splitterchen überschüttet wird. Es bleibt nur Stille.

Stille als Abwesenheit wird überschätzt

Der Performance-Dichter Simon Miles wühlt in den Pausen und Unterbrechungen, die Sprache und Musik unterbrechen, in der Hoffnung, dass es ihm gelingt, zumindest ein wenig von jener „Liebe" zu entdecken, von der Simone Weil schrieb, dass sie am stärksten in der Distanz zwischen den Dingen erblüht.

***

Bogdan Club – ist eine absurde Performancegruppe, die in den 1980er Jahren in Großbritannien von Adrian Palka und Simon Miles gegründet wurde. Ein Großteil ihres Schaffens schöpfte sie aus den Erfahrungen der Gruppenmitglieder mit Europa während des Kalten Krieges und bezog sich auf ihre britisch-polnische Identität. ■

▶ Magistrale Kunsthalle will show a series of micro interventions on the festival theme, including a monolith of silent radios entitled *FunkStille* by Wolfram Spyra, *Stone Phones* and *4 38* and the results of the sound recording workshop *Die Stille Fangen*.

Bogdan Club Revisited—The Exploding Cabbage

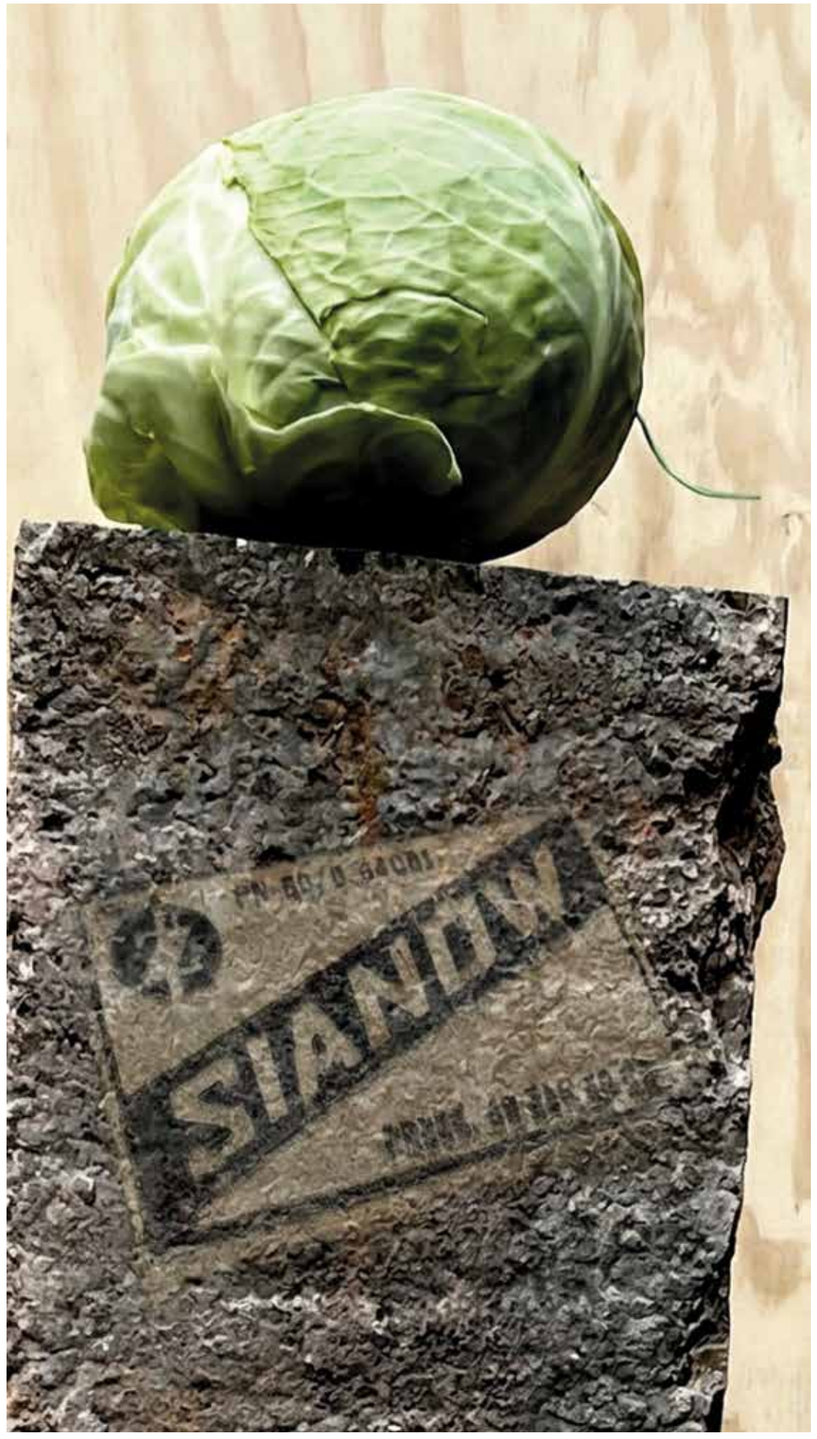
Veteran UK performance artists Bogdan Club revisit their 1984 piece, the *Exploding Cabbage* shown at the ICA, London, in May 1989. The piece is a premonition for the collapse of the communist system in Poland. A cabbage is mounted on a plinth containing a stage explosive. When detonated, the cabbage is pulverised and disappears from view, with the audience spattered in its green shards. All that remains is Silence.

Silence as Absence is Overrated

Performance poet Simon Miles rummages around in the gaps and pauses that break up speech and music, hoping to dig up some of that "love" that Simone Weil wrote grows strongest in the distance between things.

***

Bogdan Club—an absurdist performance group founded in the UK by Adrian Palka and Simon Miles in the 1980s. Much of its work drew on their experiences of cold war Europe and riffed off both of their British/Polish identities. ■



Opadłe kwiaty
Gefallene Blumen
Fallen Flowers

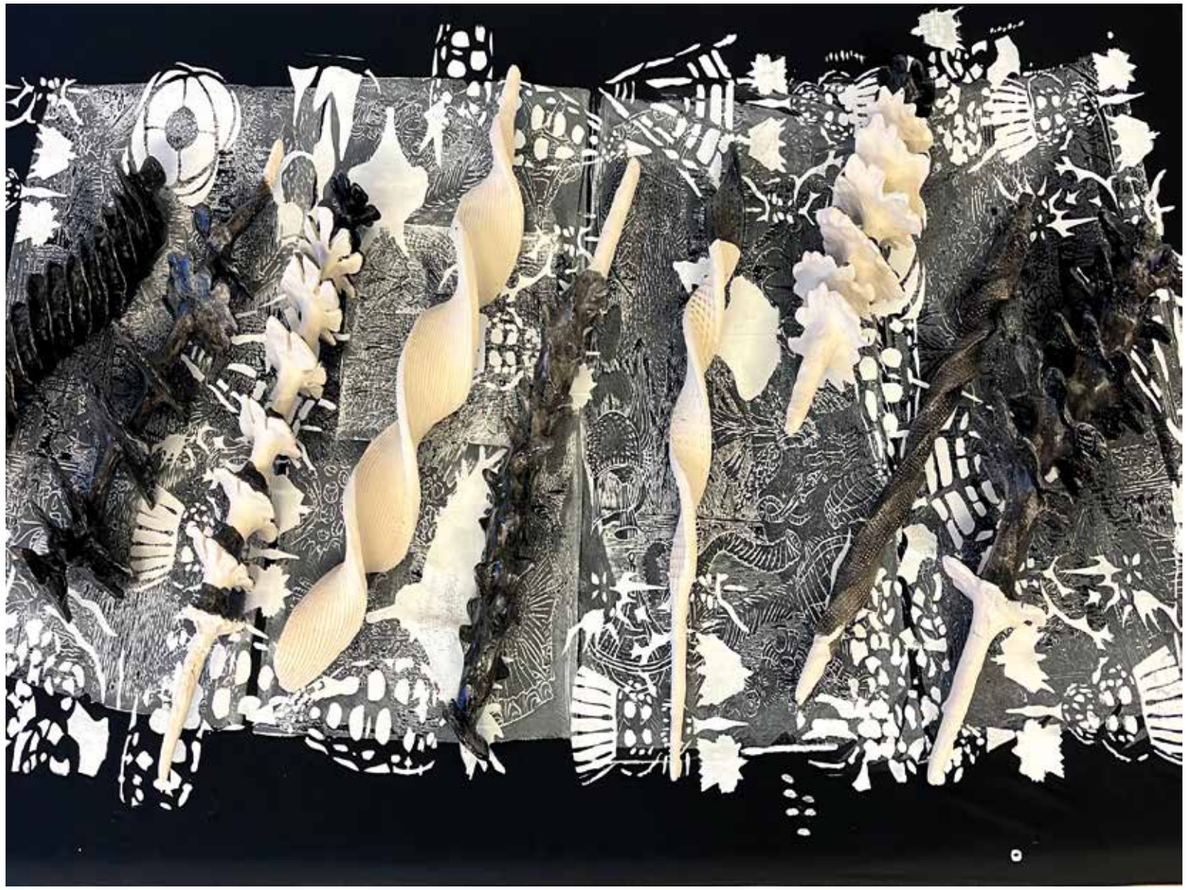
Artystka | Künstlerin | Artist: Nele Ströbel (1957); Asystent | Assistant: Johannes Nothum (1948);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Podczas rysowania, modelowania czy robienia linorytu mój wewnętrzny zegar przechodzi w tryb slow motion – zwolnionego tempa. Dopiero po zakończeniu pracy zdaję sobie sprawę, ile godzin faktycznie upłynęło. Wtedy kończy się wewnętrzna cisza, znów poruszam się w rytmie, zgodnie z zegarem świata.
Bezgłośny proces twórczy, który przejawia się w spokoju instalacji: moja wieloczęściowa praca *Opadłe kwiaty*. Na prześcieradle o wymiarach 90 × 200 cm leży 9 ręcznie ulepionych szkliwionych rzeźb kwiatów z terakoty. Prześcieradło jest pomalowane w sposób nawiązujący do struktur organizmów jednokomórkowych. Instalacja opowiada o samotnej pracy w ciszy pracowni. Glina jest formowana, powoli suszona, ostrożnie wypalana w piecu, a następnie powoli schładzana. *Opadłe kwiaty* są następnie zanurzane w glazurze i ostrożnie ponownie umieszczane w piecu. Zawiesone są tak, aby nie zespoliły się ze sobą, a jednocześnie wzajemnie się podtrzymywały. Przechowuję je w specjalnie uszytych torebkach z folii bąbelkowej między pracami wystawowymi na półce w pracowni. W ten sposób prezentuję te delikatne obiekty nawet pod nieobecność osoby patrzącej. ■

▶ Beim Zeichnen, Modellieren, Linolschneiden geht meine innere Uhr auf „slow motion, auf Schrittgeschwindigkeit, auf Zeitlupe". Erst wenn ich meine Arbeit beendet habe merke ich wie viel Stunden in Wirklichkeit vergangen sind. Dann ist es mit der inneren Stille vorbei, ich bewege mich wieder getaktet, nach der Welt Uhr.
Ein geräuschloser Entwicklungsprozess der sich in der Ruhe der Installation manifestiert: meine mehrteilige Arbeit *Gefallene Blume*. Auf einem 90 × 200 cm großen Spannbetttuch liegen 9 handgeformte und glasierte blütenartige Terrakottaplastiken. Das Tuch ist analog mit Einzellerstrukturen bemalt. Die Installation berichten von der Klausurarbeit in der Stille des Ateliers. Der Ton wird geformt, langsam getrocknet, im Brennofen vorsichtig gebrannt, langsam abgekühlt. Die *Gefallenen Blumen* wurden dann in Glasur getaucht und vorsichtig wieder in den Ofen gestellt. Im schwebenden Verbund, dass sie nicht aneinander sintern und sich doch stützen. In extra genähten Luftpolstertaschen lagern sie zwischen den Ausstellungen im Regal meines Ateliers. So präsentiere ich die zerbrechlichen Objekte auch bei Abwesenheit einer Aufsicht. ■

▶ When I'm drawing, modelling or doing a linocut, my internal clock switches to slow motion mode. It's only when I've finished the work that I realise how many hours have actually passed. That's when the inner silence ends, and I move once more in rhythm with the world's clock.
A silent creative process that manifests itself in the tranquillity of the installation: my multi-part work *Fallen Flowers*. On a sheet measuring 90 cm × 200 cm lie 9 hand-formed and glazed terracotta flower sculptures. The sheet is painted in a manner reminiscent of the structures of unicellular organisms. The installation speaks of solitary work in the silence of the studio. The clay is shaped, slowly dried, carefully fired in the kiln, and then slowly cooled. The *Fallen Flowers* are then dipped in glaze and carefully placed back in the kiln—in a suspended arrangement, so that they do not stick together, yet support one another. I store them in specially sewn bubble-wrap pouches on a shelf in my studio among other exhibition works. In this way, I display these delicate objects even in the absence of a viewer. ■

Opadłe kwiaty, 2024, instalacja, technika mieszana; całość: pokrowiec na materac, rysunek szablonowy (unikatowy), 90 × 200 cm, 9 elementów *Opadłych kwiatów*, terakota, ok. 40–60 cm każdy, 2022–2023
Gefallene Blumen, 2024, Installation, Mixed Media; gesamt: Matratzenüberzug, Schablonen-Zeichnung (Unikat), 90 x 200 cm 9 Stück *Gefallene Blumen*, 2022–2023 Terrakotta, ca.40–60cm, je Größe
Fallen Flowers, 2024, installation, mixed media; the whole: mattress cover, stencil drawing (unique), 90 × 200 cm, 9 *Fallen Flowers* elements, terracotta, approx. 40–60 cm each, 2022–2023



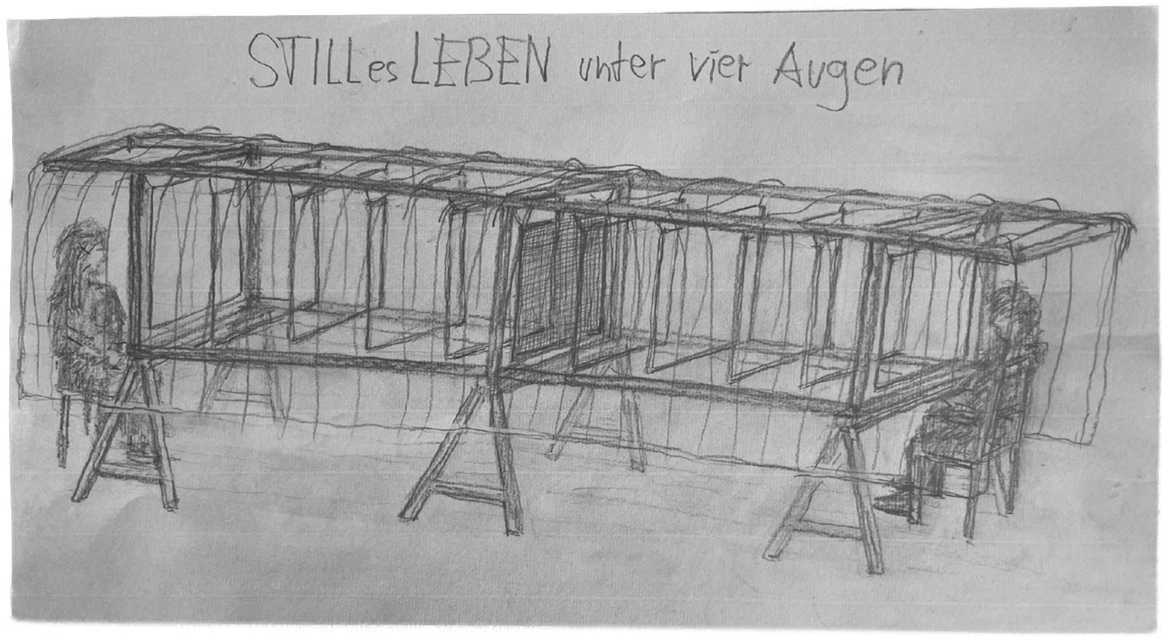
SPOKOJneŻYCIE w cztery oczy
STILLesLEBEN unter vier Augen
STILL LIVES Face to Face

Artysta | Künstler | Artist: Albrecht Walter (1958);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Dwoje ludzi siedzi naprzeciwko siebie w cichym trwaniu. Patrzą na siebie, nie rozmawiają.
Między ich twarzami istnieje przestrzenna odległość. Przestrzeń i czas są otulone ochronną powłoką. W tej przestrzeni dostrzegają coś. Tym czymś są ciche obrazy życia, które pojawiają się jeden po drugim, jakby unosząc się w powietrzu. Przez nie widzą blask twarzy osoby naprzeciwko. Twarz tej osoby jest jednocześnie daleko i blisko. Wiele przestrzeni jest między ich spojrzeniem a tym, co widzą, w następującym po sobie czasie. Próbują wsłuchać się w cichą przestrzeń między sobą i jednocześnie dostrzec blask. Wymaga to sporo koncentracji.
Przestrzeń między nimi wypełnia się skupionym myśleniem przenikającym przez obrazy spokojnego życia, które wydają się puste i przezroczyste. Jednak z czasem wypełniają się one postrzeganiem między tym, kto widzi i słyszy, myśli i czuje – czyli mną, a tym, kto siedzi naprzeciwko tego widzenia, słyszenia, myślenia i odczuwania, czyli tobą, i na odwrót. To właśnie jest to „coś", to „coś" w *SPOKOJnymŻYCIU*[1] *w cztery oczy*. ■

▶ Zwei Menschen sitzen sich in stiller Lebendigkeit gegenüber. Sie sehen sich, sprechen nicht.
Zwischen ihren Gesichtern besteht räumliche Distanz. Raum und Zeit sind eingehüllt in schützende Decken. In diesem Raum nehmen sie etwas wahr. Dieses Etwas sind stille Lebensbilder, die zwischen Ihnen hintereinander wie zwischen Ihnen schwebend erscheinen. Durch sie hindurch sehen sie das Leuchten des Gesichts ihres Gegenübers. Es ist weit weg und nahe zugleich, das Gesicht ihres Gegenübers. Viel Raum liegt zwischen ihrem Sehen und dem, was sie sehen, in aufeinanderfolgender Zeit. Sie versuchen den stillen Raum zwischen sich zu erhören und gleichzeitig das Leuchten zu sehen. Das braucht viel Konzentration.
Der Raum zwischen Ihnen füllt sich mit konzentriertem Denken durch stilllebige Lebensbilder hindurch, die leer und durchsichtig zu sein scheinen. Jedoch werden sie mit der Zeit gefüllt vom Wahrnehmen zwischen dem der sieht und hört und denkt und fühlt, also dem Ich und dem, der diesem Sehen und Hören und Denken und Fühlen gegenübersitzt, also dem Du und umgekehrt. Das ist dieses Etwas, das „Es" in *STILLesLEBEN unter vier Augen*. ■

▶ Two people sit facing each other in silence. They look at each other, but do not speak.
There is a physical distance between their faces. Space and time are enveloped in protective blankets. In this space, they perceive something. This "something" consists of still scenes of life that appear one after the other, as if floating between them. Through them, they see the glow of the face opposite. The face is far away and close at the same time. Much space lies between their seeing and what they see, in successive moments of time. They try to hear the silent space between them and, at the same time, to see the glow. This requires a great deal of concentration.
The space between them fills with concentrated thought, passing through the images of still lives that seem empty and transparent. Yet, over time, these images are filled by the perception that lies between the one who sees, hears, thinks and feels—that is, "me", and the one sitting opposite this seeing, hearing, thinking and feeling—i.e. "you", and vice versa. That is this "something", this "it" in *STILLIVES Face to Face*. ■



1 W oryginale gra słów: *still* (cichy, spokojny), *das Leben* (życie), i *das Stillleben* (martwa natura).

Po drugiej stronie hałasu
Auf der Rückseite des Lärms
The Other Side of the Noise

Artystka | Künstlerin | Artist: Gisela Weimann (1943);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

Śpiew duchów nad wodami
Johann Wolfgang von Goethe, 1789

Szlaki wodne łączą i dzielą. Moja rozpoczęta w 2026 r. seria prac *Poza Jordan* (*Über den Jordan*) [1], inspirowana wierszem Goethego, przypomina o niezliczonych wypadkach śmierci uchodźców usiłujących dotrzeć na bezpieczny brzeg. W swoim wierszu z 1789 r. Johann Wolfgang von Goethe opisuje wodę i wiatr jako siły determinujące zarówno duszę, jak i los ludzi. Jego wiersz jest filozoficzną refleksją, odzwierciedleniem wiecznego cyklu w naturze, nawiązując jednocześnie do archaicznych mitologii związanych ze zbiornikami wód, takimi jak Jordan w kulturze izraelskiej i Styks w mitologii greckiej.

Dusza człowieka
Podobna wodzie:
Z nieba przychodzi,
W niebo się wznosi,
I znowu na dół
Na ziemię spływa,
Wiecznie zmienna.
[...]
Wiatr jest kochankiem
Zalotnej fali;
Wiatr chętnie kłębi
Spieniony nurt.
Duszo człowiecza,
Tyś jest jak woda!
Losie człowieczy,
Tyś jest jak wiatr !

Tłum. Emil Zegadłowicz

Gesang der Geister über den Wassern
Johann Wolfgang von Goethe, 1789

Wasserstraßen verbinden und trennen. Meine 2026 begonnene Arbeitsserie *Über den Jordan*, erinnert, von Goethes Gedicht inspiriert, an das fortgesetzte, tausendfache Sterben von Flüchtlingen, die versuchen ein sicheres Ufer zu erreichen. In seinem Gedicht beschreibt Goethe Wasser und Wind als eine sowohl die Seele als auch das Schicksal der Menschen bestimmende Gewalt. Sein Gedicht ist philosophische Betrachtung, ein Abbild des ewigen Kreislaufs in der Natur und zugleich ein Blick auf archaische Mythologien, die mit Wasserscheiden verbunden sind, wie dem Jordan in der israelitischen Kultur und dem Styx in griechischen Mythen.

Des Menschen Seele
Gleicht dem Wasser:
Vom Himmel kommt es,
Zum Himmel steigt es,
Und wieder nieder
Zur Erde muss es,
Ewig wechselnd.
[...]
Wind ist der Welle
Lieblicher Buhler;
Wind mischt vom Grund aus
Schäumende Wogen.
Seele des Menschen,
Wie gleichst du dem Wasser!
Schicksal des Menschen,
Wie gleichst du dem Wind!

Gesang der Geister über den Wassern
Johann Wolfgang von Goethe, 1789

Waterways both connect and separate. Inspired by Goethe's poem, my series of works *Across the Jordan (Über den Jordan)*[2]—begun in 2026—reminds of the continued deaths (dying?) of countless refugees attempting to reach a safe shore. In his poem Goethe describes water and wind as forces that determine both the soul and the fate of humankind. His poem is a philosophical reflection mirroring the eternal cycle of nature, whilst also alluding to ancient mythologies associated with waterways, such as the Jordan in Jewish culture and the Styx in Greek mythology.

The soul of mankind
is like the water:
from heaven it comes;
to heaven it rises;
and again
to earth it must descend,
eternally fluctuating.
[...]
The wind is the waves'
sweet lover;
the wind thoroughly stirs up
the foaming billows.
soal of mankind
how like the water you are!
fate of mankind,
how like the wind!

transl. Richard Wigmore

1 W języku niemieckim wyrażenia *über den Jordan* (poza Jordan) używa się przy mówieniu o przechodzeniu do krainy śmierci.

2 In German *über den Jordan* (across or over the Jordan) is a standard saying for crossing to the world of the dead.



Z chmur wyłania się góra
Von den Wolken löst sich der Berg
The Mountain Emerges from the Clouds

Artysta | Künstler | Artist: Karsten Wittke (1958);
Miejsce | Ort | Site: Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)

▶ Od kilku lat odwiedzam o różnych porach roku moje osobiste miejsce ciszy – w Colline Metallifere, bardzo starym regionie górniczym w południowej Toskanii. Wydobycie zakończono tu w latach 60. XX w., a cały region wokół centrum górniczego Massa Marittima jest obecnie parkiem narodowym. To miejsce, położone pośród rozległych lasów dębowych i kasztanowych, posiada cysternę zapewniającą zaopatrzenie w wodę, a zasięg telefonów komórkowych jest bardzo słaby. Tutaj cisza staje się dla mnie egzystencjalna – a czasami, zwłaszcza w nocy, niepokojąca. Dzikie zwierzęta skradają się wokół domu, a w dolinie beczą rogacze; cywilizacja z jej nieustannym strumieniem niepokojących wiadomości wydaje się znikać i jest zagłuszana przez niemal archaiczną i niesamowitą ciszę. W tej krajobrazowej przestrzeni znajduję motywy moich obrazów: w zmieniającym się świetle, różnych fazach wegetacji, przy zmiennej pogodzie. Obrazy, malarskie medytacje, powstają w sposób analogowy, bezpośrednio i bez wykorzystania nowych mediów – to świadomy powrót do tego, co istotne, oraz do prostej ciszy motywu i środków malarskich. ■

▶ Seit mehreren Jahren bin ich zu verschiedenen Jahreszeiten an meinem persönlichen Ort der Stille – in den Colline Metallifere, einer sehr alten Bergbauregion in der südlichen Toscana. Der Bergbau wurde in den 1960-ziger Jahren eingestellt und die gesamte Region um das Bergbauzentrum Massa Marittima herum ist nun ein Nationalpark. Der Ort, inmitten von ausgedehnten Eichen und Kastanienwäldern gelegen, hat zur Wasserversorgung eine Zisterne und der Empfang für Mobiltelefone ist sehr schlecht. Hier wird für mich Stille existentiell – und bisweilen vor allem in der Nacht unheimlich. Wildtiere schleichen um das Haus herum und Rehböcke blöken im Tal – die Zivilisation mit ihrem alltäglichen Dauerstrom von beunruhigenden Nachrichten scheint entschwunden und wird von einer fast archaischen und unheimlichen Stille übertönt. In diesem landschaftlichen Raum finde ich die Motive meiner Bilder - in wechselndem Licht, wechselnden Stadien der Vegetation, bei wechselndem Wetter. Die Bilder, malerische Meditationen, entstehen analog, direkt und ohne neue Medien – ein bewusster Rückzug auf das Wesentliche und die einfache Stille des Motivs und der Malmittel. ■

▶ For several years now, I have been visiting my personal place of tranquillity at various times of the year—the Colline Metallifere, a very old mining region in southern Tuscany. Mining ceased here in the 1960s and the entire region surrounding the mining centre of Massa Marittima is now a national park. The place, nestled amidst vast oak and chestnut forests, has a cistern for water, and mobile phone reception is very poor. Here, silence becomes existential for me—and at times, especially at night, unsettling. Wild animals prowl around the house and roe deer bleat in the valley. Civilisation, with its constant daily stream of unsettling news, seems to have vanished, drowned out by an almost archaic and eerie silence.
It is in this rural setting that I find the subjects for my paintings: in shifting light, through the changing stages of vegetation, and amidst changing weather. The paintings, which are like painterly meditations, are created with traditional, analogue methods, without any digital media—a conscious retreat to the essentials and the simple stillness of the subject and the painting materials. ■

Paesaggio nr 5, 50 × 50 cm, pigmenty, spoiwo, pastele na płótnie, 2025
Paesagio Nr. 5, 50 × 50 cm, Pigmente, Binder, Pastell auf Leinwand, 2025
Paesagio No 5, 50 × 50 cm, pigments, binder, pastel on canvas, 2025



Odra Blau

Artyści | Künstler:innen | Artists: Kate Burgener (1957), Juerg Luedi (1961);
Miejsce | Ort | Site: Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)

▶ Podczas 4-tygodniowej rezydencji artystycznej w Galerii B Juerg Luedi i Kate Burgener podjęli w ramach swoich działań artystycznych temat dwumiasta jako granicy między krajami. Przyjrzeli się dwu miastom położonym wzdłuż Odry przy pomocy własnych metod pracy (malarstwo i film).
Dzięki procesowi filmowemu Kate Burgener obserwowała ruch ludzi po nadrzecznych promenadach oraz analizowałą różne sposoby przemieszczania się na obu brzegach rzeki Oder/Odry. Chodzenie w przestrzeni, często w połączeniu z ruchem wody, pojawia się w wielu jej pracach pracach; ujęcie od jednej krawędzi obrazu do drugiej, jako projektu i granica narracji, pozwala dostrzec aspekt performatywny.
Juerg Luedi w swoich obrazach olejnych zajął się przestrzeniami obrazowymi i kolorystycznymi dwumiasta, a także łączącymi je i dzielącymi formami architektonicznymi. Warstwy warstwy farby zostały nałożone laserunkowo, tak, że przez siebie prześwitują. Styl malarski ma na celu ukazanie tego, czego nie jesteśmy świadomi i oscyluje między figuracją a abstrakcją.
W ramach festiwalu zaprezentują wspólne dzieło, które stanowi szersze spojrzenie na oba miasta. ■

▶ Während ihrer 4 wöchigen Artist Residency vor Ort in der Galerie B griffen Juerg Luedi und Kate Burgener die Idee der Doppelstadt als Grenze zweier Länder im Rahmen ihrer künstlerischen Forschung auf. Sie recherchierten die beiden Städte entlang der Oder mittels ihrer eigenen Arbeitsmethoden (Malerei und Film).
Der filmische Prozess von Kate Burgener recherchierte die Bewegung von Menschen entlang der beiden „Flusspromenaden" und untersuchte unterschiedliches Unterwegsseins an den beiden Ufern der Oder/Odra. Das Gehen im Raum, oftmals in Verbindung mit der Bewegung des Wassers taucht in vielen Arbeiten auf, der Ausschnitt von einem Bildrand zum anderen als Fragment eines Vorhabens und als Begrenzung einer Erzählung lässt das Performative erkennen.
Juerg Luedi beschäftigte sich in seiner Ölmalerei mit den Bild- und Farbräumen der Doppelstadt, durch Transparenzen sichtbar gemacht. Der malerische Ductus soll Unbewusstes sichtbar machen und oszilliert zwischen Figuration und Abstraktion.
Im Rahmen des Festivals präsentieren sie ein Gemeinschaftswerk als erweiterte Sicht auf die beiden Städte. ■

▶ During their four-week artist residency at Galerie B, Juerg Luedi and Kate Burgener explored the concept of the twin city as a border between two countries as part of their artistic research. They investigated the two cities along the River Oder using their own working methods (painting and film).
Through her filmmaking process, Kate Burgener explores the movement of people along the two river promenades and examines various ways in which people move about the two banks of the Oder/Odra. Walking through space, often in relation to the movement of the water, features in many of her works; the shot from one edge of the frame to the other, as both a fragment of the project and a narrative boundary, reveals a performative aspect.
In his oil paintings, Juerg Luedi explores the pictorial and chromatic spaces of the twin cities, as well as the architectural forms that both connect and differentiate them. The colour was applied using translucent glazes to let all layers shine through. The painterly style aims to reveal the unconscious and oscillates between figuration and abstraction.
As part of the festival, they will present a collaborative work that offers a broader perspective on the two cities. ■







A Cold Dark Matter—Silence Immaculate

Artysta | Künstler | Artist: Alexander Horn (1970);
Miejsce | Ort | Site: Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)

▶ Nie da się bezpośrednio udowodnić jej istnienia, a jednak musi istnieć. Ciemna materia – w popularnonaukowych publikacjach nazywana również duchem wszechświata – niczym tajemniczy władca rządzi widzialnym wszechświatem dzięki swojej niezmierzonej sile grawitacyjnej. Przy pomocy 18 tablic, których niewielki format, wygląd jakby z drugiej ręki oraz patyna plam zdradzają ironię w podejściu do kosmicznych wymiarów tematu, Alexander Horn rzuca nas daleko w kosmos. Jak gdyby pragnąc zmierzyć go z różnych perspektyw, elementy graficzne przecinają przestrzeń, która przechodzi od najgłębszej czerni do pastelowych barw i lśniącej bieli. Widoczne stają się parabole, wektory wydają się szukać punktów stałych i zbiegają się, a supernowa na moment rozjaśnia wieczną noc.
Linie, niczym z muzycznej pięciolinii, wielokrotnie przecinają pole widzenia. Pasuje to do faktu, że artystę do stworzenia tej serii zainspirował między innymi free jazz. Czy to właśnie muzyka lepiej niż cokolwiek innego pozwala nam tutaj, na Ziemi – naszej wyspie w zimnym, ciemnym kosmosie – doświadczyć tego, że jesteśmy częścią kosmicznego ładu? *Space is the place*! ■

Patrick Seyboth

▶ Ihre Existenz lässt sich nicht direkt beweisen, und doch muss es sie geben: Dunkle Materie – populärwissenschaftlich gerne mal „Gespenst des Universums" genannt – regiert wie ein heimlicher Strippenzieher das sichtbare Universum durch ihre unermessliche Gravitationskraft. In 18 Tafeln, deren kleines Format und Second-Hand-Look samt Fleckenpatina eine gewisse Ironie im Umgang mit den kosmischen Dimensionen des Sujets verrät, wirft uns Alexander Horn tief hinein ins All. Als wolle er es aus diversen Perspektiven vermessen, durchziehen graphische Elemente den Raum, der von tiefstem Schwarz bis in Pastell und strahlendes Weiß umschlägt. Parabeln werden sichtbar, Vektoren scheinen Fixpunkte zu suchen und bündeln sich, eine Supernova vergoldet momenthaft die ewige Nacht.
Mehrfach schneiden Linien wie von einem musikalischen Notensystem den Blick. Dazu passt, dass nicht zuletzt Free Jazz den Künstler zu dieser Serie inspirierte. Ist es die Musik, die uns hier auf der Erde, unserer Insel im kalten, dunklen All, besser als alles andere als Teil der kosmischen Ordnung erfahren lässt? *Space is the place*! ■

Patrick Seyboth

▶ Its existence cannot be directly proven, and yet it must exist. Dark matter—often referred to in popular science as the spirit of the universe—rules the visible universe like a secret puppet-master through its immeasurable gravitational force. In 18 panels—whose small format and "second-hand" look and patina of stains reveal a certain irony in dealing with the cosmic dimensions of the subject—Alexander Horn plunges us deep into space. As if seeking to view it from various perspectives, graphic elements criss-cross the space, which shifts from the deepest black through to pastel shades and gleaming white. Parabolas become visible; vectors seem to seek fixed points and converge; a supernova momentarily illuminates the eternal night.
Lines, like those on a musical stave, again and again cross the field of view. It is fitting, then, that free jazz, among other things, inspired the artist to create this series. Is it music that, here on the Earth—our island in the cold, dark cosmos—allows us to experience that we are part of the cosmic order better than anything else? *Space is the place*! ■

Patrick Seyboth





A Cold Dark Matter (2/20), akryl, tusz, ołówek, twarda płyta, ok. 12 × 15 cm, 2022. Zdjęcie: Dorothea Burkhardt
A Cold Dark Matter (2/20), Acryl, Tusche, Bleistift, Hartfaser, ca. 12 × 15 cm, 2022. Foto: Dorothea Burkhardt
A Cold Dark Matter (2/20), acrylic, ink, pencil, hardboard, approx. 12 × 15 cm, 2022. Photo: Dorothea Burkhardt

martwa natura
still eben
still life

Artysta | Künstler | Artist: **Michael Kurzwelly (1963);**
Miejsce | Ort | Site: **Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)**



Odezwij się, Alicjo!
Melde dich, Alice!
Respond Me, Alice!

Artysta | Künstler | Artist: **Piotr Paraniak (1976);**
Miejsce | Ort | Site: **Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)**

▶ Praca składa się z dwóch części: instalacji i rysunków koncepcji całej idei. Instalację tworzą 3 obiekty: stół, lustro i budzik. Budzik stojący na stole odwrócony jest tarczą w kierunku lustra, a odsłoniętym mechanizmem w kierunku odbiorcy. Mechanizm pracuje, koła zębate się kręcą, budzik tyka. W jego odbiciu w lustrze tarcza jest nieruchoma – wskazówki, włącznie z czerwonym sekundnikiem, stoją w miejscu,. Praca czyni przestrzeń wewnątrz lustra silnie oderwaną od rzeczywistości poprzez wrażenie istnienia alternatywnego wymiaru czasoprzestrzeni. Po drugiej stronie lustra jest cisza. Cisza to niebyt, śmierć. Płaszczyzna lustra jest przejściem pomiędzy dwoma równoległymi światami. Alicja trafia do odmiennego świata, w którym toczy się życie niewidoczne dla tego przed lustrem. Przekracza granicę światów w obie strony. Przekracza sfery profanum i sacrum – co możliwe jest jedynie dla świętych.
Część konceptualna to seria luźnych szkiców i rysunków oraz prac malarskich inspirowanych ideą przejścia/przenikania pomiędzy dwoma światami. Jedne prace prowadzą donikąd i każą zawrócić. Inne prowadzą do różnych celów. ■

▶ Die Arbeit besteht aus zwei Teilen: einer Installation und Zeichnungen, die das Gesamtkonzept veranschaulichen. Die Installation besteht aus drei Objekten: einem Tisch, einem Spiegel und einem Wecker. Der auf dem Tisch befindliche Wecker steht mit dem Ziffernblatt zum Spiegel und wendet sich mit dem freiliegenden Uhrwerk dem Betrachter zu. Das Uhrwerk läuft, die Zahnräder drehen sich, der Wecker tickt. In seinem Spiegelbild ist das Ziffernblatt unbeweglich – die Zeiger, einschließlich des roten Sekundenzeigers, stehen still. Die Arbeit lässt den Raum hinter dem Spiegel durch den Eindruck einer alternativen Raum-Zeit-Dimension als stark von der Realität losgelöst erscheinen. Auf der anderen Seite des Spiegels herrscht Stille. Stille ist Nichtsein, Tod. Die Spiegeloberfläche ist ein Übergang zwischen zwei parallelen Welten. Alice gelangt in eine andere Welt, in der ein Leben stattfindet, das für die Welt vor dem Spiegel unsichtbar ist. Sie überschreitet die Grenze zwischen den Welten in beide Richtungen. Sie überschreitet die Sphären des Profanen und des Sakralen – was nur Heiligen möglich ist.
Der konzeptuelle Teil besteht aus einer Reihe loser Skizzen und Zeichnungen sowie Gemälden, die von der Idee des Übergangs bzw. der Durchdringung zwischen zwei Welten inspiriert sind. Manche Werke führen ins Nirgendwo und zwingen dazu, umzukehren. Andere führen zu verschiedenen Zielen. ■

▶ The work consists of two parts: an installation and drawings illustrating the concept behind the whole idea. The installation comprises three objects: a table, a mirror and an alarm clock. The alarm clock is set on the table with its dial facing the mirror and exposed mechanism facing the viewer. The mechanism is working, the cogs are turning, the alarm clock is ticking. However, in its reflection in the mirror, the dial is motionless—the hands, including the red sweep-second hand, are standing still. The work makes the space inside the mirror completely detached from reality through the creation of a strong impression of an alternative dimension of space-time. On the other side of the mirror lies silence. Silence is non-existence, death. The surface of the mirror is a passage between two parallel worlds. Alice finds herself in an alternative world, where life unfolds unseen by those on this side of the mirror. She crosses the boundary between the worlds in both directions. She crosses the realms of the profane and the sacred—something possible only for saints.
The conceptual part consists of a series of loose sketches and drawings, as well as paintings inspired by the idea of transition or interpenetration between two worlds. Some works lead nowhere and force one to turn back. Others lead to various destinations. ■









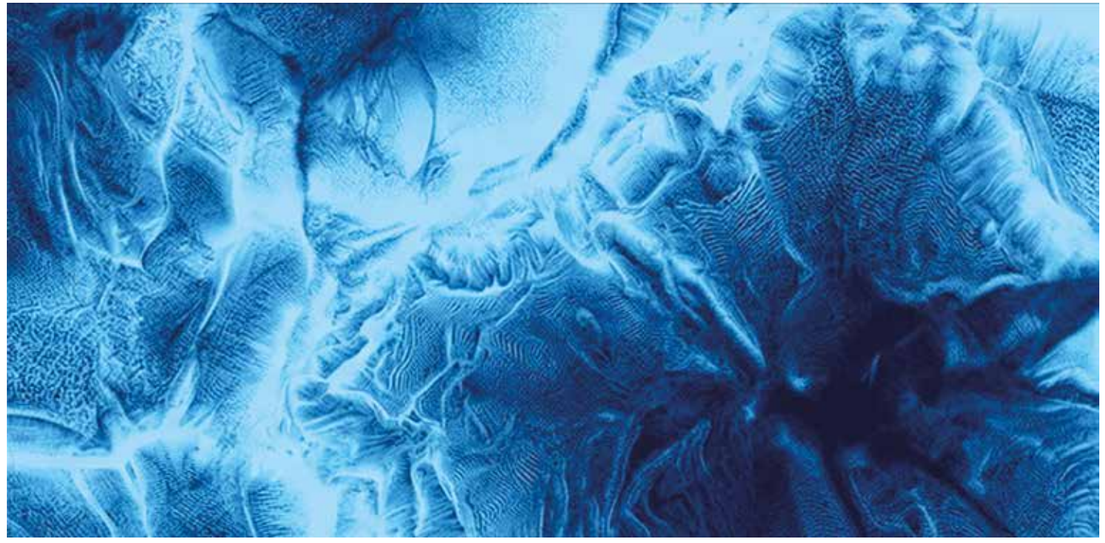

To też jest cisza
Auch das ist Stille
This, Too, Is Silence

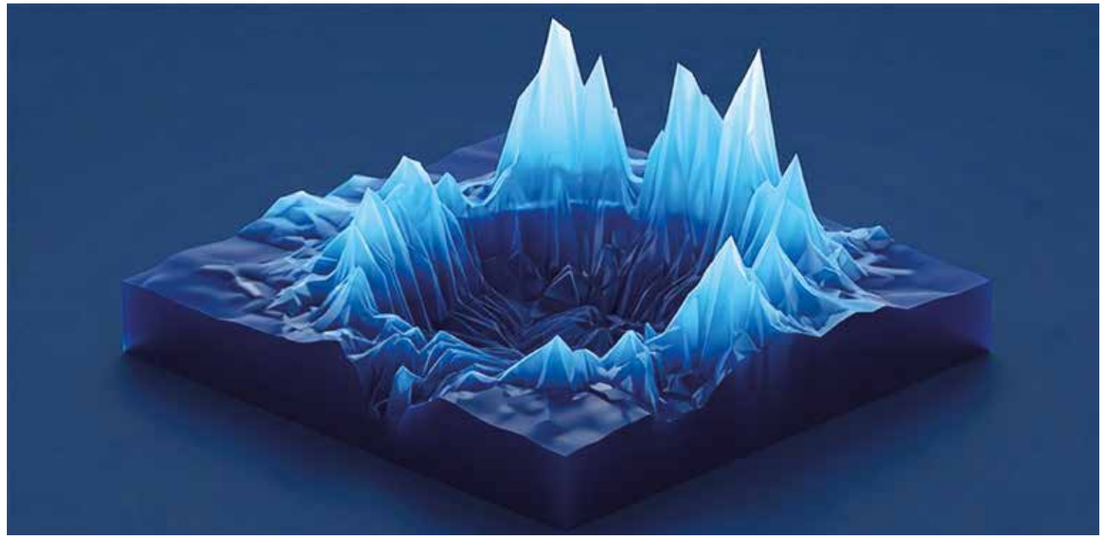
Artystka | Künstlerin | Artist: Agnieszka Tałaśka (1981);
Miejsce | Ort | Site: Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)

▶ W projekcie *To też jest cisza* odrzucam potoczne rozumienie ciszy jako próżni czy braku sygnału. Definiuję ją jako tło akustyczne oraz unikalną sygnaturę miejsca. Ciszą jest to, co pozostaje, gdy milknie cywilizacyjny zgiełk: szum wiatru w lesie, jednostajny rytm fal morskich czy oddech domu. To są szumy własne natury i naszej codzienności – pierwotny zapis istnienia, który zazwyczaj ignorujemy.
Projekt nawiązuje do realiów współczesnego smogu akustycznego. Według danych WHO, hałas jest drugim (po zanieczyszczeniu powietrza) najpoważniejszym środowiskowym zagrożeniem dla zdrowia. Chroniczna ekspozycja na hałas tła drastycznie podnosi poziom stresu i prowadzi do pogorszenia funkcji poznawczych. W tym ujęciu projekt materializuje ciszę jako luksusowy i deficytowy zasób niezbędny do regeneracji układu nerwowego.
Projekt wykorzystuje metody analizy sygnału, by nadać formę temu, co traktujemy jako nie-dźwięk. Cisza staje się tu Architektem – nadaje kształt materii, zachęcając do konfrontacji z ciężarem tego, co niewidoczne. ■

▶ In dem Projekt *Auch das ist Stille* lehne ich das gängige Verständnis von Stille als Leere oder Fehlen eines Signals ab. Ich definiere sie als akustischen Hintergrund und als einzigartige Signatur eines Ortes. Stille ist das, was bleibt, wenn der Lärm der Zivilisation verstummt: das Rauschen des Windes im Wald, der gleichmäßige Rhythmus der Meereswellen oder der Atem des Hauses. Das sind die Eigengeräusche der Natur und unseres Alltags – eine ursprüngliche Aufzeichnung des Daseins, die wir normalerweise ignorieren.
Das Projekt bezieht sich auf die Realitäten der heutigen Lärmbelästigung. Nach Angaben der WHO ist Lärm (nach der Luftverschmutzung) die zweitgrößte umweltbedingte Gesundheitsgefahr. Chronische Belastung durch Hintergrundlärm erhöht den Stresspegel drastisch und führt zu einer Verschlechterung der kognitiven Funktionen. In diesem Sinne materialisiert das Projekt die Stille als luxuriöse und knappe Ressource, die für die Regeneration des Nervensystems unerlässlich ist.
Das Projekt nutzt Methoden der Signalanalyse, um dem, was wir als Nicht-Klang betrachten, eine Form zu geben. Die Stille wird hier zum Architekten – sie verleiht der Materie Gestalt und regt dazu an, sich mit der Last des Unsichtbaren auseinanderzusetzen. ■

▶ In the project *This, Too, Is Silence,* I reject the common understanding of silence as a void or the absence of a signal. I define it as an acoustic backdrop and the unique signature of a place. Silence is what remains when the clamour of civilisation falls silent: the rustle of the wind in the forest, the steady rhythm of the waves, or the breathing of a house. These are the inherent sounds of nature and our everyday lives—a primal record of existence that we usually ignore.
The project addresses the realities of modern-day noise pollution. According to WHO data, noise is the second most serious environmental health threat (after air pollution). Chronic exposure to background noise drastically increases stress levels and leads to a decline in cognitive function. In this context, the project materialises silence as a luxurious and scarce resource essential for the regeneration of the nervous system.
The project utilises signal analysis methods to give form to what we regard as non-sound. Here, silence becomes the Architect—it shapes matter, encouraging us to confront the weight of the invisible. ■





Spektrum ciszy
Das Spektrum der Stille
The Spectrum of Silence

Kurator | Curator: Rudolf Němeček; Artyści | Künstler:innen | Artists: Zuzana Capoušková (1979), Ivana Lukavská (1959), Petr Moško (1956), Rudolf Němeček (1949), Iva Pavlátová (1959), David Slosarczyk (performer, 1980), Zdeněk Stuchlík (1950); Miejsce | Ort | Site: Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)

▶ Kiedy cisza osiada wśród słów, wszystko się uspokaja. Wybrzmiewa znaczenie słów nawet niewypowiedzianych. Zatrzymuje się na chwilę w pozornej pustce i można się zastanawiać, czy ta cisza jest ciszą przed burzą, czy też zwiastuje święty spokój. Ta cicha przestrzeń bez śladów uspokoi twoje wzburzone myśli, aby je znów skierować ku tobie.
Cisza jako tajemnicza brama, cisza jako poseł nadziei, cisza jako poseł przerażenia, cisza jako zamknięte drzwi, cisza jako otwarte drzwi, cisza jako spokojny lot, cisza jako utrata myśli, cisza jako brama niepewności, cisza jako odkryte karty, cisza jako przestrzeń życia chorego, cisza jako regeneracja po ogromnym wysiłku.
Każdy z autorów przystąpił do tematu z własnego punktu widzenia. Cierpliwie obserwowali otoczenie, często głośny chaos, by uchwycić w ten właściwy moment spokój i ciszę. W czasach industrialnych cisza często jest rzadkością, bo żyjemy w objęciach szumu, hałasu, z takim nadmiarem decybeli, że nierzadko się nawet nie słyszymy. Współczesna muzyka też zwykle nie przynosi uspokojenia, ale jak drapieżna rzeka nadmiaru zapełnia przestrzeń hałasem.
Cisza staje się rzadkością. ■

Rudolf Němeček

▶ Wenn Stille zwischen den Worten einkehrt, kommt alles zur Ruhe. Die Bedeutung selbst der unausgesprochenen Worte kommt zum Vorschein. Sie verweilt einen Moment lang in der scheinbaren Leere, und man fragt sich, ob diese Stille die Ruhe vor dem Sturm ist oder ob sie heilige Ruhe ankündigt. Dieser stille Raum ohne Spuren beruhigt Deine aufgewühlten Gedanken, um sie dann wieder auf Dich selbst zu lenken.
Stille als geheimnisvolles Tor, Stille als Bote der Hoffnung, Stille als Bote des Schreckens, Stille als verschlossene Tür, Stille als offene Tür, Stille als ruhiger Flug, Stille als Verlust der Gedanken, Stille als Tor der Ungewissheit, Stille als aufgedeckte Karten, Stille als Lebensraum eines Kranken, Stille als Erholung nach großer Anstrengung.
Jeder der Autoren näherte sich dem Thema aus seiner eigenen Perspektive. Geduldig beobachteten sie ihre Umgebung, oft ein lautes Chaos, um im richtigen Moment die Ruhe und Stille einzufangen. Im Industriezeitalter ist Stille oft eine Seltenheit, denn wir leben inmitten von Rauschen und Lärm, mit einem solchen Übermaß an Dezibel, dass wir uns oft nicht einmal mehr gegenseitig hören. Auch die zeitgenössische Musik bringt in der Regel keine Beruhigung, sondern füllt den Raum wie ein reißender Fluss des Überflusses mit Lärm.
Stille wird zur Seltenheit. ■

Rudolf Němeček

▶ When silence settles amongst the words, everything calms down. The meaning of even the unspoken words resonates. It lingers for a moment in the apparent emptiness, and one might wonder whether this silence is the calm before the storm, or whether it announces a sacred peace. This quiet space, devoid of traces, will calm your troubled thoughts, so that they may turn back towards you once more.
Silence as a mysterious gateway, silence as a herald of hope, silence as a herald of dread, silence as a closed door, silence as an open door, silence as a peaceful flight, silence as a loss of thought, silence as a gateway to uncertainty, silence as cards turned face-up, silence as the space of a sick person's life, silence as regeneration after immense exertion.
Each of the artists approached the subject from his/her own perspective. They patiently observed their surroundings—often noisy chaos—to capture peace and silence at just the right moment. In the industrial age, silence is often a rarity, for we live in the grip of clamour and noise, with such an excess of decibels that we often cannot even hear one another. Contemporary music, too, usually brings no calm, but, like a raging river of excess, fills the space with noise.
Silence is becoming a rarity. ■

Rudolf Němeček





Zdeněk Stuchlík, *Gate of Silence*







Petr Moško, *Martin*



Zuzana Capoušková

Las stoi w ciszy
Der Wald steht still
The Forest Stands Still

Artystka | Künstlerin | Artist: Carola Ruf (1955);
Miejsce | Ort | Site: Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)

▶ Żadnego dźwięku, żadnego szmeru
– nie znieślibyśmy absolutnej ciszy.
Śnieg, który niczym biały płaszcz z piór przykrywa krajobraz, tłumi to, co głośne i jaskrawe.
Las stoi w ciszy i daje nam znak.

Fotografie są wydrukowane na szklanych płytach i zawieszone w pewnej odległości od ściany. Niektóre odcienie bieli stają się w druku przezroczyste, co podkreśla ich symboliczny charakter. Wizualny niepokój kontrastuje z odczuwaną ciszą sytuacji, ciszą jako percepcją akustyczną. ■

▶ Kein Ton, kein Laut
– absolute Stille würden wir nicht ertragen.
Schnee, der sich wie ein weißer Federmantel über die Landschaft legt, dämpft das Laute, Grelle.
Der Wald steht still und gibt uns Zeichen.

Die Fotografien sind auf Glasplatte gedruckt und mit Abstand zur Wand gehängt. Einige Weißtöne werden im Druck transparent, so dass das Zeichenhafte betont wird. Die visuelle Unruhe steht im Gegensatz zur erlebten Stille der Situation, der Stille als akustische Wahrnehmung. ■

▶ Not a sound, not a noise
—we could not bear absolute silence.
Snow, settling over the landscape like a white coat of feathers, muffles all that is loud and glaring.
The forest stands still and gives us a sign.

The photographs are printed on glass plates and hung at a distance from the wall. Some shades of white become transparent in the print, emphasising their symbolic nature. The visual restlessness contrasts with the silence experienced in this situation—silence as an acoustic perception. ■



Rezipientenstopper 2026

Artyści | Künstler:innen | Artists: Silke Remmert (1970), Armin Bremicker (1951);
Miejsce | Ort | Site: Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)

▶ Od kołyski (karmienia piersią) aż po trumnę (z napisem „Spoczywaj w pokoju") przez całe życie towarzyszą nam cisza, spokój i milczenie.
Za pomocą tablic z przesłaniem zachęcamy odwiedzających do zajęcia stanowiska wobec tych ambiwalentnych pojęć i do odpowiedniego zachowania.
Rozstawiane przez nas tablice prowokują do zastanowienia się nad znajdującymi się na nich poleceniami. Jeśli oceni się je jako sensowne i słuszne, należy zastosować się do nich, jeśli zaś uzna je za niesłuszne, a może nawet narzucające coś, i wówczas trzeba je zignorować.
W naszym społeczeństwie przeważa spokojne i ciche „dostosowanie się" jednostek. Jednak głośne krzyki i hałas dopuszczalne są w przypadku dużych grup i tłumów, a także nielicznych, „wyróżniających się" jednostek.
Dlatego prosimy o zachowanie absolutnej ciszy lub dołączenie do jak największej grupy!
Być może nawet uda się Państwu zostać postacią przewodnią. ■

▶ Von der Wiege (dem Stillen) bis zur Bahre (mit „Ruhe sanft") begleiten uns die Stille, die Ruhe und das Schweigen durch das gesamte Leben.
Mit unseren Rezipientenstoppern fordern wir die Besucher:innen auf, sich gegenüber diesen ambivalenten Begriffen zu positionieren und zu verhalten.
Wir provozieren mit den Hinweistafeln, sich über die Anweisungen, mit denen sie konfrontiert werden, Gedanken zu machen, um sie als sinnvoll und richtig zu deuten und zu befolgen, oder aber sie als falsch und vielleicht sogar übergriffig zu begreifen und entsprechend abzulehnen.
In unserer Gesellschaft ist mehrheitlich das ruhige und stille „Angepasst sein" von Individuen festzustellen. Im Verhältnis dazu wird das Laute, Schreien und Lärmen großen Gruppen und Massen zugestanden oder auch wenigen, „ausgezeichneten" Individuen.
Verhalten Sie sich deshalb bitte absolut ruhig oder schließen Sie sich einer möglichst großen Gruppe an!
Vielleicht gelingt es Ihnen sogar zur Leitfigur zu werden. ■

▶ From the cradle (breastfeeding) to the grave ("Rest in peace"), stillness, tranquillity and silence accompany us throughout our entire lives.
Through our chalkboard signs, we are challenging visitors to take a stance on the ambivalent concepts presented and decide how to respond to them.
We are provoking the visitors to reflect on the instructions they are confronted with on the chalkboard signs. The visitors must assess whether they should follow the rules because they are rational and correct, or reject them because they are wrong and perhaps even too intrusive.
In our society, most people tend to conform quietly and unobtrusively. In contrast, shouting, making noise, and being loud are generally permitted only for large groups and crowds or a few exceptional individuals.
Therefore, please remain absolutely quiet or join the largest possible group!
Perhaps you might even succeed in becoming a leader ■





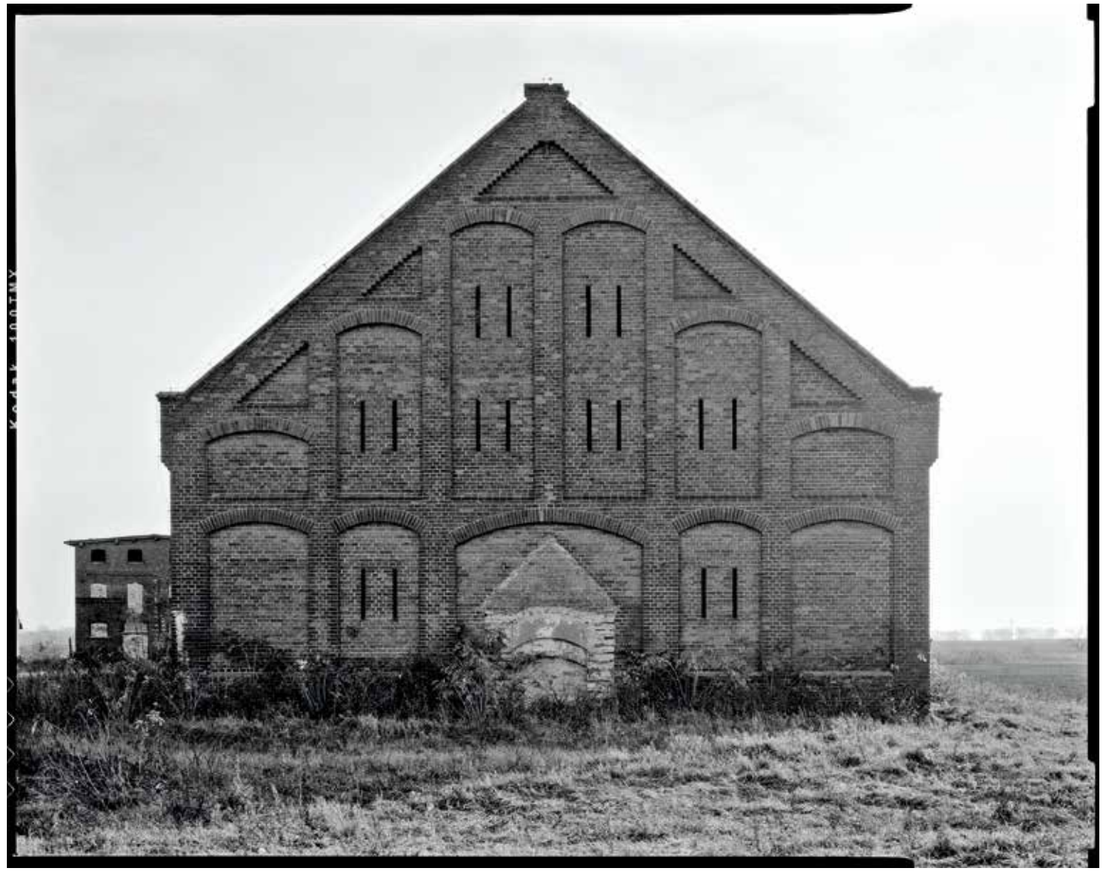
Topografia ciszy
Topografie der Stille
The Topography of Silence

Artysta | Künstler | Artist: Waldemar Śliwczyński (1958);
Miejsce | Ort | Site: Biblioteka Miejska, ul. Jedności Robotniczej, Słubice

▶ *Topografia ciszy* to dokumentalny zapis stanu zachowania wiejskich siedzib ziemiańskich w Wielkopolsce do początku XXI wieku. Podobnie jak poprzedni cykl autora, zatytułowany *Cisza* (2008), pokazujący stan zachowania zabudowy folwarcznej na terenie powiatu wrzesińskiego, jest nawoływaniem do ochrony polskiego dziedzictwa narodowego oraz pewnego rodzaju hołdem dla części społeczeństwa polskiego zniszczonej po roku 1945 przez władze komunistyczne. Proces odbierania obywatelom ziemskim ziemi, lasów, folwarków i dworów odbywał się na podstawie dekretu o reformie rolnej oraz nieco późniejszego dekretu o nacjonalizacji lasów, które to akty prawne dotąd nie zostały uchylone i... obowiązują nadal! Ustawy reprywatyzacyjnej nie ma, a Polska jest jedynym państwem byłego bloku wschodniego, w którym nie uregulowano systemowo spraw związanych ze zwrotem zagrabionego mienia. Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe, a także organizacje reprezentujące właścicieli mienia żydowskiego otrzymali rekompensaty za upaństwowione dobra, a polscy ziemianie i przedsiębiorcy nie. Te sprawy nadal czekają na załatwienie. ■

▶ *Topografie der Stille* ist eine dokumentarische Aufzeichnung des Erhaltungszustands ländlicher Gutshöfe in Großpolen bis zum Beginn des 21. Jahrhunderts. Ähnlich wie eine vorherige Serie des Autors mit dem Titel *Stille* (2008), die den Erhaltungszustand der Gutsanlagen im Landkreis Września zeigt, ist auch diese Serie ein Aufruf zum Schutz des polnischen nationalen Erbes und eine Art Hommage an jenen Teil der polnischen Gesellschaft, der nach 1945 von den kommunistischen Behörden zerstört wurde. Die Enteignung der Grundbesitzer von ihrem Land, ihren Wäldern, Gutshöfen und Herrenhäusern erfolgte auf der Grundlage eines Dekrets über die Agrarreform sowie eines etwas später erlassenen Dekrets über die Verstaatlichung der Wälder – Rechtsakte, die bis heute nicht aufgehoben wurden und ... weiterhin in Kraft sind! Ein Reprivatisierungsgesetz gibt es nicht, und Polen ist der einzige Staat des ehemaligen Ostblocks, in dem Fragen im Zusammenhang mit der Rückgabe enteigneten Eigentums nicht systematisch geregelt wurden. Die katholische Kirche und andere Religionsgemeinschaften sowie Organisationen, die die Eigentümer jüdischen Vermögens vertreten, erhielten Entschädigungen für die verstaatlichten Güter, polnische Landbesitzer und Unternehmer hingegen nicht. Diese Angelegenheiten warten nach wie vor auf ihre Klärung. ■

▶ The *Topography of Silence* is a documentary record of the state of preservation of rural manor houses in Greater Poland region up to the beginning of the 21st century. Like the artist's previous series, entitled *Silence* (2008), which depicted the state of preservation of manor buildings in the Września district, it is a call to protect Poland's national heritage and a kind of tribute to a section of Polish society destroyed after 1945 by the communist authorities. The process of depriving landowners of their land, forests, estates and houses took place on the basis of the decree on agricultural reform and the slightly later decree on the nationalisation of forests; these legal acts have not yet been repealed and remain in force until today! There is no reprivatisation act, and Poland is the only country of the former Eastern Bloc where matters relating to the restitution of confiscated property have not been systematically regulated. The Catholic Church and other religious organisations, as well as organisations representing the owners of Jewish property, have received compensation for nationalised assets, whereas Polish land- and factory owners have not. These matters are still awaiting resolution. ■



Chocicza Mała 2005

Eksperyment
Ein Experiment
An Experiment

Artysta | Künstler | Artist: Frank Herrmann (1955);
Miejsce | Ort | Site: Biblioteka Miejska, ul. Jedności Robotniczej, Słubice

▶ Tylko dlatego, że zakres słyszalności naszego narządu słuchu jest stosunkowo ograniczony, odczuwamy ciszę, która czasami staje się miejscem, za którym tęsknimy.
Zwierzęta słyszą znacznie więcej niż my. Gdybyśmy słyszeli to, co one, stale czulibyśmy się przytłoczeni. Badania naukowe wykazały, że w naszym świecie nie ma miejsca całkowitej ciszy. Kiedy nocą rozkoszujemy się ciszą rozgwieżdżonego nieba z dala od metropolii, wiemy jednocześnie, że kosmos jest pełen dźwięków.
Ale co można usłyszeć w ziemi?
Fale dźwiękowe są obecne również tutaj. Pulsowanie niewyczuwalne dla naszego słuchu, wykrywalne jedynie za pomocą naszych przyrządów pomiarowych.
Wszystkie moje zmysły otoczone są ziemią. Żaden promień światła nie dociera do mojej siatkówki, żaden dźwięk do mojego ucha. Nie słyszę własnego wstrzymanego oddechu, ale czuję smak i zapach ziemi. Przez kilka sekund mogę ulec złudzeniu, że w ziemi panuje cisza... ■

▶ Nur weil der Hörbereich unseres Organs relativ eingeschränkt ist, gibt es für uns das Gefühl der Stille, die manchmal zum Sehnsuchtsort wird.
Schon Tiere hören weitaus mehr als wir. Wenn wir hören würden, was sie hören, wären wir immer völlig überfordert. Dass es in unserer Welt keinen wirklichen Ort der Stille gibt, haben uns unsere wissenschaftlichen Untersuchungen gezeigt. Wenn wir nachts die Stille des Firmaments fernab der Metropolen genießen, wissen wir nun, dass der Kosmos voll von Geräuschen ist.
Doch wie hört es sich in der Erde an?
Schallwellen auch hier. Ein für unser Gehör nicht wahrnehmbares Pulsieren, nur erkennbar durch unsere Messinstrumente.
Alle meine Sinne umhüllt von Erde. Kein Lichtstrahl dringt auf meine Netzhaut, kein Geräusch an mein Ohr. Meinen angehaltenen Atem kann ich nicht hören, die Erde schmecken und riechen schon. Für wenige Sekunden konnte ich mich der Täuschung, es herrsche Stille in der Erde, hingeben... ■

▶ It is only because the range of our hearing is relatively limited that we experience silence, which sometimes becomes a place of longing.
Animals can hear far much more than we do. If we could hear what they do, we would be completely overwhelmed. Scientific research has shown us that in our world there is no place of real silence. We enjoy the silence of the starlit sky far from the cities, yet at the same time we know that the cosmos is full of sounds.
But what can one hear beneath the surface of the earth?
Sound waves are present there too. A pulsation imperceptible to our ears, detectable only by our measuring instruments.
All my senses are enveloped by earth. No ray of light reaches my retina, no sound reaches my ear. I cannot hear my suspended breath, but I can taste and smell the earth. For a few seconds, I am able to surrender to the illusion that there is silence underground... ■







Friedrichswalde, kwiecień 2026
Uziemienie, 5 fotografii 80 × 60 cm każda, 2022
Friedrichswalde, April 2026
Beerdung, 5 Fotografien je 80 × 60 cm, 2022
Friedrichswalde, April 2026
Underground, 5 photographs 80 × 60 cm each, 2022

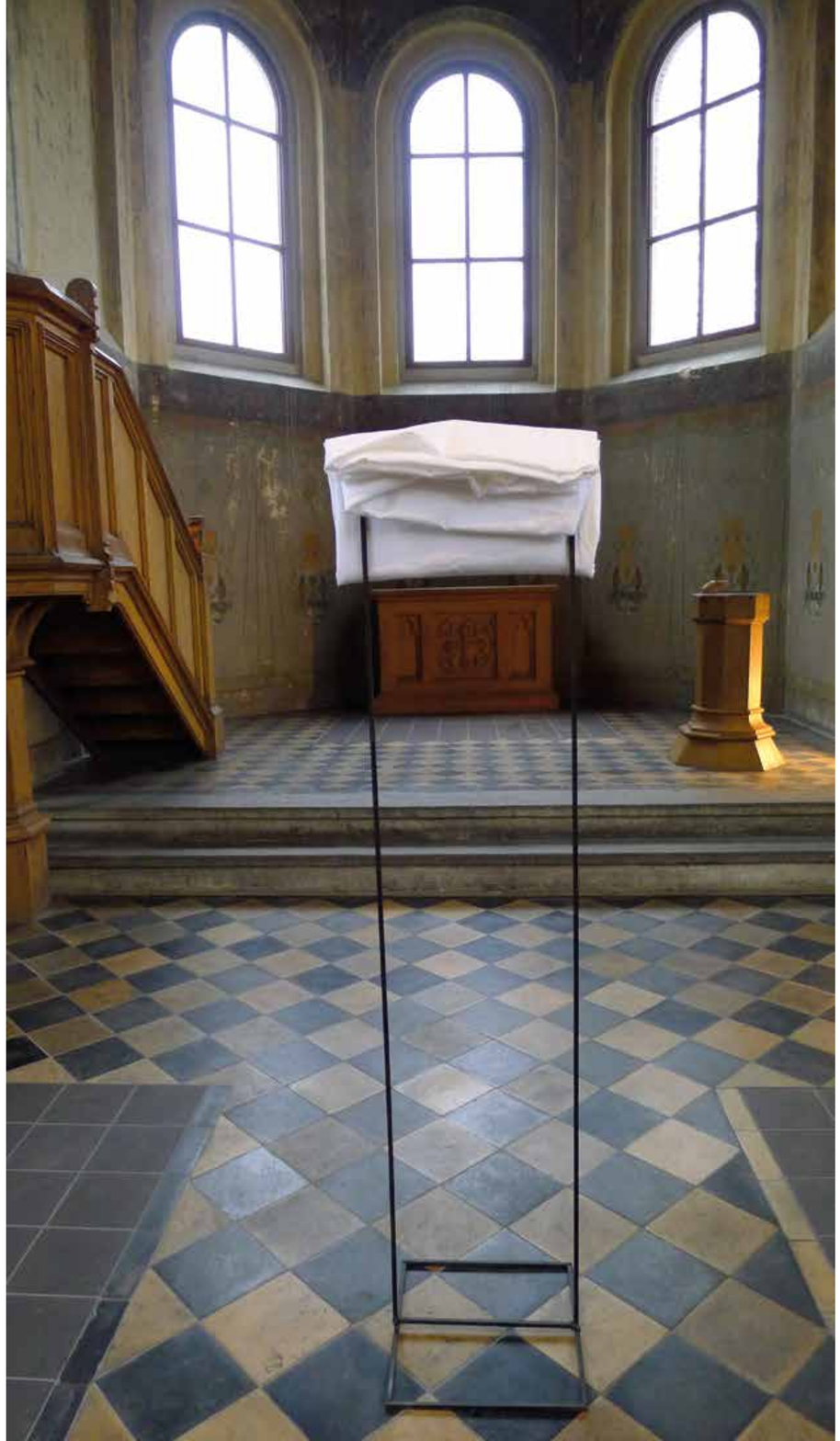
Osad
Sediment
Sediment

Artystka | Künstlerin | Artist: Magda Grzybowska (1976);
Miejsce | Ort | Site: Friedenskirche, Schulstraße 4A, Frankfurt (O)

▶ Moja praca jest instalacją in situ złożoną z kilku obiektów. Stanowi dyskretną interwencję w przestrzeń, budując z nią subtelny dialog. Osad rozumiany jest jako pozostałość po czymś, kurz, coś, co gromadzi się tam, gdzie nie dochodzi do gwałtownych działań lub gdzie wydarzało się coś dawno temu – a dziś panuje cisza.
Wśród obiektów znaleźć można nadpalone kartki – rodzaj milczącego śpiewnika, dawno wygaszony kandelabr, kamienne wersety niby-księgi oraz przezroczyste moduły przypominające duchy. Jest tu również efemeryczna garść popiołu i miseczka na jałmużnę.
Wszystkie te obiekty są mikronarracjami, niedopowiedzianymi komentarzami do przestrzeni, które mają obudzić w odbiorcy jego własne wspomnienia, historie i pozostawione przez nie ślady. ■

▶ Meine Arbeit ist eine In-situ-Installation, die aus mehreren Objekten besteht. Sie stellt eine diskrete Intervention in den Raum dar und tritt mit ihm in einen subtilen Dialog. Sediment wird hier als Überrest von etwas verstanden, als Staub, als etwas, das sich dort ansammelt, wo keine heftigen Vorgänge stattfinden oder wo vor langer Zeit etwas geschehen ist – und heute Stille herrscht.
Unter den Objekten finden sich angebrannte Zettel – eine Art stilles Liederbuch, ein längst erloschener Kerzenleuchter, steinerne Verse, die einem Buch ähneln, sowie durchsichtige Module, die an Geister erinnern. Außerdem gibt es hier eine flüchtige Handvoll Asche und eine Almosenschale.
All diese Objekte sind Mikrogeschichten, unausgesprochene Kommentare zum Raum, die im Betrachter eigene Erinnerungen, Geschichten und die von ihm selbst hinterlassenen Spuren wecken sollen. ■

▶ My work is an in situ installation comprising several objects. It is a discreet intervention in the space, establishing a subtle dialogue with it. Sediment is understood as a remnant of something, dust, something that accumulates where there is no vigorous activity or where something happened a long time ago—and where there is now silence.
Among the objects are scorched sheets of paper—a sort of silent songbook, a long-extinguished candelabrum, stone verses resembling a mock-book, and transparent ghost-like modules. There is also an ephemeral handful of ash and a alms bowl.
All these objects are micro-narratives, understated commentaries on the space, designed to awaken in the viewer his/her own memories, stories and the traces they have left behind. ■



Ad maiorem Dei gloriam. Silentium

Artystka | Künstlerin | Artist: Agata Grzych (1985);
Miejsce | Ort | Site: Friedenskirche, Schulstraße 4A, Frankfurt (O)

▸ Święty Agaton umiłował ciszę.
Nie ciszę pustyni ni ciszę nocy, lecz tę ciszę, która pozostaje w człowieku, kiedy milkną słowa.
Aby się jej nauczyć, nosił w ustach kamień przez trzy lata.
I bracia go pytali:
– Czego szukasz?
On zaś odpowiadał:
– Ciszy.
– Czy nie łatwiej znaleźć ją na pustkowiu?
– Łatwiej znaleźć pustkowie niż ciszę.
Po wielu latach kamień zachował ślady jego zębów. Jedni uznali to za cud. Inni za rzecz zupełnie zwyczajną.
Lecz Agaton mówił, że cisza nie potrzebuje cudów.
Po jego śmierci zachowano kamień. ■

▸ Der heilige Agaton liebte die Stille.
Nicht die Stille der Wüste oder die Stille der Nacht, sondern jene Stille, die im Menschen verbleibt, wenn die Worte verstummen.
Um sie zu erlernen, trug er drei Jahre lang einen Stein im Mund.
Und die Brüder fragten ihn:
– Was suchst du?
Er aber antwortete:
– Die Stille.
– Ist es nicht einfacher, sie in der Einöde zu finden?
– Es ist einfacher, die Einöde zu finden als die Stille.
Nach vielen Jahren wies der Stein Spuren seiner Zähne auf. Die einen hielten dies für ein Wunder. Andere für etwas ganz Alltägliches.
Doch Agaton sagte, dass die Stille keine Wunder brauche.
Nach seinem Tod wurde der Stein aufbewahrt. ■

▸ Saint Agathon loved silence.
Not the silence of the desert, nor the silence of the night, but that silence which remains within a person when words cease.
To learn it, he carried a stone in his mouth for three years.
Other monks asked him:
"What are you seeking?"
And he replied:
"Silence."
"Is it not easier to find it in the wilderness?"
"It is easier to find wilderness there than silence."
After many years, the stone bore the marks of his teeth. Some regarded this as a miracle. Others saw it as something quite ordinary.
But Agaton said that silence needs no miracles.
After his death, the stone was preserved. ■



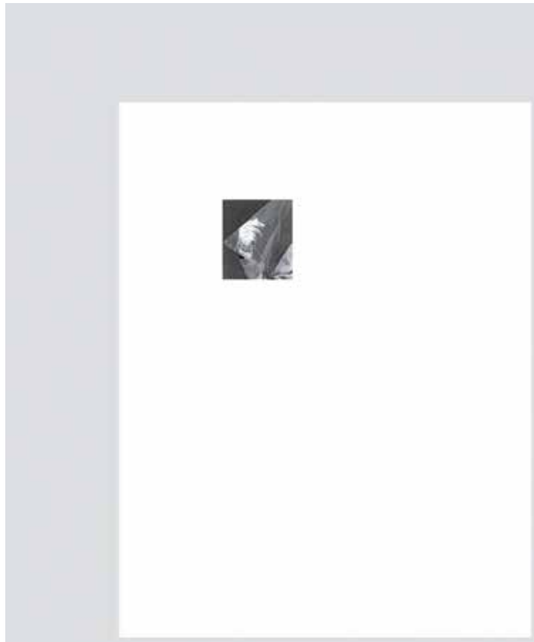
Punctum pamięci
Punctum der Erinnerung
The Punctum of Memory

Artystka | Künstlerin | Artist: Małgorzata Mrozek (1982);
Miejsce | Ort | Site: Friedenskirche, Schulstraße 4A, Frankfurt (O)

▶ Projekt *Punctum pamięci* stanowi osobistą interpretację pojęcia „punctum" opisanego przez Rolanda Barthesa – elementu obrazu, który zatrzymuje spojrzenie, porusza emocjonalnie i pozostaje w pamięci. W tym ujęciu punctum nie jest już wyłącznie detalem fotografii, lecz samym obrazem utrwalonym we wspomnieniu. Punktem wyjścia dla realizacji stało się archiwum rodzinne: zbiór fotografii dokumentujących bliskie relacje, ważne momenty i ślady minionego czasu. Obrazy te powracają jako fragmenty pamięci – niepełne, subiektywne, naznaczone emocją, stratą i czułością. Projekt składa się z dwóch wzajemnie dopełniających się części. Pierwszą tworzą zeskanowane fotografie rodzinne, częściowo zasłonięte białą płaszczyzną, z której wyłaniają się jedynie wybrane fragmenty: osobiste punctum, to, co pozostało w pamięci. Druga część obejmuje fotografie natury, przede wszystkim kwiatów, rozumianych jako milczący świadkowie minionych chwil. Projekt podejmuje refleksję nad mechanizmami pamięci, jej fragmentarycznością, subiektywnością oraz napięciem pomiędzy ukryciem a ujawnieniem. To wizualna opowieść o śladach czasu, emocji i relacji, które mimo nieobecności nadal trwają w obrazie. ■

▶ Das Projekt *Punctum der Erinnerung* ist eine persönliche Interpretation des von Roland Barthes beschriebenen Begriffs „Punctum" – jenes Elements eines Bildes, das den Blick fesselt, emotional berührt und im Gedächtnis haften bleibt. In diesem Sinne ist das Punctum nicht mehr nur ein Detail der Fotografie, sondern das Bild selbst, das in der Erinnerung festgehalten ist. Ausgangspunkt für die Umsetzung war das Familienarchiv: eine Sammlung von Fotografien, die enge Beziehungen, wichtige Momente und Spuren vergangener Zeiten dokumentieren. Diese Bilder kehren als Erinnerungsfragmente zurück – unvollständig, subjektiv, geprägt von Emotionen, Verlust und Zärtlichkeit. Das Projekt besteht aus zwei sich gegenseitig ergänzenden Teilen. Den ersten Teil bilden gescannte Familienfotos, die teilweise von einer weißen Fläche verdeckt sind, aus der nur ausgewählte Fragmente hervortreten: das persönliche Punctum, das, was in der Erinnerung geblieben ist. Der zweite Teil umfasst Naturfotografien, vor allem von Blumen, die als stille Zeugen vergangener Momente verstanden werden. Das Projekt reflektiert über die Mechanismen des Gedächtnisses, seine fragmentierende Natur, Subjektivität sowie die Spannung zwischen Verbergen und Offenbaren. Es ist eine visuelle Erzählung über Spuren der Zeit, Emotionen und Beziehungen, die trotz ihrer Abwesenheit im Bild weiterbestehen. ■

▶ The *Punctum of Memory* project is a personal interpretation of the concept of "punctum" described by Roland Barthes—an element of an image that captures the gaze, stirs the emotions and remains in the memory. In this context, the punctum is no longer merely a detail within a photograph, but the image itself, preserved in memory. The starting point for the project was a family archive: a collection of photographs documenting close relationships, significant moments and traces of times gone by. These images resurface as fragments of memory—incomplete, subjective, marked by emotion, loss and tenderness. The project consists of two mutually complementary parts. The first comprises scanned family photographs, partially obscured by a white surface, from which only selected fragments emerge: personal punctum, that which remains in memory. The second part comprises photographs of nature, primarily flowers, understood as silent witnesses to moments past. The project reflects on the mechanisms of memory, its fragmentary nature, its subjectivity, and the tension between concealment and revelation. It is a visual narrative about the traces of time, emotions and relationships, which, despite their absence, continue to endure within the image. ■





Habitat ciszy – trening czułości
Habitat der Stille – Achtsamkeitsübung
Habitat of Silence – A Training in Sensitivity

Artystka | Künstlerin | Artist: Agata Tusień (1976);
Miejsce | Ort | Site: Kleist Forum, Platz der Einheit 1, Frankfurt (O)

▶ Działanie performatywne w formie żywej rzeźby obrazujące wyizolowanie i alienację we współczesnym świecie. Cisza nie przynosi tu ukojenia; to egzystencjalny potrzask i niemy krzyk jednostki odartej z podmiotowości. Praca stanowi refleksję nad narzuconymi normami, które krępują godność, zmuszając do życia w klatce użyteczności. W taki potrzask wpaść może każdy z nas, tracąc własne sacrum w świecie opanowanym chęcią zysku i eskalacją konfliktów. Centralnym punktem instalacji jest artystka dobrowolnie zamknięta w klatce. Cisza zyskuje tu wymiar somatyczny – to milczenie ciała sprowadzonego do roli eksponatu. Konfrontacja z symbolem uwięzienia ma wywołać etyczny dysonans i stać się zaproszeniem do tytułowego treningu czułości: przebudzenia empatii tam, gdzie system wymusza obojętność. Praca wpisuje się w dwa istotne konteksty filozoficzne:

- Michel Foucault: obserwując uwięzioną, widz mimowolnie przyjmuje rolę kontrolera i staje się częścią aparatu nadzoru.
- Byung-Chul Han: człowiek w klatce to symbol „społeczeństwa zmęczenia". Bezruch i cisza są manifestacją ostatecznego wyczerpania jednostki, która nie jest już w stanie sprostać społecznej presji na nieustanną autokreację i produktywność. ■

▶ Eine performative Aktion in Form einer lebenden Skulptur, die Isolation und Entfremdung in der heutigen Welt veranschaulicht. Stille bringt hier keinen Trost; sie ist eine existenzielle Falle und der stumme Schrei eines Individuums, das seiner Subjektivität beraubt wurde. Die Arbeit ist eine Reflexion über aufgezwungene Normen, die die Würde einschränken und dazu zwingen, in einem Käfig der Nützlichkeit zu leben. Jeder von uns kann in eine solche Falle tappen und dabei sein eigenes Sakrales in einer Welt verlieren, die vom Gewinnstreben und der Eskalation von Konflikten beherrscht wird. Im Mittelpunkt der Installation steht die Künstlerin, die sich freiwillig in einen Käfig eingeschlossen hat. Die Stille erhält hier eine somatische Dimension – es ist das Schweigen des Körpers, der auf die Rolle eines Ausstellungsstücks reduziert wurde. Die Konfrontation mit dem Symbol der Gefangenschaft soll eine ethische Dissonanz hervorrufen und zu einer Einladung zum titelgebenden Zärtlichkeitstraining werden: zum Erwachen von Empathie dort, wo das System Gleichgültigkeit erzwingt. Das Werk fügt sich in zwei wesentliche philosophische Kontexte ein:

- Michel Foucault: beim Betrachten der Gefangenen übernimmt der Betrachter unwillkürlich die Rolle des Wächters und wird Teil des Überwachungsapparats.
- Byung-Chul Han: Der Mensch im Käfig ist ein Symbol für die „Gesellschaft der Müdigkeit". Bewegungslosigkeit und Stille sind Ausdruck der endgültigen Erschöpfung des Individuums, das dem gesellschaftlichen Druck ständiger Selbsterschaffung und Produktivität nicht mehr gewachsen ist. ■

▶ A performative piece in the form of a living sculpture, depicting isolation and alienation in the modern world. Here, silence brings no solace; it is an existential trap and the silent cry of an individual stripped of his/her agency. The work reflects on imposed norms that curtail dignity, forcing people to live within the confines of utility. Any one of us may fall into such a trap, losing our own sacrum in a world dominated by the pursuit of profit and escalating conflicts. The focal point of the installation is the artist voluntarily confined within a cage. Silence takes on a somatic dimension here—it is the silence of a body reduced to the role of an exhibit. The confrontation with this symbol of imprisonment is intended to provoke ethical dissonance and serve as an invitation to the training in sensitivity referred to in the title: the reawakening of empathy where the system enforces indifference. The work fits into two significant philosophical contexts:

- Michel Foucault: by observing the imprisoned figure, the viewer unwittingly assumes the role of a controller and becomes part of the apparatus of surveillance.
- Byung-Chul Han: the caged man is a symbol of the "society of fatigue". Stillness and silence are manifestations of the ultimate exhaustion of an individual who is no longer able to cope with social pressure constantly demanding self-creation and productivity. ■



Unclassified Silence

Artystka | Künstlerin | Artist: Franziska Carina Wulschke-Paczkowski (1980);
Miejsce | Ort | Site: Kleist Forum, Platz der Einheit 1, Frankfurt (O)

▶ *Unclassified Silence* analizuje ciche zabijanie z powietrza. Podmioty militarne, takie jak Stany Zjednoczone, Izrael i Ukraina, regularnie publikują nagrania z nalotów i ataków dronów: pozbawione dźwięku obrazy z lotu ptaka dokumentujące eksplozje i szturm na wyznaczone cele. Sugerują precyzję, kontrolę i dystans oraz karmią wyobrażenie o „czystej" wojnie. Praca stawia pytanie, w jaki sposób takie obrazy zmieniają nasze postrzeganie przemocy i w jakich warunkach zabijanie wydaje się uzasadnione.
Jednocześnie zwraca uwagę na siłę obrazów z monitoringu i zdjęć satelitarnych. Kto jest obserwatorem? Kto staje się celem? I w jaki sposób technologie kształtują nasze rozumienie rzeczywistości, bezpieczeństwa i kontroli?
Jabłko i granat, jako symbole poznania, płodności i odnowy, odnoszą się do kulturowych i religijnych wymiarów współczesnych konfliktów. Symbolizują równość w różnorodności oraz nieustanną siłę życia. ■

▶ *Unclassified Silence* untersucht das stille Töten aus der Luft. Militärische Akteure wie die USA, Israel und die Ukraine veröffentlichen regelmäßig Airstrike- und Drohnenaufnahmen: tonlose Bilder aus der Vogelperspektive, die Explosionen und gezielte Angriffe dokumentieren. Sie suggerieren Präzision, Kontrolle und Distanz und nähren die Vorstellung eines „sauberen" Krieges. Die Arbeit fragt, wie solche Bilder unsere Wahrnehmung von Gewalt verändern und unter welchen Bedingungen Töten legitim erscheint.
Zugleich richtet sie den Blick auf die Macht von Überwachungs- und Satellitenbildern. Wer beobachtet? Wer wird zum Ziel? Und wie prägen Technologien unser Verständnis von Wirklichkeit, Sicherheit und Kontrolle?
Ein Apfel und ein Granatapfel verweisen als Symbole für Erkenntnis, Fruchtbarkeit und Erneuerung auf die kulturellen und religiösen Dimensionen gegenwärtiger Konflikte. Sie stehen für Gleichheit in der Verschiedenheit und die fortwährende Kraft des Lebens. ■

▶ *Unclassified Silence* examines silent killing from the air. Military actors such as the USA, Israel and Ukraine regularly publish footage of air- and drone strikes: silent images from a bird's-eye view that document explosions and targeted attacks. They suggest precision, control and distance, and fuel the notion of a "clean" war. The work asks how such images alter our perception of violence and under what conditions killing appears legitimate.
At the same time, it turns our attention to the power of surveillance and satellite imagery. Who is observing? Who becomes the target? And how do technologies shape our understanding of reality, security and control?
An apple and a pomegranate, as symbols of knowledge, fertility and renewal, point to the cultural and religious dimensions of contemporary conflicts. They represent equality in diversity and the enduring power of life. ■





Kadry wideo
Videostills
Video stills

W zawieszeniu
In der Schwebe
Free-Floating

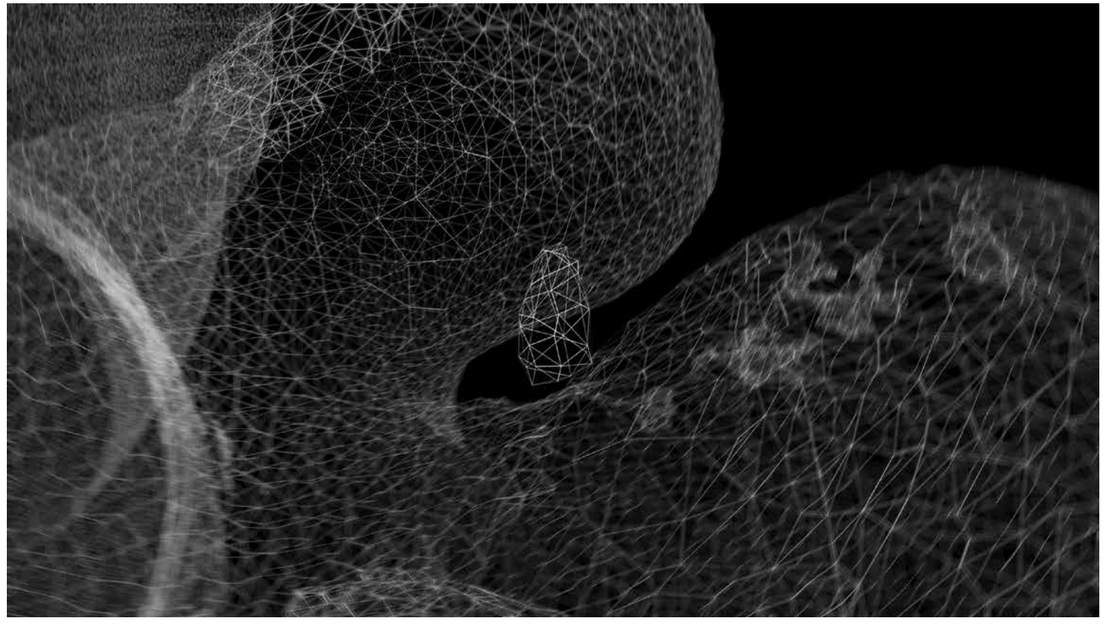
Artystka | Künstlerin | Artist: Lioba von den Driesch (1957);
Miejsce | Ort | Site: Kleist Forum, Platz der Einheit 1, Frankfurt (O)

▶ Animacja porusza temat tęsknoty za ponadczasową przestrzenią off-space, w której możliwe jest krążenie w sobie i wokół siebie, w poszukiwaniu wiedzy i nowych współrzędnych.
Akcja rozgrywa się w pewnym sensie w raju, w świecie w stanie pierwotnym, i oscyluje między eksploracją obcej galaktyki a badaniem ultrasonograficznym nienarodzonego dziecka. W historycznych przedstawieniach raju małe dziecko uosabia człowieczeństwo. Dziecko jest niemowlęciem, puttem, lalką, astronautą, wirtualnym modelem 3D, który jako przezroczysta siatka druciana unosi się w czarnym, bezgłośnym kosmosie.
Konkretnie jest to fotogrametria odlewu z brązu lalki przedstawiającej niemowlę. Sama lalka, jako niedoskonały obraz nieudanego odwzorowania przesadnego obrazu ma za sobą, zgodnie z zasadą głuchego telefonu, złożoną historię transformacji.
Aparat fotograficzny prześwietla na wskroś figurę, rejestrując jednocześnie pustkę i zewnętrzną powłokę ze wszystkich stron – przez co tworzy się dezorientujący i zagadkowy obraz. Analiza siatki wielokątów ujawnia błędy obliczeniowe: unoszące się ciała i satelity, których aparat fotograficzny nie był w stanie dostrzec, noszą w sobie zalążek nowego stworzenia. ■

▶ Die Animation thematisiert die Sehnsucht nach einem zeitlosem Off-Raum, in dem das Kreisen in und um sich selbst möglich ist, auf der Suche nach Erkenntnis und neuen Koordinaten.
Sie spielt in gewisser Weise in einem Paradies einer Welt im Kardinalzustand, und schwankt zwischen der Erkundung einer fremden Galaxie und einer Ultraschallabtastung eines ungeborenen Kindes. In historischen Paradiesdarstellungen verkörpert ein kleines Kind das Mensch-Sein. Das Kind ist Baby, Putto, Puppe, ein Raumfahrer, ein virtuelles 3D Modell, das als durchlässiges Drahtgitter in einem schwarzen lautlosen Kosmos schwebt.
Konkret ist es die Fotogrammetrie von einem Bronzeabguss einer Babypuppe. Sie selbst hat als unvollkommenes Abbild eines mißratenen Abbildes eines überspitzen Abbildes nach dem „Stille-Post-Prinzip" eine komplexe Geschichte der Transformation hinter sich.
Die Kamera sieht durch die Figur hindurch, die Leere und gleichzeitig die Hülle von allen Seiten, ein verwirrendes Vexierbild. Die Erkundung des Polygonnetzes zeigt Fehlberechnungen: schwebende Körper im Inneren und Trabanten, die der Fotoapparat nie gesehen haben kann, die den Keim der Neuschöpfung in sich tragen. ■

▶ The animation explores the longing for a timeless off-space in which one can circle in and around oneself, in search of insight and new coordinates.
In a sense, it is set in a paradise, in a world in its fundamental state, and oscillates between the exploration of a distant galaxy and an ultrasound scan of an unborn child. In historical depictions of paradise, a small child embodies the human condition. The child is a baby, a putto, a doll, an astronaut, a virtual 3D model floating as a translucent wire mesh in a black, silent cosmos.
Specifically, it is the photogrammetry of a bronze cast of a baby doll. As an imperfect image of a flawed image of an exaggerated image, following the "telephone game" principle, it has itself undergone a complex history of transformation.
The camera sees right through the figure, capturing simultaneously both the emptiness and the shell from all sides – a bewildering optical illusion. An examination of the polygon mesh reveals miscalculations: floating bodies and satellites that the camera could never have seen, which carry within them the seed of a new creation. ■





Czego nie mówię
Was ich nicht sage
What I Don't Say

Kurator | Kuratorin | Curator: Maria Piątek; Artystki | Kunstlerinnen | Artists: Anna Andrzejewska (1977), Iwona Demko (1974), Paula Jaszczyk (1977), Magdalena Leśniak (1988), Maria Piątek (1964), Karolina Zwoniarska (1980);
Miejsce | Ort | Site: Kleist Forum, Platz der Einheit 1, Frankfurt (O)

▶ Wystawa jest próbą pokazania w sztuce takich obszarów w życiu kobiet/artystek, które z różnych powodów są przemilczane. Każda z artystek w swoich pracach odsłania inne obszary niemówienia. Anna Andrzejewska, doświadczona w dzieciństwie rozwodem rodziców, po latach osamotnienia szuka odpowiedzi na pytanie o własną tożsamość pozbawioną relacji rodzinnych. Tematem projektu Iwony Demko jest społeczny przymus prezentowania się w mediach w sposób dostosowany do narzucanych standardów zakładających młody i atrakcyjny wygląd. Audiowizualny projekt Pauli Jaszczyk odnosi się do kryzysu psychicznego i próby wychodzenia z niego, co okupione jest tytaniczną pracą, a jednocześnie otoczone milczeniem. Magdalena Leśniak w cyklu prac w technice haftu ręcznego na płótnie pokazuje precyzyjnie wykonane wizerunki kobiet od wewnętrznej, lewej strony. *Adam i Ewa* Marii Piątek to cykl kolaży opowiadających historię kobiety uwikłanej z obowiązki i ciągłe życie życiem kogoś innego. Z kolei propozycja Karoliny Zwoniarskiej to retrospektywna dokumentacja niepełnosprawności i „niecałości", a jednocześnie budowanie siebie w oparciu o nią. ■

Maria Piątek

▶ Die Ausstellung ist ein Versuch, in der Kunst jene Bereiche im Leben von Frauen/Künstlerinnen zu zeigen, die aus verschiedenen Gründen verschwiegen werden. Jede der Künstlerinnen deckt in ihren Werken andere Bereiche des Verschweigens auf. Anna Andrzejewska, die in ihrer Kindheit die Scheidung ihrer Eltern erlebt hat, sucht nach Jahren der Einsamkeit nach einer Antwort auf die Frage nach ihrer eigenen Identität ohne familiäre Beziehungen. Das Thema des Projekts von Iwona Demko ist der gesellschaftliche Zwang, sich in den Medien so zu präsentieren, dass man den auferlegten Standards entspricht, die ein junges und attraktives Aussehen voraussetzen. Das audiovisuelle Projekt von Paula Jaszczyk bezieht sich auf eine psychische Krise und den Versuch, diese zu überwinden – was mit titanischer Arbeit verbunden ist und zugleich von Schweigen umgeben ist. Magdalena Leśniak zeigt in einer Reihe von Arbeiten, die in Häkeltechnik auf Leinwand entstanden sind, präzise ausgeführte Darstellungen von Frauen von der inneren, linken Seite. *Adam und Eva* von Maria Piątek ist eine Collagenreihe, die die Geschichte einer Frau erzählt, die in Pflichten verstrickt ist und ständig das Leben einer anderen Person lebt. Karolina Zwoniarskas Beitrag hingegen ist eine retrospektive Dokumentation von Behinderung und „Unvollkommenheit" und zugleich der Aufbau einer Identität auf dieser Grundlage. ■

Maria Piątek

▶ This exhibition is an attempt to present areas of women's/artists' lives about which, for various reasons, art keeps silent. In their works, each of the artists reveals different aspects of this silence. Anna Andrzejewska, who experienced her parents' divorce as a child, seeks—after years of loneliness—answers to the question of her own identity and deprivation of family ties. The theme of Iwona Demko's project is the social pressure to present oneself in the media in a manner that conforms to imposed standards of youth and attractiveness. Paula Jaszczyk's audiovisual project addresses a mental crisis and the attempt to recover from it—a process that requires a Herculean effort, yet is shrouded in silence. In a series of works created using the technique of hand embroidery on linen, Magdalena Leśniak presents the reverse, wrong side of meticulously crafted images of women. Maria Piątek's *Adam and Eve* is a series of collages telling the story of a woman entangled in obligations and constantly living someone else's life. Karolina Zwoniarska's contribution, meanwhile, is a retrospective documentation of disability and "incompleteness", whilst simultaneously exploring the process of self-construction based on these experiences. ■

Maria Piątek



Anna Andrzejewska, *Niece*, z cyklu *The Family*, wydruk na tkaninie, 135 × 100 cm, 2018
Anna Andrzejewska, *Niece*, aus der Serie *The Family*, Druck auf Stoff, 135 × 100 cm, 2018
Anna Andrzejewska, *Niece*, from the series *The Family*, print on textile, 135 × 100 cm, 2018



Anna Andrzejewska, *Cousin*, z cyklu *The Family*, wydruk na tkaninie, 135 × 100 cm, 2018
Anna Andrzejewska, *Cousin*, aus der Serie *The Family*, Druck auf Stoff, 135 × 100 cm, 2018
Anna Andrzejewska, *Cousin*, from the series *The Family*, print on textile, 135 × 100 cm, 2018



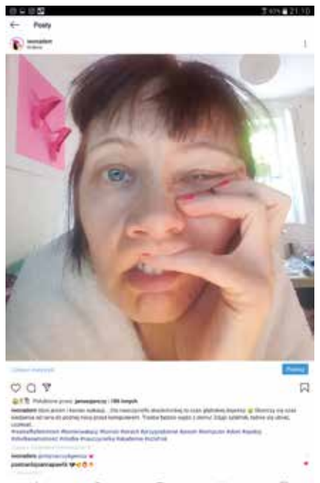
Karolina Zwoniarska, *Nr 16*, z cyklu *Organy*, ceramika, 20 × 21 × 18 cm, 2025
Karolina Zwoniarska, *Nr. 16*, aus der Serie *Orgeln*, Keramik, 20 × 21 × 18 cm, 2025
Karolina Zwoniarska, *No 16*, from the series *Organs*, ceramic, 20 × 25 × 20 cm, 2025



Karolina Zwoniarska, *Nr 6*, z cyklu *Organy*, ceramika, 20 × 25 × 20 cm, 2025
Karolina Zwoniarska, *Nr. 6*, aus der Serie *Orgeln*, Keramik, 20 × 25 × 20 cm, 2025
Karolina Zwoniarska, *No 6*, from the series *Organs*, ceramic, 20 × 25 × 20 cm, 2025

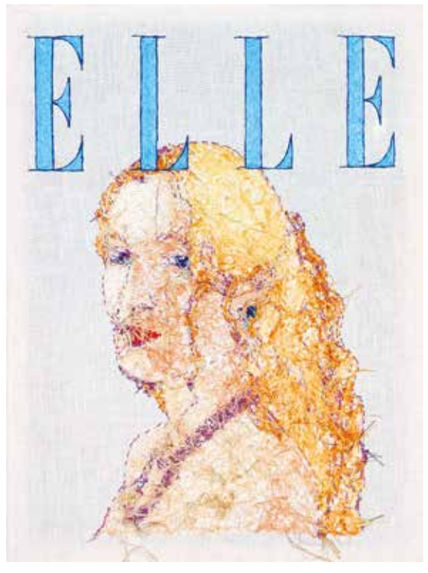
Iwona Demko, Projekt społeczny na Instagramie #realselfiefeminism
Iwona Demko, Ein soziales Projekt auf Instagram #realselfiefeminism
Iwona Demko, social media campaign on Instagram: #realselfiefeminism

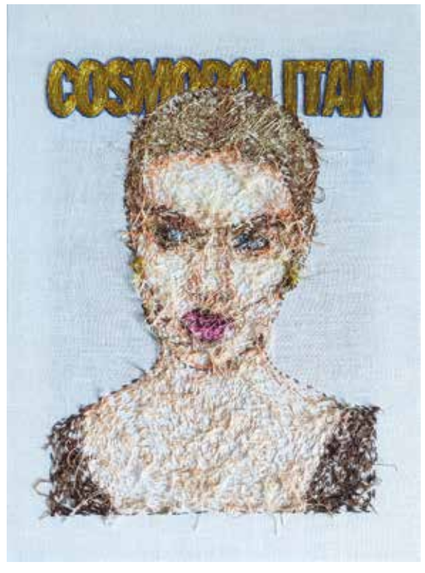






Magdalena Leśniak, *Czwarta,* z cyklu *Kobiety z gazety*, haft ręczny na płótnie lnianym, 40 × 30 cm, 2025
Magdalena Leśniak, *Die Vierte,* aus der Serie *Frauen aus der Zeitung*, Häkelarbeit auf Leinen, 40 × 30 cm, 2025
Magdalena Leśniak, *The Fourth One*, from the series *Women from the Magazine*, hand-embroidered linen fabric, 40 × 30 cm, 2025





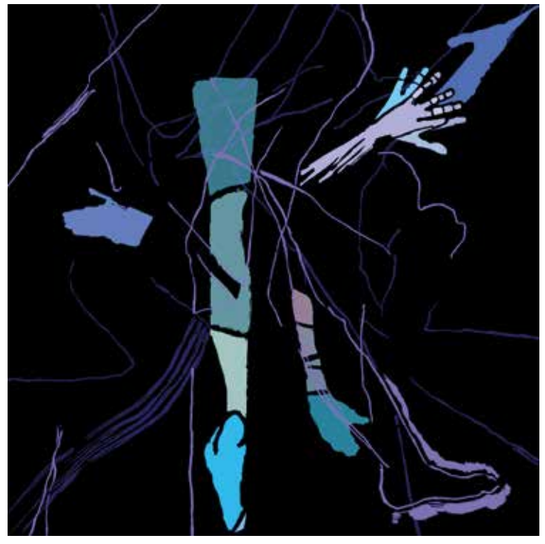
Magdalena Leśniak, *Piąta,* z cyklu *Kobiety z gazety*, haft ręczny na płótnie lnianym, 40 × 30 cm, 2025
Magdalena Leśniak, *Die Fünfte,* aus der Serie *Frauen aus der Zeitung*, Häkelarbeit auf Leinen, 40 × 30 cm, 2025
Magdalena Leśniak, *The Fifth One*, from the series *Women from the Magazine*, hand-embroidered linen fabric, 40 × 30 cm, 2025

Maria Piątek, *Gracje*, z cyklu *Adam i Ewa*,
kolaż na papierze, 30 × 30 cm, 2025
Maria Piątek, *Grazien*, aus der Serie *Adam und Eva*,
Collage auf Papier, 30 × 30 cm, 2025
Maria Piątek, *Graces*, from the series *Adam and Eve*,
collage on paper, 30 × 30 cm, 2025





Maria Piątek, *Para*, z cyklu *Adam i Ewa*,
kolaż na papierze, 30 × 30 cm, 2025
Maria Piątek, *Ein Paar*, aus der Serie *Adam und Eva*,
Collage auf Papier, 30 × 30 cm, 2025
Maria Piątek, *A Couple*, from the series *Adam and Eve*,
collage on paper, 30 × 30 cm, 2025





Paula Jaszczyk, *Już będzie inaczej. Już będzie trudniej*, projekt audiowizualny, 2025.
Muzyka: Anna Ignatowicz-Glińskiej, wykonanie: Magdalena Kordylasińska-Pękala
Paula Jaszczyk, *Es wird anders werden. Es wird schwieriger werden*, audiovisuelles Projekt, 2025.
Musik: Anna Ignatowicz-Glińska, Interpretation: Magdalena Kordylasińska-Pękala
Paula Jaszczyk, *Things are about to change. It's going to be harder now*, an audiovisual project, 2025.
Music by Anna Ignatowicz-Glińska, performed by Magdalena Kordylasińska-Pękala

W ciszy myśli słychać wyraźniej
In der Stille der Gedanken hört man deutlicher
In Silence, Thoughts Are Heard More Clearly

Kurator | Curator: Paweł Łyjak; Artyści | Kunstler:innen | Artists: Katarzyna Cichoń (1981), Krzysztof Ćwiertniewski (1984), Magda Fokt (1976), Bartek Jarmoliński (1975), Ryszard Ługowski (1955), Paweł Łyjak (1983), Michał Matysiak (1988), Dariusz Mlącki (1963), Krystyna Pieńkos (1978), Zbigniew Sikora (1985), Paulina Sylwestrowicz (1981), Iga Święcicka (1967), Pola Wójcik (1982), Robert Żbikowski (1967); Miejsce | Ort | Site: Kleist Forum, Platz der Einheit 1, Frankfurt (O)

▶ Cisza nie jest pustką, lecz przestrzenią spotkania z samym sobą. W świecie permanentnego przebodźcowania, gdzie szum informacyjny stał się normą, cisza urasta do rangi luksusu oraz radykalnego narzędzia oporu. Niniejsza wystawa zaprasza do zatrzymania się i przyjrzenia ciszy jako fundamentalnemu warunkowi oraz narzędziu kreacji.
Proces tworzenia często odbywa się po cichu – jest kameralny, intymny, niekiedy niezauważalny. To właśnie w nim dokonuje się głęboka transformacja: od zgiełku codzienności do pełnego skupienia, które pozwala usłyszeć to, co niewypowiedziane. Prezentowane dzieła stanowią zapis tej przemiany. Każde z nich to autonomiczna forma niemej wypowiedzi.
Na tej wystawie cisza nie oznacza braku. Jest początkiem, czystą kartą i przestrzenią, w której rodzi się znaczenie. ■

Paweł Łyjak

▶ Stille ist keine Leere, sondern ein Raum der Begegnung mit sich selbst. In einer Welt der permanenten Reizüberflutung, in der Informationsrauschen zur Norm geworden ist, wird Stille zu einem Luxus und zu einem radikalen Mittel des Widerstands. Diese Ausstellung lädt dazu ein, innezuhalten und die Stille als grundlegende Voraussetzung und Werkzeug der Schöpfung zu betrachten.
Der Schaffensprozess vollzieht sich oft im Stillen – er ist zurückhaltend, intim, manchmal kaum wahrnehmbar. Gerade in ihm vollzieht sich eine tiefgreifende Verwandlung: vom Trubel des Alltags hin zu vollkommener Konzentration, die es ermöglicht, das Unausgesprochene zu hören. Die präsentierten Werke sind eine Aufzeichnung dieser Verwandlung. Jedes von ihnen ist eine eigenständige Form des stummen Ausdrucks.
In dieser Ausstellung bedeutet Stille nicht das Fehlen. Sie ist der Anfang, ein unbeschriebenes Blatt und ein Raum, in dem Bedeutung entsteht. ■

Paweł Łyjak

▶ Silence is not emptiness but a space for encountering oneself. In a world of constant overstimulation, where information noise has become normal, silence rises to the status of luxury and a radical tool of resistance. This exhibition invites you to pause and consider silence as a fundamental condition and a tool for creation.
The creative process often takes place in silence—it is intimate, private, and at times imperceptible. It is within this process that a profound transformation takes place: from the clamour of everyday life to a state of complete focus, which allows one to hear the unspoken. The works on display are a record of this transformation. Each one is an autonomous form of a silent statement.
In this exhibition, silence does not signify absence. It is a beginning, a blank page and a space in which meaning is born. ■

Paweł Łyjak



Katarzyna Cichoń, *Ciche dziedzictwo*, kolaż fotograficzny/instalacja, 100 × 270 cm, 2019
Katarzyna Cichoń, *Stilles Erbe*, Fotocollage/Installation, 100 × 270 cm, 2019
Katarzyna Cichoń, *Silent Heritage*, photographic collage/installation, 100 × 270 cm, 2019



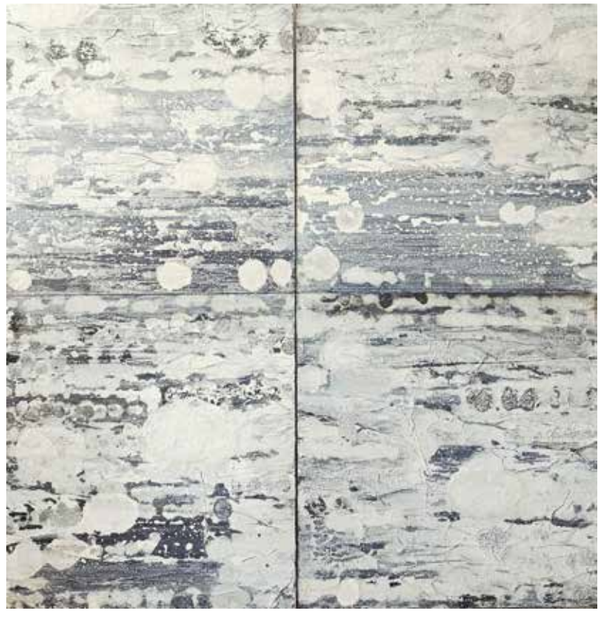
Dariusz Mlącki, *Pudło*, instalacja: pleksi, płótno, akryl, 2020–2026
Dariusz Mlącki, *Das Kästchen*, Installation: Plexiglas, Leinwand, Acryl, 2020–2026
Dariusz Mlącki, *The Box*, installation: plexiglass, canvas, acrylic, 2020–2026



Krzysztof Ćwiertniewski, *Relacje 3-Neon*, akryl, 80 × 80 cm, 2022
Krzysztof Ćwiertniewski, *Relationen 3-Neon*, Akryl, 80 × 80 cm, 2022
Krzysztof Ćwiertniewski, *Relations 3-Neon*, acrylic, 80 × 80 cm, 2022



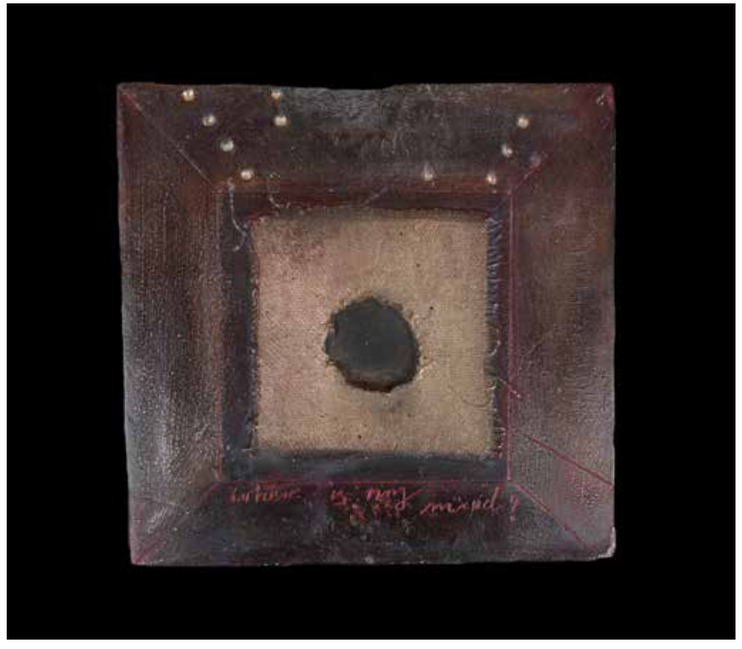
Paweł Łyjak, *Silence of the Gold*, linoryt, druk cyfrowy, akryl, 40 × 210 cm, 2026
Paweł Łyjak, *Silence of the Gold*, Linolschnitt, Digitaldruck, Acryl, 40 × 210 cm, 2026
Paweł Łyjak, *Silence of the Gold*, linocut, digital print, acrylic, 40 × 210 cm, 2026



Magda Fokt, cykl *Odra*, technika mieszana ,75 × 75cm, 2026
Magda Fokt, Serie *Die Oder*, Mischtechnik, 75 × 75 cm, 2026
Magda Fokt, *The Oder* series, mixed technique, 75 × 75 cm, 2026



Michał Matysiak, *Liepaja*, rzeźba wirtualna, 300 × 270 × 330 cm, 2024
Michał Matysiak, *Liepaja*, virtuelle Skulptur, 300 × 270 × 330 cm, 2024
Michał Matysiak, *Liepaja*, virtual sculpture, 300 × 270 × 330 cm, 2024



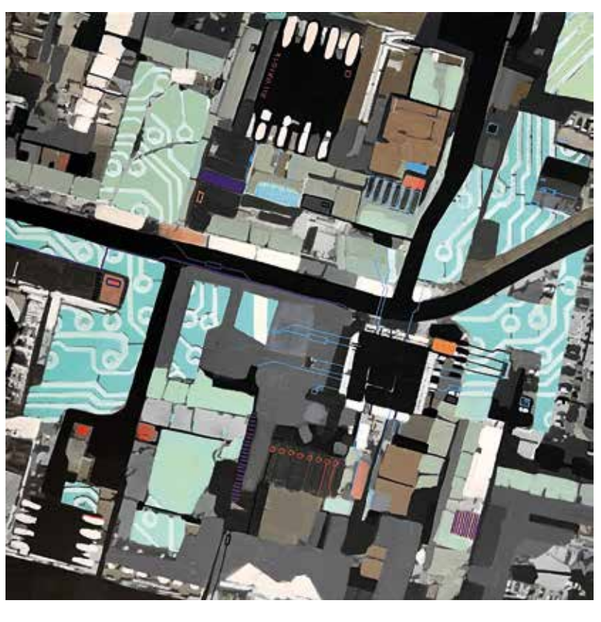
Krystyna Pieńkos, *Where Is My Mind?*, brąz, 16 × 16 cm, 2010
Krystyna Pieńkos, *Where Is My Mind?*, Bronze, 16 × 16 cm, 2010
Krystyna Pieńkos, *Where Is My Mind?*, bronze, 16 × 16 cm, 2010



Bartek Jarmoliński, *Wyspiański*, z cyklu *ONI*, akryl, płótno, 50 × 40 cm, 2026
Bartek Jarmoliński, *Wyspiański*, aus der Serie *SIE*, Acryl auf Leinwand, 50 × 40 cm, 2026
Bartek Jarmoliński, *Wyspiański*, from the series *THEY*, acrylic on canvas, 50 × 40 cm, 2026



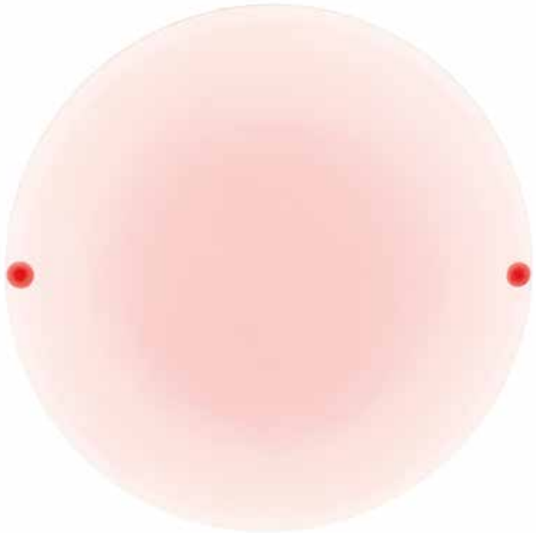
Robert Żbikowski, *Forma: droga*, olej na płótnie, 28 × 30 cm, 2025
Robert Żbikowski, *Forma: droga*, Öl auf Leinwand, 28 × 30 cm, 2025
Robert Żbikowski, *Form: a Path*, oil on canvas, 28 × 30 cm, 2025



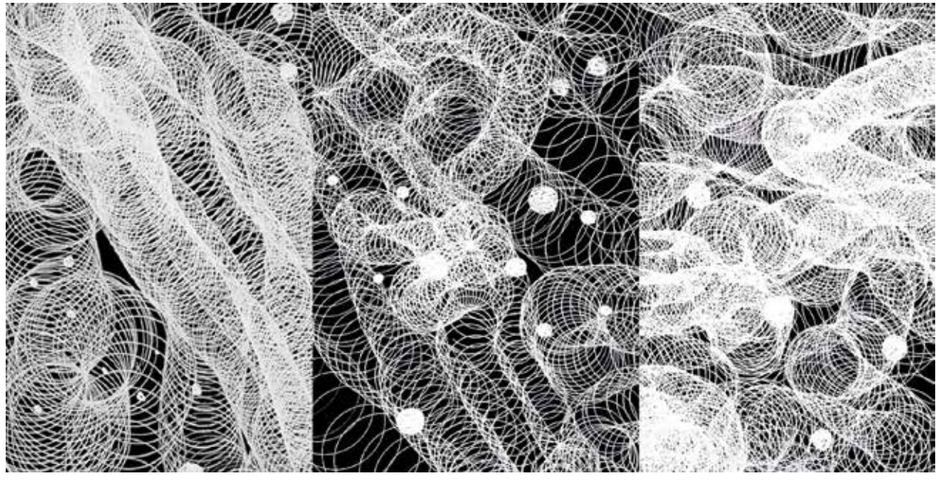
Zbigniew Sikora, *51°24'06%22N, 21°09'21%22E,170 m n.p.m., wysokość punktu widzenia 484 m*, akryl, spray, płótno, 60 × 60 cm, 2024
Zbigniew Sikora, *51°24'06%22N, 21°09'21%22E, 170 m ü. NN, Höhe des Aussichtspunkts 484 m,* Acryl, Sprühfarbe, Leinwand, 60 × 60 cm, 2024
Zbigniew Sikora, *51°24'06%22N, 21°09'21%22E,170 m ASL, viewpoint height 484 m*, acrylic, spray paint, canvas, 60 × 60 cm, 2024



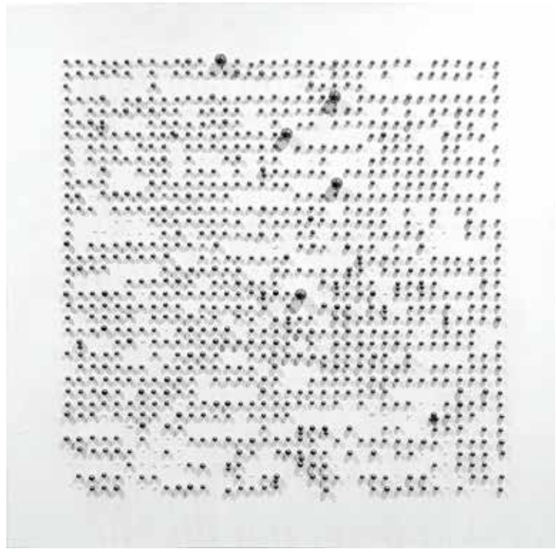
Pola Wójcik, bez tytułu, z cyklu *Labirynty drogi donikąd,*
akryl na płótnie, 45 × 200cm, 2019
Pola Wójcik, ohne Titel, aus der Serie *Labyrinthe des Weges ins Nirgendwo*,
Acryl auf Leinwand, 45 × 200 cm, 2019
Pola Wójcik, untitled, from the series *Labyrinths of the Road to Nowhere*,
acrylic on canvas, 45 × 200 cm, 2019



Iga Święcicka, *Wrażliwość*, olej, Ø 60 cm, 2022
Iga Święcicka, *Sensibilität*, Öl, Ø 60 cm, 2022
Iga Święcicka, *Sensitivity*, oil, Ø 60 cm, 2022



Ryszard Ługowski, *Cosmogony*, rysunek (fragment), wydruk, 120 × 350 cm, 2001
Ryszard Ługowski, *Cosmogony*, Zeichnung (Ausschnitt), Druck, 120 × 350 cm, 2001
Ryszard Ługowski, *Cosmogony*, drawing (detail), print, 120 × 350 cm, 2001



Paulina Sylwestrowicz, *Blanc*, farba kazeinowa, magnesy, kulki stalowe, 90 × 90 cm, 2025
Paulina Sylwestrowicz, *Blanc*, Kaseinfarbe, Magnete, Stahlkugeln, 90 × 90 cm, 2025
Paulina Sylwestrowicz, *Blanc*, casein paint, magnets, steel balls, 90 × 90 cm, 2025

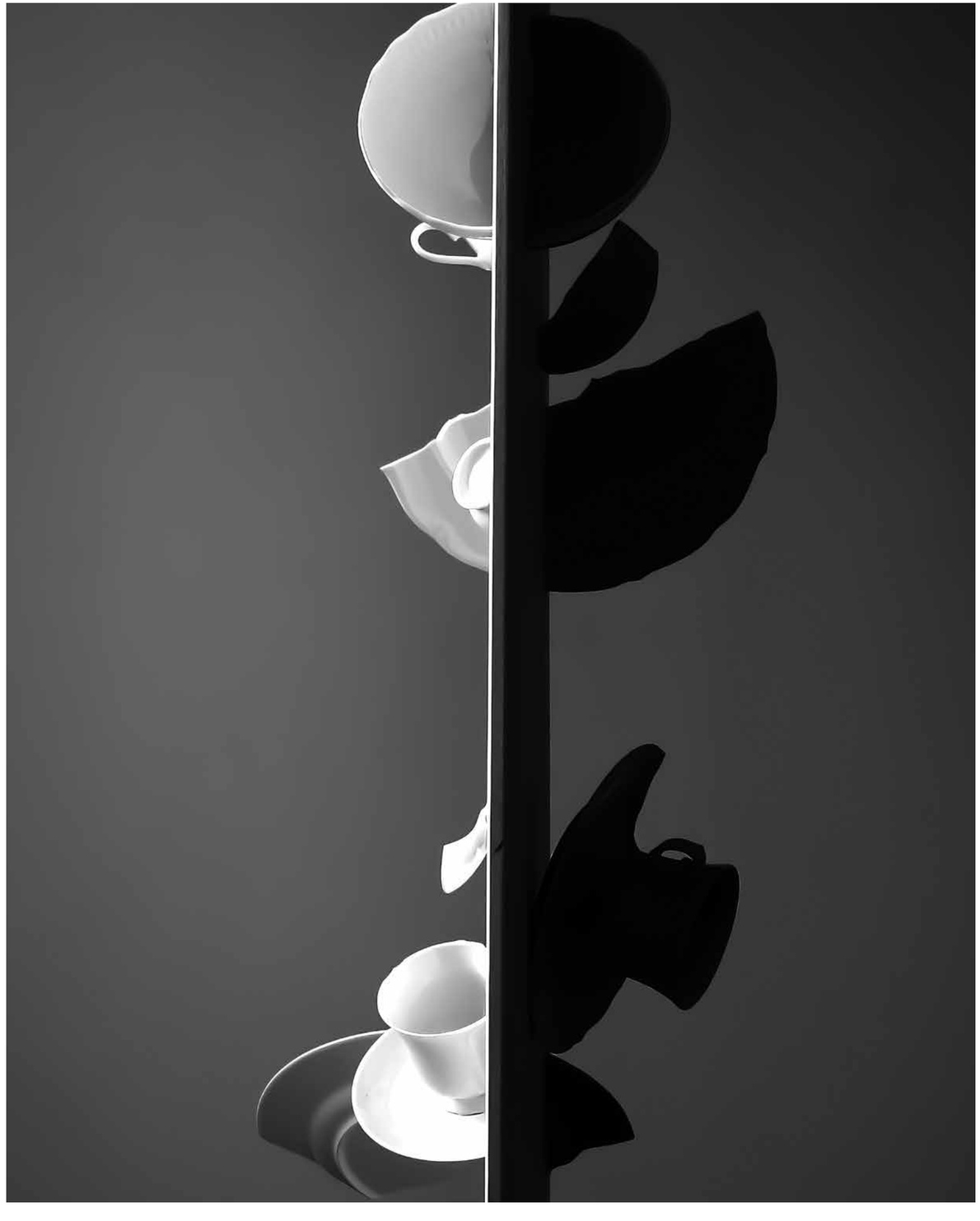
Chwila zawieszenia
Ein Moment des Schwebens
A Moment of Suspension

Artystka | Künstlerin | Artist: Anna Panek-Kusz (1975);
Miejsce | Ort | Site: Kleist Forum, Platz der Einheit 1, Frankfurt (O)

▶ Instalacja powstała z porcelany: materii kruchej, napiętej między trwałością a nieuchronnością rozpadu. Elementy całe i rozbite zostały zawieszone na cienkich żyłkach na różnych wysokościach, tworząc gęstą strukturę, przez którą widz może się poruszać. Każdy ruch ciała wprowadza obiekty w delikatne drganie, czasem niemal niedostrzegalne, czasem wydające subtelne dźwięki.
Praca nie koncentruje się na brzmieniu, lecz na chwili, która je poprzedza. Na napięciu wpisanym w oczekiwanie. Na ciszy, która nie jest brakiem dźwięku, lecz jego zapowiedzią.
Zawieszona porcelana staje się zapisem potencjalnego zdarzenia, momentu tuż przed upadkiem, przed pęknięciem, przed nieodwracalną zmianą. To przestrzeń wstrzymanego czasu, w której kruchość materiału spotyka się z niepewnością ruchu.
Widz, wchodząc w instalację, staje się jej częścią, jego obecność zaburza układ, uruchamia mikrozdarzenia, wprowadza niepokój. Przejście przez tę strukturę jest doświadczeniem balansowania pomiędzy kontrolą a przypadkiem, pomiędzy ciszą a możliwością jej przerwania.
Instalacja podejmuje próbę uchwycenia tego, co ulotne i niemierzalne, chwili zawieszenia, w której wszystko jeszcze może się wydarzyć. ■

▶ Die Installation besteht aus Porzellan: einem zerbrechlichen Material, das zwischen Beständigkeit und der Unausweichlichkeit des Zerbrechens schwankt. Ganze und zerbrochene Elemente wurden an dünnen Fäden in unterschiedlichen Höhen aufgehängt und bilden so eine dichte Struktur, durch die sich der Betrachter bewegen kann. Jede Körperbewegung versetzt die Objekte in ein sanftes Schwingen, das manchmal fast unmerklich ist, manchmal subtile Klänge erzeugt.
Die Arbeit konzentriert sich nicht auf den Klang, sondern auf den Moment, der ihm vorausgeht. Auf die Spannung, die dem Warten innewohnt. Auf die Stille, die kein Fehlen von Klang ist, sondern dessen Vorbote.
Das hängende Porzellan wird zum Abbild eines potenziellen Ereignisses, eines Augenblicks kurz vor dem Sturz, vor dem Zerbrechen, vor einer unumkehrbaren Veränderung. Es ist ein Raum der angehaltenen Zeit, in dem die Zerbrechlichkeit des Materials auf die Ungewissheit der Bewegung trifft.
Der Betrachter wird beim Betreten der Installation zu einem Teil von ihr; seine Anwesenheit stört die Anordnung, löst Mikroereignisse aus und bringt Unruhe ins Spiel. Der Durchgang durch diese Struktur ist eine Erfahrung des Balancierens zwischen Kontrolle und Zufall, zwischen Stille und der Möglichkeit, diese zu unterbrechen.
Die Installation versucht, das Flüchtige und Unmessbare einzufangen, jenen Moment des Schwebezustands, in dem noch alles geschehen kann.. ■

▶ This installation makes use of porcelain: a fragile material, caught between durability and the inevitability of destruction. Whole and broken pieces are suspended on thin strings at various heights, creating a dense structure through which the viewer can move. Every movement of the body sets the objects into a gentle vibration, sometimes almost imperceptible, sometimes emitting subtle sounds.
The work does not focus on the sound itself, but on the moment that precedes it. On the tension inherent in anticipation. On the silence that is not the absence of sound, but its promise.
The suspended porcelain objects become a record of a potential event, the moment just before a fall, before a shatter, before an irreversible change. It is a space of suspended time, where the fragility of the material meets the uncertainty of movement.
As the viewer enters the installation, he becomes part of it; his presence disrupts the arrangement, triggers micro-events and introduces a sense of unease. Passing through this structure is an experience of balancing between control and chance, between silence and the possibility of its interruption.
The installation attempts to capture the fleeting and immeasurable, that moment of suspension in which anything could still happen. ■



Warsztaty fotografii i multimediów
Fotografie- und Multimediaakademie
Academy of Photography and Multimedia

Warsztaty fotografii i multimediów lAbiRynT
Fotografie- und Multimediaakademie lAbiRynT
Academy of Photography and Multimedia lAbiRynT

Wykładowcy | Workshopleiter | Workshop teachers:
Michael Kurzwelly, Ewa Martyniszyn, Anna Panek-Kusz, Wolfram Spyra;
Uczestnicy warsztatów (Autorzy) | Workshopteilnehmer (Autoren) | Workshop participants (Artists):
Anna Borowa, Witold Cholewa, Michael Clasen, Tomasz Fedyszyn, Dariusz Fidrych, Magda Grochoła, Anastazja Ivanitska, Gudrun Kissinger, Karolina Konczyńska, Uta Kurzwelly, Emilia Kusz, Iga Kusz, Anna Łysiak, Beata Łysiak, Kamil Mazur-Czerniecki, Dariusz Olechno, Marta Pogorzelska-Nędzi, Aleksandra Sakowska, Anja Schulz, Katarzyna Skubisz, Eberhardt Staar, Aneta Szczęniewicz, Konrad Tschäpe, Roksana Vikaluk, Agnieszka Woźna, Andriana Zheliazko, Karin Zilske;
Miejsca | Orte | Sites: Volkshochschule, Gartenstraße 1, Frankfurt (Oder); Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192

▶ Już po raz szesnasty odbyły się warsztaty artystyczne dla mieszkańców dwumiasta Słubice-Frankfurt (Oder) towarzyszące Festiwalowi Nowej Sztuki lAbiRynT. A oto propozycje, spośród których można było wybierać: ■

▸ Bereits zum sechzehnten Mal finden im Vorfeld des Festivals Neuer Kunst lAbiRynT in der Doppelstadt Frankfurt (Oder) und Słubice künstlerische Workshops mit den Bürger*innen statt. Hier die Workshopangebote: ■

▸ This year, for the sixteenth time, art workshops were held for the residents of the twin cities of Słubice and Frankfurt (Oder), accompanying the lAbiRynT Festival of New Art. Here are the proposals from which they could choose: ■





















Uchwycić ciszę
Die Stille fangen
Capturing Silence

Prowadzenie | Leitung | Conducted by: Wolfram Spyra

▶ Wspólnie wsłuchiwaliśmy się w przestrzenie między codziennością, ciche rezonanse murów, placów, mostów i drzew. Z ulotnych dźwięków, odległych głosów, rytmicznych ruchów i ledwo wyczuwalnych śladów akustycznych powstał wielowarstwowy obraz miasta – pejzaż dźwiękowy, który ujawnia się dopiero w świadomym słuchaniu.
Uczestnicy poznali artystyczne metody nagrywania dźwięku i badań terenowych w dziedzinie akustyki oraz nauczyli się obsługi sprzętu nagrywającego oraz podstawowych metod cyfrowych obróbki i transformacji materiału dźwiękowego. ■

▶ Gemeinsam lauschten wir in die Zwischenräume des Alltags, in die leisen Resonanzen von Mauern, Plätzen, Brücken und Bäumen. Aus flüchtigen Klängen, fernen Stimmen, rhythmischen Bewegungen und kaum wahrnehmbaren akustischen Spuren entstand ein vielschichtiges Bild der Stadt – eine Klanglandschaft, die sich erst beim bewussten Zuhören offenbart.
Die Teilnehmer:innen lernten künstlerische Methoden der Tonaufnahme und der Feldforschung im Bereich der Akustik kennen, sowie den Umgang mit Aufnahmegeräten und grundlegende Methoden der digitalen Bearbeitung und Transformation von Tonmaterial. ■

▶ Together, we listened to the spaces in the everyday, to the faint echoes of walls, squares, bridges and trees. From fleeting sounds, distant voices, rhythmic movements and barely perceptible acoustic traces, a multi-layered picture of the city emerged—a soundscape that only reveals itself when one listens consciously.
The participants learnt about artistic methods of sound recording and field research in the field of acoustics, as well as how to use recording equipment and basic methods of digital editing and transformation of sound material. ■

Oblicza ciszy
Facetten der Stille
The Faces of Silence

Prowadzenie | Leitung | Conducted by: Michael Kurzwelly

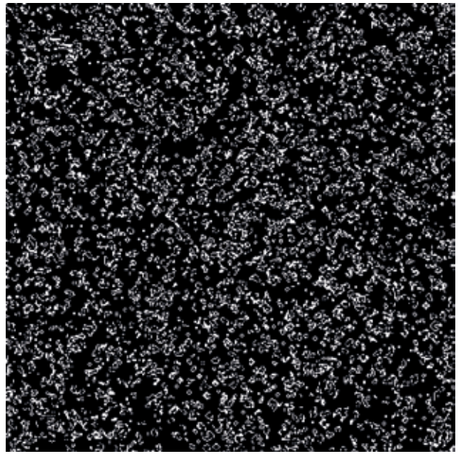
▶ Im dłużej zastanawiam się nad ciszą, tym więcej aspektów tego tematu pojawia się w mojej wyobraźni. Czy jest to cisza przed burzą, przycisk pauzy pozwalający na chwilę wytchnienia, czy też coś groźnego, co ujawnia się nam dopiero wtedy, gdy na chwilę zostaniemy wyrwani z codziennej rutyny?
Takimi właśnie przemyśleniami dzieliliśmy się podczas warsztatów, i to one legły u podstaw prób artystycznego ujęcia zadanego tematu. ■

▶ Jeder von uns verbindet etwas anderes mit Stille. Je länger ich über Stille nachdenke, desto mehr Facetten des Festivalthemas entfalten sich vor meinem inneren Auge. Ist es „die Ruhe vor dem Sturm", die „Pausentaste" des Innehaltens, oder Bedrohliches, das sich uns erst dann offenbart, wenn wir für einen Moment aus dem Alltagstrott herausgerissen werden?
Über diese Gedanken haben wir während des Workshops ausgetauscht, und sie bildeten die Grundlage für den Versuch, das vorgegebene Thema künstlerisch umzusetzen. ■

▶ The longer I reflect on silence, the more aspects of this theme emerge in my imagination. Is it the calm before the storm, a pause button allowing for a moment's respite, or something menacing that only reveals itself to us when we are briefly torn away from our daily routine?
It was precisely these reflections that we shared during the workshops, and they formed the basis for our attempts to explore the given theme artistically. ■

Michael Kurzwelly
www.nowa-amerika.eu





Michael Clasen, *Transition II*

Eberhard Staar, *Cisza kontra hałas | Stille gegen Lautheit | Silence vs Noise*



















Anja Schulz, *Nie dotykać! | Nicht berühren! | Don't Touch*

Iga Kusz, *DSM 7*















Konrad Tschäpe, *Źródło ciszy | Der Ursprung von Stille | Sources of Silence*

Gudrun Kissinger, *Muted*







Karin Zilske, *Martwa cisza | Totenstille | Dead Silence*

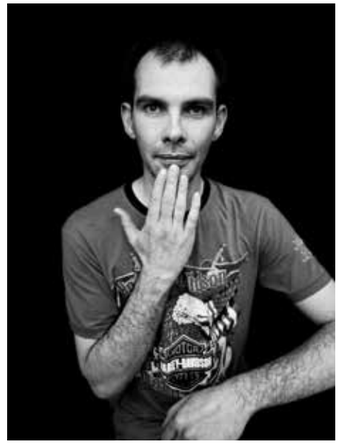




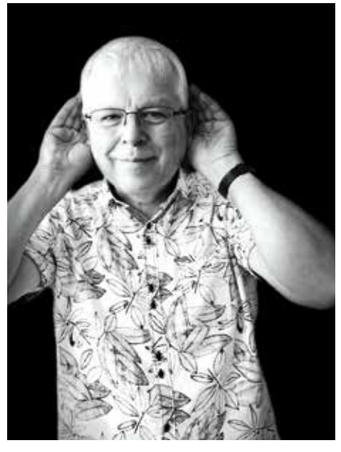


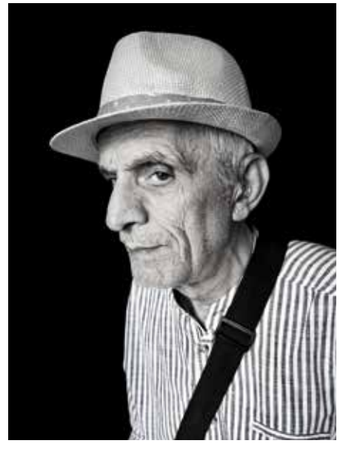


Uta Kurzwelly, *O tym, że nie słyszy się | Vom nicht-hören sagen | About Not Hearing*













Cisza / dźwięk
Stille / Klang
Silence / Sound

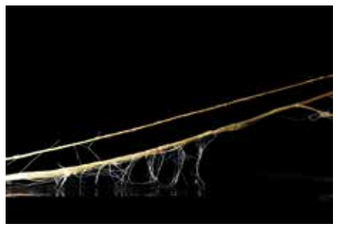
Prowadzenie | Leitung | Conducted by: Anna Panek-Kusz

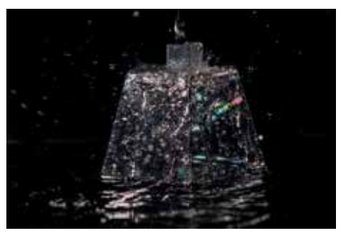
▶ Moje warsztaty proponowały pracę z obrazem, który może milczeć albo krzyczeć. Wyszliśmy od fotografii jako medium pozbawionego dźwięku, a jednocześnie zdolnego go przywoływać. Podczas spotkań uczestnicy tworzyli obrazy poprzez redukcję, ukrycie i niedopowiedzenie, a także szukali kadrów, które uruchamiają wyobraźnię słuchową – pozwalają „usłyszeć" to, czego nie ma. Warsztaty uczyły budowania autorskiej serii fotograficznej, rozwijając uważność, umiejętność selekcji i świadomego operowania formą. ■

▶ Mein Workshop lud dazu ein, mit Bildern zu arbeiten, die schweigen oder schreien können. Ausgangspunkt ist die Fotografie als Medium, das zwar keinen Ton hat, aber dennoch in der Lage ist, ihn hervorzurufen. Während der Treffen schufen die Teilnehmer:innen Bilder durch Reduktion, Verbergung und Andeutung und suchten nach Motiven, die die auditive Vorstellungskraft anregen – die es ermöglichen, das zu „hören", was nicht da ist. Der Workshop lehrte die Herstellung einer eigenen Fotoserie und förderte dabei Achtsamkeit, die Fähigkeit, Auswahlen zu treffen und den bewussten Umgang mit der Form. ■

▶ My workshop involved working with the image—the image that can either remain silent or scream. Our starting point was photography—a medium devoid of sound, yet capable of evoking it. During the sessions, participants created images through reduction, concealment and understatement, whilst also seeking out frames that stimulate the auditory imagination—allowing one to "hear" what is not there. The workshops taught participants how to build their own photographic series, developing mindfulness, the ability to select images, and a conscious command of form. ■

Anna Panek-Kusz
www.annapanek-kusz.art.pl







Emilia Kusz, *Woda | Wasser | Water*





Agnieszka Woźna, *Woda | Wasser | Water*







Marta Pogorzelska-Nędzi, *Woda | Wasser | Water*





Kamil Mazur-Czerniecki, *Woda | Wasser | Water*

Anna Łysiak, *Woda* | *Wasser* | *Water*





Dariusz Olechno, *Woda* | *Wasser* | *Water*





Karolina Konczyńska, *Woda* | *Wasser* | *Water*



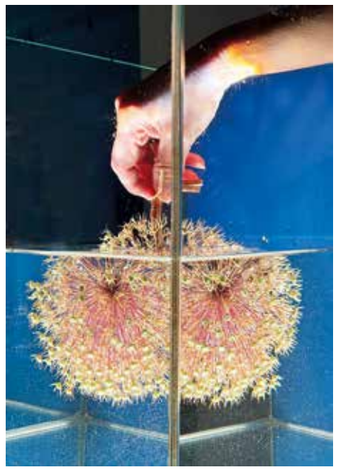


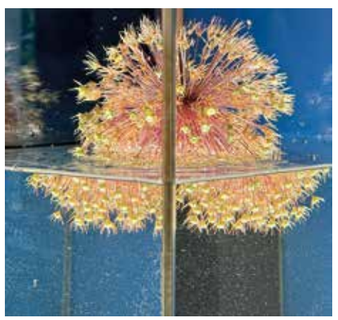


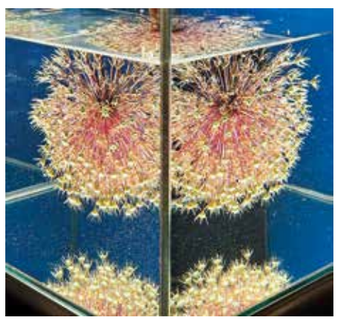
Katarzyna Skubisz, *Woda* | *Wasser* | *Water*



Gudrun Kissinger, *Woda* | *Wasser* | *Water*







Beata Łysiak, *Woda* | *Wasser* | *Water*







Iga Kusz, *Niedopowiedzenie* | *Untertreibung* | *Understatement*







Anastazja Ivanitska, *Niedopowiedzenie* | *Untertreibung* | *Understatement*





Witold Cholewa, *Niedopowiedzenie* | *Untertreibung* | *Understatement*











Dariusz Fidrych, *Niedopowiedzenie* | *Untertreibung* | *Understatement*



Gudrun Kissinger, *Niedopowiedzenie* | *Untertreibung* | *Understatement*



Andriana Zheliazko, *Niedopowiedzenie* | *Untertreibung* | *Understatement*



Aleksandra Sakowska, *Biała kartka | Ein leeres Blatt Papier | White Piece of Paper*





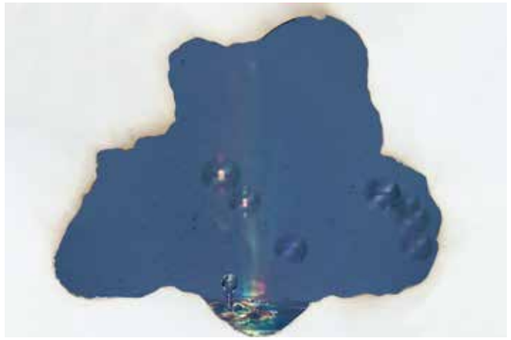
Magda Grochoła, *Biała kartka | Ein leeres Blatt Papier | White Piece of Paper*

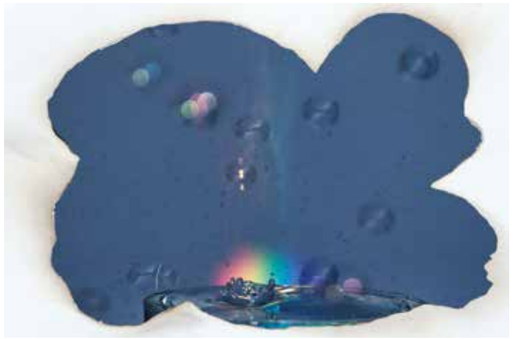




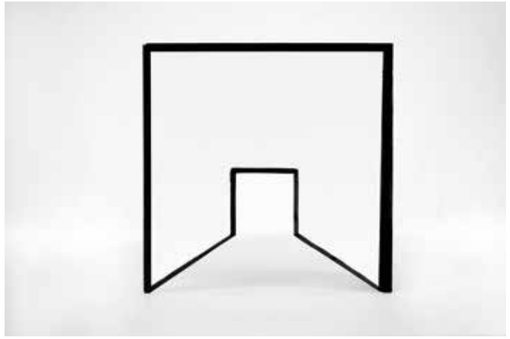


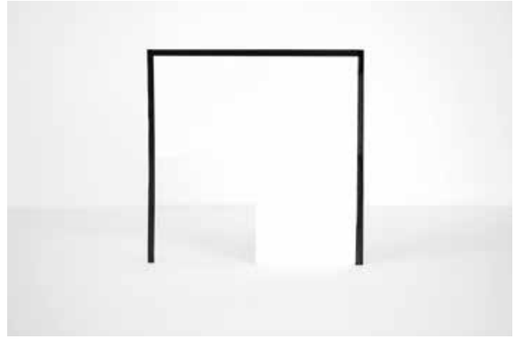
Eberhardt Staar, *Biała kartka | Ein leeres Blatt Papier | White Piece of Paper*



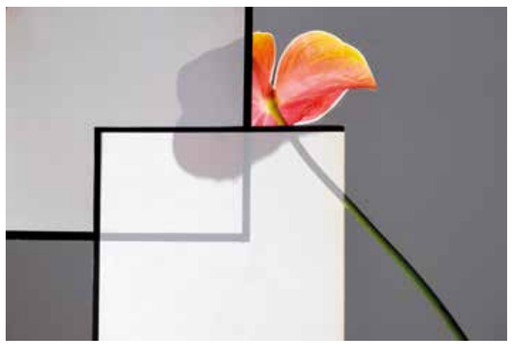


Tomasz Fedyszyn, *Biała kartka | Ein leeres Blatt Papier | White Piece of Paper*





Karolina Konczyńska, *Biała kartka | Ein leeres Blatt Papier | White Piece of Paper*





Beata Łysiak, *Biała kartka | Ein leeres Blatt Papier | White Piece of Paper*





Metafory martwych natur
Metaphern in Stillleben
Metaphores of Still Life

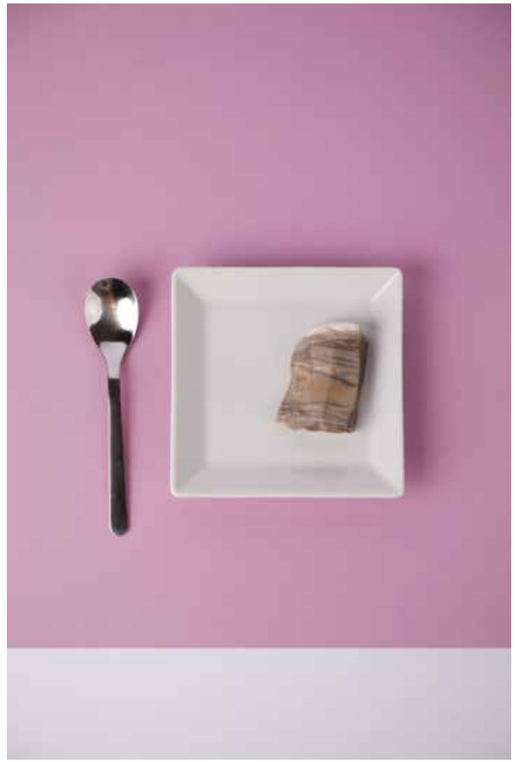
Prowadzenie | Leitung | Conducted by: Ewa Martyniszyn

▸ Czy mniej może być więcej?
W pędzie cywilizacyjnym zapominamy o tym, co istotne. Mnogość obrazów sztucznie generowanych, szum informacyjny, dezinformacja, krzykliwe komunikaty. Świat rzeczywisty zostaje zastępowany fikcją. Płyniemy z nurtem, często bez namysłu.
W tej sytuacji fotografowanie minimalistycznych scen martwej natury może przywrócić równowagę i harmonię – to w wizualnej oszczędności tkwi siła przekazu.
Moje warsztaty miały pozwolić na zatrzymanie się i refleksję, skłonić do uważności. ■

▸ Kann weniger mehr sein?
In der Hektik des Alltags vergessen wir, was wirklich wichtig ist. Eine Flut von Bildern, künstlich und mühelos erzeugt. Informationslärm, Desinformation und grelle Botschaften. Die reale Welt wird durch Fiktion ersetzt. Wir schwimmen mit dem Strom, oft ohne nachzudenken.
In dieser Situation kann das Fotografieren minimalistischer Stillleben das Gleichgewicht und die Harmonie wiederherstellen – in der visuellen Zurückhaltung liegt die Kraft der Botschaft.
Mein Workshop wollte es den Teilnehmer:innen ermöglichen, innezuhalten, nachzudenken, und sich in Achtsamkeit zu üben. ■

▸ Can Less Be More?
In the rush of modern civilisation, we forget what is truly important. A multitude of artificially generated images, information overload, disinformation, and glaring messages. The real world is being replaced by fiction. We go with the flow, often without a second thought.
In this situation, photographing minimalist still-life scenes can restore balance and harmony—it is in this visual restraint that the power of the message lies.
My workshops were designed to allow participants to pause and reflect, and to encourage mindfulness. ■

Tomasz Fedyszyn,
Ciche uniesienie | Stille Begeisterung | Silent Exultation



Tomasz Fedyszyn,
Słodki ciężar | Eine süße Last | Sweet Burden



Gudrun Kissinger,
Gęsta cisza | Dichte Stille | Thick Silence



Gudrun Kissinger,
Kwiat milczenia | Die Blume der Stille | The Flower of Silence



Anna Panek-Kusz,
Druga skóra | Eine zweite Haut | A Second Skin





Kamil Mazur-Czerniecki,
Nowa obecność | Eine neue Präsenz | A New Presence



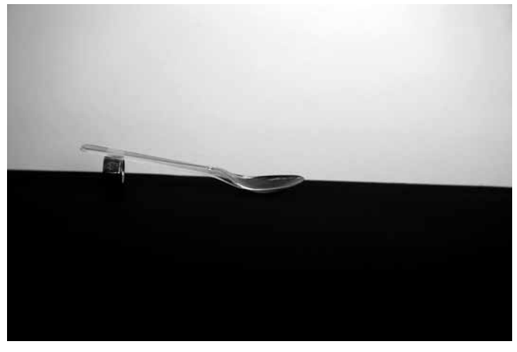
Kamil Mazur-Czerniecki,
Maska codzienności | Die Maske des Alltags | A Mask of the Everyday



Emilia Kusz,
Płomień zazdrości | Die Flamme der Eifersucht | A Flame of Jealousy



Emilia Kusz,
Ciężar ciszy | Die Last der Stille | The Burden of Silence



Aleksandra Sakowska,
Szklista bezsenność | Glasartige Schlaflosigkeit | Glassy Insomnia



Aleksandra Sakowska,
Ocean smutku | Ein Ozean der Trauer | The Ocean of Sadness



Dariusz Olechno, *Zakorzenienie* |
Verwurzelung | Taking Root



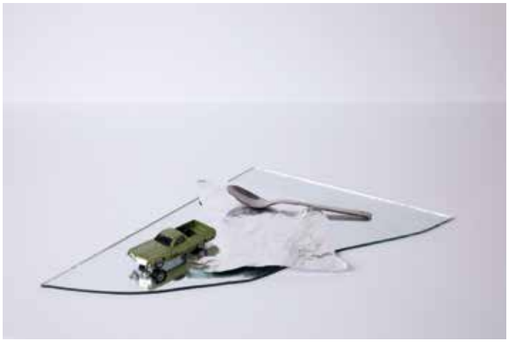
Dariusz Olechno, *Zatrute piękno* |
Vergiftete Schönheit | Poisonous Beauty



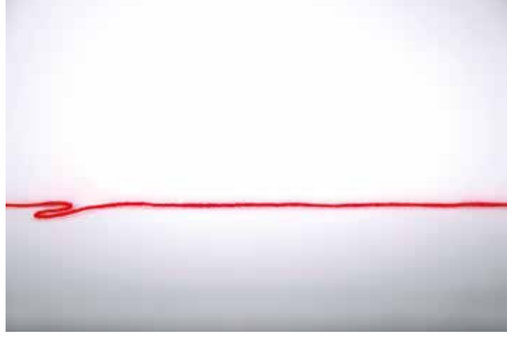
Anja Schulz, *Cień przeszłości* |
Der Schatten der Vergangenheit | The Shadow of the Past



Anja Schulz,
Rzeka czasu | Der Fluss der Zeit | The River of Time



Iga Kusz,
Powolny czas | Langsame Zeit | Slow Time



Iga Kusz,
Czuła tkliwość | Einfühlsame Zärtlichkeit | Tender Affection



Uczestnicy lAbiRynTu 2026
Teilnehmer:innen lAbiRynT 2026
The participants of lAbiRynT 2026

Anna Andrzejewska
Ursula Antesberger
Agnieszka Antkowiak
Julia Bachur
Jan Berdyszak
Marcin Berdyszak
Anna Borowa
Julia Borowska
Armin Bremicker
Kate Burgener
Quirin Bäumler
Zuzana Capoušková
Witold Cholewa
Katarzyna Cichoń
Michael Clasen
Adam Czerneńko
Krzysztof Ćwiertniewski
Iwona Demko
Maja Drejer
Lioba von den Driesch
Jacek Dziubiński
Liz Erber
Tomasz Fedyszyn
Dariusz Fidrych
Magda Fokt
Hannes Forster
Alicja Gajda
Magda Grochoła
Malwina Grot
Magdalena Grzybowska
Juliusz Grzybowski
Agata Grzych
Izabella Gustowska
Armin Hauer
Frank Herrmann
Cezary Hładki
Alexander Horn
Patrick Huber
Anastazja Ivanitska
Karo Jankiewicz
Bartek Jarmoliński
Paula Jaszczyk
Jaromir Jedliński
Sonja Keppler
Gudrun Kissinger
Kinga Klajbor
Hanna Klewiado
Julia Klimek
Karolina Konczyńska
Georgia Krawiec
Emilia Kusz
Iga Kusz
Michael Kurzwelly
Uta Kurzwelly
Kalina Lamentowicz
Ute Lindner
Larys Lubowicki
Juerg Luedi
Ivana Lukavská
Ryszard Ługowski
Paweł Łyjak
Anna Łysiak
Beata Łysiak
Valerian Maly
Ewa Martyniszyn
Michał Matysiak
Kamil Mazur-Czerniecki
Heiko Michels
Bogusław Michnik
Simon Miles
Dariusz Mlącki
Susanne Moll
Paula Mroczkowska
Małgorzata Mrozek
Petr Moško
Rudolf Němeček
Johannes Nothum
Eeva Ojanperä
Dariusz Olechno
Zuzanna Orch
Adrian Palka
Anna Panek-Kusz
Piotr Paraniak
Iva Pavlátová
Maria Piątek
Krystyna Pieńkos
Marta Pogorzelska-Nędzi
Łukasz Prus-Niewiadomski
Natalia Reich
Silke Remmert
Carola Ruf
Jolanta Rycerska
Aleksandra Sakowska
Tadeusz Sawa-Borysławski
Klara Schilliger
Anja Schulz
Zbigniew Sikora
Paulina Silska
Katarzyna Skubisz
David Slosarczyk
Aleksandra Sojak-Borodo
Wolfram Spyra
Eberhardt Staar
Zdeněk Stuchlík
Nele Ströbel
Paulina Sylwestrowicz
Aneta Szczęniewicz
Krzysztof Ślachciak
Waldemar Śliwczyński
Filip Świadek
Iga Święcicka
Agnieszka Talaśka
Konrad Tschäpe
Agata Tusień
Roksana Vikaluk
Inga Wachowska
Albrecht Walter
Julianna Warywoda
Gisela Weimann
Karsten Wittke
Mikołaj Wojnar
Agnieszka Woźna
Hugo Woźniak
Piotr Wołyński
Pola Wójcik
Franziska Carina Wulschke-
-Paczkowski
Andriana Zheliazko
Karin Zilske
Karolina Zwoniarska
Robert Żbikowski

Program festiwalu
Programm des Festivals
Programme of the Festival

Wystawy, miejsca wystawiennicze, godziny zwiedzania, spotkania z artystami
Ausstellungen, Orte, Besuchszeiten, Begegnungen mit den Künstler:innen
Exhibitions, spaces, opening hours, meetings with artists

▶ W sobotę, 17 października, wszystkie miejsca będzie można zwiedzać indywidualnie w godzinach 11:00–19:00, a w Dolinie Uradu do godziny 17:00. Wszyscy artyści wezmą udział w oprowadzaniu po festiwalu i opowiedzą o swojej twórczości. Odbędą się również występy, wykłady, pokazy filmowe itd. ■

▶ Am Samstag, den 17. Oktober können alle Orte von 11:00 19:00 individuell besucht werden, Dolina Uradu bis 17:00. Am Festivalrundgang nehmen alle Künstler:innen teil, erzählen etwas zu ihren Arbeiten. Darüberhinaus gibt es Performances, Vorträge, Filmvorführungen... ■

▶ On Saturday, 17 October, all locations can be visited individually from 11:00 to 19:00, except Dolina Uradu, which will be open until 17:00. All artists will take part in the festival tour and talk about their work. There will also be performances, lectures, film screenings etc. ■

Piątek | Freitag | Friday

16.10.2026

Słubicki Miejski Ośrodek Kultury ul. 1 Maja 1, Słubice

Sala kinowa | Kinosaal | Cinema Room

15:15–15:45
Inauguracja XXVII festiwalu lAbiRynT
Eröffnung des 27 Festivals lAbiRynT
Inauguration of the 27th lAbiRynT Festival

15:45–16:05
Wykład inauguracyjny | Eröffnungsvortrag | opening lecture
Anna Panek-Kusz – *Pomiędzy obrazem a przestrzenią. O fotografii Jana Berdyszaka | Zwischen Bild und Raum. Über die Fotografie von Jan Berdyszak | Between the Image and the Space. On Jan Berdyszak's Photography*

16:05–16:50
Prezentacje wystaw w SMOK-u | Prasentation der Ausstellungen im SMOK | Presentation of exhibitions at SMOK
Jan Berdyszak, Jacek Dziubiński, Armin Hauer, Ute Lindner, Sonja Keppler, Gudrun Kissinger, UAP Poznań (Agnieszka Antkowiak, Julia Bachur, Karo Jankiewicz, Hanna Klewiado, Julia Klimek, Larys Lubowicki, Natalia Reich, Paulina Silska, Inga Wachowska, Julianna Warywoda, Mikołaj Wojnar, Piotr Wołyński), Tadeusz Sawa-Borysławski, Aleksandra Sojak-Borodo

16:50–18:00
Czas na zwiedzanie wystaw | Zeit zum Ausstellungsbesuch | Time for visiting the exhibitions

Galeria Okno | Galerie Okno | Okno Gallery
Jan Berdyszak – *Prowokowanie przestrzeni | Den Raum herausfordern | Provoking the Space*

Pracownia plastyczna | Kunstatelier | Art Room
Sonja Keppler – *Silent Structures*

Foyer, I piętro | Foyer im 1. Stock | Foyer, 1nd floor
Aleksandra Sojak-Borodo – *Kręgi ciszy | Kreise der Stille | Circles of Silence*

Foyer, II piętro | Foyer im 2. Stock | Foyer, 2nd floor
Gudrun Kissinger – *Moje wewnętrzne atelier | Mein inneres Atelier | My Inner Atelier*

Sala Taneczna, II pięto | Tanzsaal im 2. Stock | Dancing Room, 2nd floor
Murky Message
Wystawa Pracowni Fotografii w Kontekstach Wydziału Fotografii Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu | Ausstellung des Ateliers für Fotografie im Kontext der Fakultät für Fotografie der Kunstuniversität in Poznań | exhibition by the Photography in Context Studio of the Faculty of Photography at the University of Arts in Poznań.
Kuratorzy | Kurator:innen | Curators: Agnieszka Antkowiak, Piotr Wołyński;
Artyści | Kunstler:innen | Artists: Agnieszka Antkowiak, Julia Bachur, Karo Jankiewicz, Hanna Klewiado, Julia Klimek, Larys Lubowicki, Natalia Reich, Paulina Silska, Inga Wachowska, Julianna Warywoda, Mikołaj Wojnar, Piotr Wołyński

Klatka schodowa, II piętro | Treppenhaus im 2. Stock | Staircase, 2nd floor
Armin Hauer – *bez tytułu, o.T., untitled*

Galeria Mała | Kleine Galerie | Small Gallery
Tadeusz Sawa-Borysławski – *Wybuchy po… | Spuren von Explosionen | Traces of Explosions*
Ute Lindner – *Cisza po burzy | Ruhe nach dem Sturm | Calm After the Storm*

Sala kameralna | Kleiner Saal | Small Hall
Jacek Dziubiński – *Cisza to dźwięk nasłuchiwania | Stille ist der Klang des Lauschens | Silence Is the Sound of Listening*

19:00–20:00

Wykłady, prezentacje | Vorträge, Präsentationen | lectures, presentations
Sala kinowa | Kinosaal | Cinema Room

Bogusław Michnik – *Ekfrazy i inne teksty | Ekphrasen und andere Texte | Ekphrasis and Other Texts*

Juliusz Grzybowski – *Dwie cisze | Zwei Stillen | Two Silences*

Liz Erber, Heiko Michels – *Podróż w głąb ciszy poprzez słowo, taniec, skrzypce i spokój | Gedankengang in die Stille mit Wort, Tanz, Geige & Ruhe | A Journey into Stillness Through Words, Dance, the Violin and Tranquillity*

Sobota | Samstag |Saturday

17.10.2026

Dolina Uradu, ul. Szosowa 34, Urad 10:15–11:00

Ewa Martyniszyn – *Powroty I | Rückkehren I | Returns I*

Łukasz Prus-Niewiadomski – *Ożywianie martwej natury | Die Belebung des Stilllebens | Reviving Still Life*

Krzysztof Ślachciak – *Wyciszanie | Stummschalten | Fading Out*

Marienkirche, Oberkirchplatz 1, Frankfurt (O) 11:45–12.05

Echo
Wystawa poplenerowa studentów i wykładowców Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, Wydział Animacji i Intermediów, Katedra Filmu Eksperymentalnego | Ausstellung als Ergebnis eines Studienaufenthaltes von Student:innen und Dozent:innen der Magdalena Abakanowicz Universität der Künste in Poznań, Abteilung für Animation und Intermedia, Lehrstuhl für Experimentalfilm | post-workshop exhibition by students and lecturers at the Magdalena Abakanowicz University of the Arts in Poznań, Department of Animation and Intermedia, Chair of Experimental Film
Kuratorzy | Kurator:innen | Curators: Izabella Gustowska, Cezary Hładki; **Artyści | Kunstler:innen | Artists:** Julia Borowska, Maja Drejer, Alicja Gajda, Malwina Grot, Izabella Gustowska, Cezary Hładki, Kinga Klajbor, Kalina Lamentowicz, Zuzanna Orch, Filip Świadek, Hugo Woźniak

Magistrale Kunsthalle, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O) 12:20–14.00

Performances: **Eeva Ojanperä; Clara Schilliger, Valerian Maly**

Ursula Antesberger – *The Presence of the Unseen. Niewyraźne obrazy | The Presence of the Unseen. Unscharfe Bilder | The Presence of the Unseen. Blurred Images*

Quirin Bäumler – bez tytułu | o.T. | untitled
Adam Czerneńko – *Szum tła | Hintergrundrauschen | Background Noise*

Hannes Forster – *Ryk politycznych gaduł | Das Dröhnen der politischen Schwätzer | The Clamour of Political Windbags*

Patrick Huber – *Innocent When You Dream*

Georgia Krawiec – *Raport | Rapport | Report*

Uta Kurzwelly – *Bądź cicho | Sei still | Keep Quiet*

Susanne Moll – bez tytułu | o.T. | untitled

Eeva Ojanperä – *Roomtone*

Jolanta Rycerska – *Cisza ciała, wstyd obrazu | Das Schweigen des Körpers, die Scham des Bildes | The Silence of the Body, the Shame of the Image*

Clara Schilliger, Valerian Maly – *Martwa natura / Nature morte | Stillleben / Nature morte | Still Life / Nature Morte*

Adrian Palka, Simon Miles, Wolfram Spyra – *Nowa odsłona Bogdan Club – Wybuchająca kapusta | Die neue Ausgabe des Bogdan Club – Explodierender Kohlkopf | Bogdan Club Revisited—The Exploding Cabbage*

Uchwycić ciszę | Die Stille fangen | To Capture Silence
Akademia Fotografii i Multimediów lAbiRynT | Akademie für Fotografie und Multimedia lAbiRynT | Academy of Photography and Multimedia lAbiRynT; Wykładowca | Workshopleiter | Workshop teacher: Wolframa Spyra; **Uczestnicy warsztatów | Workshopteilnehmer:innen | Workshop participants:** Gudrun Kissinger, Uta Kurzwelly, Emilia Kusz, Iga Kusz, Aleksandra Sakowska, Anja Schulz, Roksana Vikaluk, Agnieszka Woźna

Nele Stroebel, Johannes Nothum (asystent | Assistant) – *Opadłe kwiaty | Gefallene Blumen | Fallen Flowers*

Albrecht Walter – *SPOKOJneŻYCIE w cztery oczy | STILLesLEBEN unter vier Augen | STILLIVES Face to Face*

Gisela Weimann – *Po drugiej stronie hałasu | Auf der Rückseite des Lärms | The Other Side of the Noise*

Karsten Wittke – *Z chmur wyłania się góra | Von den Wolken löst sich der Berg | The Mountain Emerges from the Clouds*

Volkshochschule, Gartenstraße 1, Frankfurt (O) 15:15–16:15

Akademia Fotografii i Multimediów lAbiRynT | Akademie für Fotografie und Multimedia lAbiRynT | Academy of Photography and Multimedia lAbiRynT; Wykładowcy | Workshopleiter:innen | Workshop teachers: Ewa Martinyszyn, Michael Kurzwelly, Anna Panek-Kusz, Wolfram Spyra; **Uczestnicy warsztatów | Workshopteilnehmer:innen | Workshop participants:** Anna Borowa, Witold Cholewa, Michael Clasen, Tomasz Fedyszyn, Dariusz Fidrych, Magda Grocholła, Gudrun Kissinger, Karolina Konczyńska, Uta Kurzwelly, Emilia Kusz, Iga Kusz, Anna Łysiak, Beata Łysiak, Kamil Mazur-Czerniecki, Dariusz Olechno, Marta Pogorzelska-Nędzi, Aleksandra Sakowska, Anja Schulze, Katarzyna Skubisz, Eberhardt Staar, Aneta Szczęniewicz, Konrad Tschäpe, Agnieszka Woźna, Andriana Zheliazko, Karin Zilske

Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O) 16:30–17:30

Galerie B
Kate Burgener, Juerg Luedi – *Odra Blau*

Alexander Horn – *A Cold Dark Matter – Silence Immaculate*

Michael Kurzwelly – *martwa natura | still eben | still life*

Piotr Paraniak – *Odezwij się, Alicjo! | Melde dich, Alice! | Respond Me, Alice!*

Agnieszka Talaśka – *To też jest cisza | Auch das ist Stille | This, Too, Is Silence*

Studio Europa
Spektrum ciszy | Das Spektrum der Stille | The Spectrum of Silence – **Kurator | Curator:** Rudolf Němeček; **Artyści | Kunstler:innen | Artists:** Zuzana Capoušková, Ivana Lukavská, Petr Moško, Rudolf Němeček, Iva Pavlátová, David Slosarczyk, Zdeněk Stuchlík

Projektraum Slubfurt
Carola Ruf – *Las stoi w ciszy | Der Wald steht still | The Forest Stands Still*

Na zewnątrz | open air
Silke Remmert, Armin Bremicker – *Rezipientenstopper 2026*

Słubicki Miejski Ośrodek Kultury (SMOK), ul. 1 Maja 1, Słubice 19:00–20:00

Wykłady, prezentacje, koncerty | Vorträge, Präsentationen, Konzerte | lectures, presentations, concerts

Sala kinowa | Kinosaal | Cinema Room
Marcin Berdyszak, Jaromir Jedliński – *O Janie Berdyszaku | Über Jan Berdyszak | About Jan Berdyszak*
Performance: Albrecht Walter – *…a kiedy muzyka milczy, to i tak się porusza.* Improwizacja na afrykańskim instrumencie lamellofon (mbira) poświęcona jakości ciszy | *…und wenn die Musik stillsteht, bewegt sie sich doch* Improvisation auf einem afrikanischen Lamellophon (Mbira) zur Qualität der Stille | *… and when the music stops, it still moves.* An improvisation on an African lamellophone (mbira) on the quality of silence

Niedziela | Sonntag | Sunday

18.10.2026

Biblioteka Miejska | Stadtbibliothek | City Library, ul. Jedności Robotniczej, Słubice 10:00–10:30

Waldemar Śliwczyński – *Topografia ciszy | Topografie der Stille | The Topography of Silence*

Frank Herrmann – *Eksperyment | Ein Experiment | An Experiment*

Friedenskirche, Schulstraße 4A, Frankfurt (O) 11:00–11:30

Magdalena Grzybowska – *Osad | Sediment*

Agata Grzych – *Ad maiorem Dei gloriam. Silentium*

Małgorzata Mrozek – *Punctum pamięci | Punctum der Erinnerung | The Punctum of Memory*

Kleist Forum, Platz der Einheit 1, Frankfurt (O) 11:50–14:00

Performance: Agata Tusień – *Habitat ciszy – trening czułości | Habitat der Stille – Achtsamkeitsübung | Habitat of Silence—A Training in Sensitivity*

Franziska Wulschke-Paczkowski – *Unclassified Silence*

Lioba von Driesch – *W zawieszeniu | In der Schwebe | Free-Floating*

Czego nie mówię | Was ich nicht sage | What I Don't Say
Kurator | Kuratorin | Curator: Maria Piątek; **Artyści | Kunstler:innen | Artists:** Anna Andrzejewska, Iwona Demko, Paula Jaszczyk, Magdalena Leśniak, Maria Piątek, Karolina Zwoniarska

W ciszy myśli słychać wyraźniej | In der Stille der Gedanken hört man deutlicher | In Silence, Thoughts Are Heard More Clearly
Kurator | Curator: Paweł Łyjak; **Artyści | Kunstler:innen | Artists:** Katarzyna Cichoń, Krzysztof Ćwiertniewski, Magda Fokt, Bartek Jarmoliński, Ryszard Ługowski, Paweł Łyjak, Michał Matysiak, Dariusz Mlącki, Krystyna Pieńkos, Zbigniew Sikora, Paulina Sylwestrowicz, Iga Święcicka, Pola Wójcik, Robert Żbikowski

Anna Panek-Kusz – *Chwila zawieszenia | Ein Moment des Schwebens | A Moment of Suspension*



Miejsca wystawiennicze
Ausstellungsorte
Exhibition spaces

1. Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK, ul. 1. Maja 1, Słubice
2. Dolina Uradu, ul. Szosowa 34, Urad
3. Marienkirche, Oberkirchplatz 1, Frankfurt (O)
4. Magistrale Kunsthalle, Lenné Passagen, II Piętro | II Etage | II Floor, Karl-Marx-Str. 192, Frankfurt (O)
5. Volkshochschule, Gartenstraße 1, Frankfurt (Oder)
6. Galerie B, Studio Europa, Projektraum Słubfurt, Haus der Künste, Lindenstraße 4–6, Frankfurt (O)
7. Biblioteka Miejska, ul. Jedności Robotniczej 18, Słubice
8. Friedenskirche, Schulstraße 4A, Frankfurt (O)
9. Kleist Forum, Platz der Einheit 1, Frankfurt (Oder)

Dworzec kolejowy | Bahnhof | Railway station

Baza noclegowa | Übernachtungsorte für Gäste | Accommodation, Piłsudskiego 14, Słubice

Dworzec autobusowy | Busbahnhof | Bus station

Wydawca | Herausgeber | Publisher:
Galeria Okno | Słubicki Miejski Ośrodek Kultury SMOK,
ul. 1. Maja 1, PL-69-100 Słubice | anna@galeriaokno.pl

Słubfurt e.V., Güldendorfer Straße 13,
D-15230 Frankfurt (Oder) | arttrans@arttrans.de

Organizatorzy Festiwalu | Organisatoren des Festivals | Organizers of the festival:
Galeria Okno | Słubicki Miejski Ośrodek Kultury, Słubfurt e.V., Messe- und Veranstaltungs GmbH | Kleist Forum
Kuratorzy festiwalu | Festivalkuratoren | Curators of the festival: Anna Panek-Kusz, Michael Kurzwelly
Redakcja | Redaktion | Editing: Anna Rojkowska, Anna Panek-Kusz, Michael Kurzwelly
Projekt i łamanie | Grafische Gestaltung und Layout | Design and layout: PK Design Piotr Korski
Tłumaczenia | Übersetzungen | Translations: Michael Kurzwelly, Hanna Lech, Ewa Małachowicz, Anna Rojkowska
Korekta | Korrekturen | Proofreading: Anna Rojkowska, Michael Kurzwelly

ISBN: 978-83-978199-0-0
Rok wydania | Erscheinungsjahr | Published in: 2026
Nakład | Auflage | Number of copies: 400

Projekt jest dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w ramach Programu Współpracy INTERREG VI A Brandenburgia–Polska 2021–2027 oraz Funduszu Małych Projektów (FMP) Euroregionu PRO EUROPA VIADRINA.

Das Projekt wird aus Mitteln des Europäischen Fonds für regionale Entwicklung (EFRE) im Rahmen des Kooperationsprogramms INTERREG VI A Brandenburg-Polen 2021-2027 und des Kleinprojektefonds (KPF) der Euroregion PRO EUROPA VIADRINA gefördert.

Przy wsparciu | Mit freundlicher Unterstützung | Supported by

Partnerzy | Partner | Partners

Patroni medialni | Medienpatronat | Media partners

ISBN: 978-83-978199-0-0